



Lektury
dostępne

Aleksander Fredro

Zemsta

Materiały ćwiczeniowe dla uczniów niepełnosprawnych mających trudności w uczeniu się i/lub komunikowaniu się, w tym niesłyszących, słabosłyszących, z niepełnosprawnością intelektualną, autyzmem i afazją uczęszczających do szkół podstawowych – służące utrwalaniu wiedzy i umiejętności określonych w podstawie programowej kształcenia ogólnego dla szkół podstawowych



Minister
Edukacji i Nauki



pracownia
lingwistyki
migowej

Zadanie zlecone i finansowane przez Ministra Edukacji i Nauki
Wykonawca: Uniwersytet Warszawski, Wydział Polonistyki, Pracownia Lingwistyki Migowej

Aleksander Fredro

Zemsta



Minister
Edukacji i Nauki

pracownia
lingwistyki
migowej

Lektury
dostępne

Zadanie zlecone i finansowane przez Ministra Edukacji i Nauki

Aleksander Fredro **Zemsta**

Materiały ćwiczeniowe dla uczniów niepełnosprawnych mających trudności w uczeniu się i/lub komunikowaniu się, w tym niestyszających, słabosyszających, z niepełnosprawnością intelektualną, autyzmem i afazją uczęszczających do szkół podstawowych – służące utrwalaniu wiedzy i umiejętności określonych w podstawie programowej kształcenia ogólnego dla szkół podstawowych

Opracowano na podstawie
Aleksander Fredro, Zemsta

Wykonawca materiałów ćwiczeniowych
Uniwersytet Warszawski
Wydział Polonistyki
Pracownia Lingwistyki Migowej
ul. Krakowski Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa

Autorzy

Agnieszka Bajewska-Kołodziejak (karty pracy, scenariusze komiksowe)
Katarzyna Cichocka-Segiet (karty pracy PCS, tablice komunikacyjne PCS)
Sylwia Łozińska, Piotr Mostowski (teksty łatwe do czytania – ETR)
Małgorzata Skuza (karty pracy, scenariusze komiksowe)
Krystyna Ziątek (karty pracy PCS, tablice komunikacyjne PCS)

Redakcja merytoryczna
Paweł Rutkowski
Piotr Mostowski

Kierownik zespołu
Paweł Rutkowski

Redakcja językowa
i konsultacje merytoryczne
Emilia Danowska-Florczyk

Eksperci wskazani
przez Ministra Edukacji i Nauki
Justyna Kowal
Agnieszka Pilch

Projekt graficzny i logotypu,
skład i łamanie
Łukasz Kamieniak

Ilustracje
Zuzanna Szyszak

Rok opracowania
2021

Aplikacja komputerowa
Mariusz Ołownia

ISBN
978-83-67331-11-1

The Picture Communication Symbols ©1981–2021 by Tobii Dynavox. All Rights Reserved Worldwide. Used with permission. Boardmaker® is a trademark of Tobii Dynavox.

Spis treści

Wstęp.....	4
Tekst oryginalny.....	8
Tekst łatwy do czytania (ETR).....	223
Komiks.....	298
Karty pracy.....	325
Tablice komunikacyjne PCS.....	443
Karty pracy PCS.....	485

Wstęp

Szanowni Państwo,

przekazujemy Państwu materiały ćwiczeniowe do lektur szkolnych opracowane z myślą o uczniach ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Dołożyliśmy wszelkich starań, aby ułatwiły one pracę zarówno dzieciom, do których są kierowane, jak i nauczycielom. W pierwszej części niniejszego wstępu omówiliśmy wszystkie elementy, które składają się na pakiet materiałów ćwiczeniowych; w drugiej zwróciliśmy uwagę na to, o czym warto pamiętać w pracy z dziećmi z niepełnosprawnościami mającymi trudności w uczeniu się i/lub komunikowaniu się, w tym uczniami niesłyszącymi, słabosłyszącymi, z niepełnosprawnością intelektualną, autyzmem i afazją.

Barierę w pracy z tekstami lektur może stanowić w szczególności język utworów zawierający archaizmy i słownictwo rzadko obecne w codziennych sytuacjach komunikacyjnych. Problemem bywa też sam charakter utworów. Pełny odbiór literatury pięknej (zwłaszcza dzieł poetyckich) wymaga od czytelnika znajomości konwencji tekstu literackiego i odpowiednio rozwiniętych kompetencji poznawczych. Trudności w komunikowaniu się powodują, że wielu uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi jest pozbawionych możliwości obcowania z kanonem literatury polskiej, a tym samym z dużym fragmentem kultury narodowej.

Teksty literackie wybrane z listy lektur podstawy programowej zostały wzbogacone materiałami ćwiczeniowymi i opracowane tak, aby udostępnić ich treść uczniom ze specjalnymi potrzebami komunikacyjnymi. Do każdego utworu powstał pakiet materiałów ćwiczeniowych, który składa się z:

- aplikacji multimedialnej z tłumaczeniem na polski język migowy (PJM),
- tekstu łatwego do czytania (ETR),
- opracowania graficznego w formie komiksu,
- kart pracy,
- tablic komunikacyjnych Picture Communication Symbols (PCS),
- kart pracy PCS.

Tak zróżnicowany zestaw materiałów pozwala na wybór tych, które najlepiej odpowiadają potrzebom ucznia, a tym samym umożliwiają zindywidualizowanie procesu nauczania.

Wszystkie materiały zostały przygotowane z uwzględnieniem ministerialnych *Wytycznych do uniwersalnego projektowania graficznego podręczników* oraz *Wytycznych edytorskich i językowych do opracowania podręczników*.

Aplikacja multimedialna z tłumaczeniem na polski język migowy (PJM)

W aplikacji znajduje się cały pakiet materiałów ćwiczeniowych. Oprócz podstawowej funkcji wyświetlania poszczególnych stron aplikacja daje możliwość ich powiększania/pomniejszania – tak, aby skupić uwagę ucznia na wybranym elemencie.

Najważniejszą częścią aplikacji jest jednak tłumaczenie tekstu lektury na polski język migowy. Do poszczególnych fragmentów tekstu można wyświetlić film w PJM. Okno odtwarzacza można zmniejszyć i dowolnie umiejscowić na ekranie. Dzięki temu możliwe jest jednoczesne śledzenie tekstu i tłumaczenia. Wszystkie filmy są dodatkowo dostępne z poziomu eksploratora plików.

Aplikacja działa na systemach z rodziny Windows, Linux i macOS.

Tekst łatwy do czytania (ETR)

Tekst łatwy do czytania (ETR) został opracowany zgodnie z wytycznymi *IFLA Guidelines for easy-to-read materials* oraz publikacją *Informacja dla wszystkich. Europejskie standardy przygotowania tekstu łatwego do czytania i zrozumienia*. Jego zadaniem jest przybliżenie treści lektury odbiorcom, którzy z różnych powodów nie są w stanie przeczytać ze zrozumieniem oryginalnego tekstu. Będą to przede wszystkim uczniowie z afazją oraz niepełnosprawnością intelektualną, choć tekst łatwy do czytania może być pomocny dla każdego dziecka, dla którego barierą jest język utworu oraz nadmiar treści. Zmiany wprowadzone w wersji ETR dotyczą dwóch warstw: językowej oraz treściowej.

Warstwa językowa została zmodyfikowana pod względem leksyki oraz składni – zastosowano wyrazy o wysokiej frekwencji, łatwe do zrozumienia, a informacje zapisano głównie w postaci zdań prostych ułożonych zgodnie z następującą zasadą: 1 linia tekstu = 1 zdanie. Z fabuły lektury usunięto wątki poboczne, a w dłuższych tekstach dodatkowo zastosowano śródtytuły.

Opracowanie graficzne w formie komiksu

Graficzne opracowanie lektury w formie komiksu ma za zadanie przybliżyć uczniom treść utworu. Komiks ożywia i uatrakcyjnia tekst. Często literacka forma dzieła i wielowarstwowość znaczeniowa utrudniają uczniom odczytanie i zrozumienie treści. Do zaproponowanych ilustracji nauczyciel może odwoływać się podczas pracy z tekstem – wykorzystując zarówno całość komiksu, jak i jego wybrane elementy. Dla uczniów jest to pomoc w wizualnym odtworzeniu fabuły utworu, a także jej zapamiętaniu. Dla niektórych zaś krótkie teksty w kadrach są jedyną formą kontaktu z lekturą.

Karty pracy

Karty pracy mają za zadanie utrwalić i podsumować informacje o treści lektury. Ponadto zachęcają ucznia do samodzielnego rozwiązywania zadań i sprawdzenia swojej wiedzy. Przygotowane propozycje mogą okazać się pomocne zarówno podczas omawiania treści lektur w czasie zajęć szkolnych, jak i w pracy samodzielnej ucznia.

Tablice komunikacyjne PCS

Tablice komunikacyjne PCS są przeznaczone dla uczniów niemówiących, posługujących się alternatywną i/lub wspomagającą komunikacją. Uczniowie ci mają zwykle osobiste pomoce do komunikacji w formie tzw. książek do komunikacji (skoroszytów z piktogramami) lub pomocy elektronicznych na tabletach lub laptopach. Tablice do każdej lektury zawierają symbole związane z tekstem, głównie rzeczowniki, czasowniki i określenia. Tablice umożliwiają osobie niemówiącej opowiadanie treści lektury, odpowiadanie na pytania nauczyciela, uczestniczenie w rozmowie na temat lektury, ułatwiają również rozumienie treści utworu. W rozmowie na temat lektury może – i powinna – być wykorzystywana również osobista książka komunikacyjna ucznia, która zawiera m.in. zaimki, przyimki, przydatne liczby i litery.

Karty pracy PCS

Karty pracy PCS zostały opracowane przede wszystkim dla uczniów niemówiących, użytkowników wspomagających i alternatywnych metod komunikacji. Karty pracy PCS mają na celu sprawdzenie tego, czy uczeń zrozumiał treść lektury oraz jak wiele wiadomości zapamiętał. Pozwalają także na rozwijanie i utrwalanie nowego słownictwa. Wszystkie polecenia oraz pytania zostały zapisane za pomocą słów oraz znaków systemu PCS. Uczeń może próbować odczytać treść poleceń sam lub z pomocą nauczyciela. Jeśli to nauczyciel będzie czytał treść, to zalecane jest, by kolejno wskazywał uczniowi odczytywane znaki. Karty pracy zawierają takie zadania, w których należy wskazać i zaznaczyć właściwą odpowiedź, wybrać ją spośród podanych i zaznaczyć lub wyciąć, oraz takie, które polegają na samodzielnym sformułowaniu odpowiedzi za pomocą tablic komunikacyjnych PCS opracowanych do każdej lektury i/lub z pomocą książki/narzędzia do komunikacji. W tego typu zadaniach nauczyciel może zapisać odpowiedź ucznia sam lub np. wydrukować tablicę komunikacyjną PCS w dwóch egzemplarzach i z drugiej wyciąć do przyklejenia znaki wybrane przez ucznia w odpowiedzi na zadane pytanie. W kartach pracy PCS oraz tablicach komunikacyjnych PCS użyte zostały te same znaki oddające poszczególne znaczenia danych wyrazów. Jednocześnie w kartach pracy zastosowano określone strategie językowe – strzałki stanowiące określenie czasu na górze, z lewej strony symbolu o znaczeniu czasownikowym, dla wyrażenia czasu przeszłego lub przyszłego,

pomniejszony symbol ‘ty’, także z lewej górnej strony znaku oznaczającego czynność w poleceniach — zdaniach rozkaznikowych. Dla zwiększenia czytelności zadań poszczególne fragmenty można wycinać i w toku odpowiadania na pytania ponownie przyklejać potrzebne elementy.

Agnieszka Bajewska-Kołodziejak
Katarzyna Cichocka-Segiet
Emilia Danowska-Florczyk
Piotr Mostowski
Paweł Rutkowski
Małgorzata Skuza
Krystyna Ziątek

Zemsta

Spis treści

AKT PIERWSZY		AKT TRZECI	
Scena pierwsza.....	10	Scena pierwsza.....	108
Scena druga	16	Scena druga	117
Scena trzecia	28	Scena trzecia	126
Scena czwarta	30	Scena czwarta	127
Scena piąta	36	Scena piąta	141
Scena szósta.....	39	Scena szósta.....	147
Scena siódma.....	47	Scena siódma.....	150
Scena ósma.....	52		
		AKT CZWARTY	
AKT DRUGI		Scena pierwsza.....	154
Scena pierwsza.....	56	Scena druga	158
Scena druga	63	Scena trzecia	164
Scena trzecia	72	Scena czwarta	167
Scena czwarta	76	Scena piąta	168
Scena piąta	77	Scena szósta.....	182
Scena szósta.....	87	Scena siódma.....	185
Scena siódma.....	91	Scena ósma	190
Scena ósma	98	Scena dziewięta	194
Scena dziesiąta	101	Scena dziesiąta	195
		Scena jedenasta.....	197
		Scena dwunasta.....	199
		Scena trzynasta	200

Aleksander Fredro

Zemsta

Nie masz nic tak złego, żeby się na dobre nie przydało. Bywa z węża dryjakiew¹, złe często dobremu okazyją daje.

And. Maks. Fredro²

OSOBY:

CZEŚNIK RAPTUSIEWICZ

KLARA — jego synowica³

REJENT MILCZEK

WACŁAW — syn Rejenta

PODSTOLINA

PAPKIN

DYNDALSKI — marszałek Cześnika

ŚMIGALSKI — dworzanin Cześnika

PEREŁKA — kuchmistrz Cześnika

MULARZE, HAJDUKI, PACHOŁKI ETC.

Scena na wsi.

AKT PIERWSZY

Pokój w zamku CZEŚNIKA, drzwi na prawo, lewo i w środku, stoły, krzesła etc., gitara angielska na ścianie.

SCENA PIERWSZA

CZEŚNIK, DYNDALSKI

CZEŚNIK w białym żupanie⁴, bez pasa i w szlafmycy⁵ siedzi przy stole po prawej od aktorów stronie, okulary na nosie, czyta papiery⁶ — za stołem, trochę w głębi, stoi DYNDALSKI, ręce w tył założone.

CZEŚNIK

jakby do siebie

Piękne dobra w każdym względzie —

Lasy — gleba wyśmienita —

Dobrą żoną pewnie będzie —

Co za czynsze! — To kobiéta⁷!...

Trzy folwarki!

DYNDALSKI

Miła wdowa.

CZEŚNIK

Arcymiła, ani słowa.

kładzie papiery

Cóż, polewki⁸ dziś nie dacie?

DYNDALSKI *wychodzi.*

Długoż na czczo będę czekać?

po krótkim milczeniu

Nie — nie trzeba rzeczy zwlekać —

DYNDALSKI, *spotkawszy we drzwiach hajduka⁹ niosącego na tacy wazkę, talerz, chleb itd., odbiera od niego i wraca, zawiązuje serwetą¹⁰ pod szyję CZEŚNIKOWI, potem podaje talerz z polewką, co wszystko nie tamuje rozmowy.*

Qua opiekun¹¹ i *qua* krewny,

Miałbym z Klarą sukces pewny;

Ale Klara młoda, płocha,

Chociaż dzisiaj i pokocha,

Któż za jutro mi zaręczy!

DYNDALSKI

nabierając na talerz

Nikt rozumny, jaśnie panie,

Rzecz to śliska.

CZEŚNIK

obracając się ku niemu

Tu sęk właśnie!

Na toż bym się, mocium panie,
Kawalerstwa dziś wyrzekał,

uderzając w stół

By kto... niech go piorun trzaśnie!
Długo będzie na to czekał,

po krótkim milczeniu, biorąc talerz

Ma dochody wprawdzie znaczne —
Podstolina ma znaczniejsze;
Z wdówką zatem działać zaczną.

po krótkim milczeniu

Bawi z nami — w domu Klary,
Bo krewniaczka jej daleka,
Ale mnie się wszystko zdaje...

DYNDALSKI

Ona czegoś więcej czeka.

CZEŚNIK

parskając śmiechem

Ona czegoś... więcej... czeka...
A bodajże cię, Dyndalu,
Z tym konceptem! — Czegoś czeka!

śmieje się

Tfy!... jakżem się uśmieł szczerze!
Czeka! — bardzo temu wierzę.

jedząc i po krótkiej chwili

Jeszcze młoda jest i ona,
Ależ wdowa — doświadczona —
Zna proporcją¹², mocium panie,
I nie każe fircykować¹³,
Po kulikach¹⁴ balansować¹⁵.

po krótkiej chwili

No — nie sekret, żem niemłody,
Alem także i niestary.
Co?

DYNDALSKI

niekoniecznie przystając

Tać...

CZEŚNIK

urażony

Możesz młodszy?

DYNDALSKI

Miary

Z mego wieku...

CZEŚNIK

kończąc rozmowę

Dam dowody.

Chwila milczenia.

DYNDALSKI

skrobiąc się poza uszy

Tylko że to, jaśnie panie —

CZEŚNIK

Hę?

DYNDALSKI

W małżeńskim ciężko stanie:

Pan zaś, mówiąc między nami,

Masz pedogre¹⁶.

CZEŚNIK
niekontent

Ej, czasami.

DYNDALSKI
Kurcz żołądka.

CZEŚNIK
Po przepiciu.

DYNDALSKI
Rumaczmy¹⁷ jakieś łupią.

CZEŚNIK
zniecierpliwiony
Ot, co powiesz, wszystko głupio. —
Ten mankament¹⁸ nic nie znaczy:
Wszak i u niej, co w ukryciu,
Bóg to tylko wiedzieć raczy;
I nikt pewnie się nie spyta,
Byle tylko w dalszym życiu
Między nami była kwita¹⁹.

SCENA DRUGA

CZEŚNIK, DYNDALSKI, PAPKIN

PAPKIN *po francusku ubrany, przy szpadzie, krótkie spodnie, buty okrągłe do pół łydki; tupet²⁰ i harcopf²¹, kapelusz stosowany²², pod pachą para pistoletów; zawsze prędko mówi.*

PAPKIN

Bóg z waszmością, mój Cześniku.
Pędząc cwałem na rozkazy
Zamęczyłem szkap bez liku;
Wywróciłem się sto razy,
Tak że z nowej mej kolaski²³
Gdzieś po drodze tylko trzaski²⁴.

CZEŚNIK

A ja za to ręczyć mogę,
Że mój Papkin tu piechotą
Przywędrował całą drogę;
A na podróż dane złoto
Gdzieś zostawił przy labecie²⁵.

PAPKIN

pokazując pistolet
Patrz, Cześniku — poznasz przecie...

CZEŚNIK
Cóż mam poznać?

PAPKIN
Wystrzelony.
Wypalony!

DYNDALSKI
na stronie, odchodząc
Gdzieś na wrony.

PAPKIN
Gdzie, do kogo, milczeć muszę,
Lecz nie karty są przyczyną,
Żem się w drodze spóźnił nieco.
Ani ziewnął, na mą duszę!
Tak z mej ręki wszyscy giną!

CZEŚNIK
poprawiając w mowie
Wszystkie.

PAPKIN
Wszystkie?

CZEŚNIK
Ćmy, komary.

PAPKIN
Waszmość nigdy nie dasz wiary.

CZEŚNIK
Bom niegłupi, mocium panie.

PAPKIN
Ach! co widzę, tu śniadanie.

CZEŚNIK
Ha, śniadanie.

PAPKIN
Ach! Cześniku!
Już to sześć dni i sześć nocy
Nic nie miałem na języku.

CZEŚNIK
Jedz i słuchaj!

PAPKIN
Tak się stanie.

siada po drugiej stronie stołu, jak do siebie
Strzelam gracko²⁶, rzecz to znana.

CZEŚNIK

Rzecz to znana, iż w mej mocy
Kazać zamknąć waszmość pana
Za wiadome dawne sprawki.

PAPKIN

zastraszony

Zamknąć! po co?

CZEŚNIK

Dla zabawki.

PAPKIN

Czyż nie znajdziesz lepszej sobie?

CZEŚNIK

Cicho! ciszej! Ja to mówię,
By odświeżyć w twojej pamięci,
Nim powierzę moje chęci,
Coś mnie winien, a ja tobie.

PAPKIN

Ach, co każesz, wszystko zrobię.
Byłbym zaraz dopadł konia...
Bom jest jeździec doskonały:
Niechaj będzie wzięty z błonia²⁷,
Dzik to dziki, lew to śmiały —
W moim ręku jak owieczka,
Bom jest jeździec doskonały.

CZEŚNIK

A bodajżeś!...

PAPKIN

Tylko pozwól...
Kładłem nawet w strzemień nogę,
Kiedy nagle wielka sprzeczka
Przedsięwziętą spaźnia²⁸ drogę;
A ta była w tym sposobie:

CZEŚNIK

Słuchaj!...

PAPKIN

Zaraz... Szedłem sobie;
Mina tęga, włos w pierścieniu,
Głowa w górę — a wejrzenie! —
Niech truchleje płeć zdradziecka!

CZEŚNIK
Słuchaj!...

PAPKIN
Zaraz... Idę sobie;
A wtem jakaś księżna grecka;
Anioł! bóstwo! zerk z karety —
Giną za mną te kobiety! —
Zerk więc na mnie — zerk ja na nią,
Koniec końcem pokochała,
Zawołała *et caetera*...
Książę, tygrys, ludzi zbiera...

CZEŚNIK
uderzając w stół, aż PAPKIN podskoczył w krzesło
Ależ cicho!

PAPKIN
Nadtoś żywy.

CZEŚNIK
A bezbożny ty języku!
I tyrkotny²⁹, i kłamliwy.

PAPKIN

Nadtoś żywy, mój Cześniku.
Gdybym także, równie tobie,
Namiętności nie brał w ryzy,

uderzając w rękojeść szpady
Ostrze mojej Artemizy³⁰...

uprzedzając uderzenie w stół CZEŚNIKA
Proszę mówić.

CZEŚNIK

po krótkiej chwili

Ojciec Klary

Kupił ze wsią zamek stary...

PAPKIN

Fiu! — mój ojciec miał ich dziesięć.

CZEŚNIK

uderza w stół i mówi dalej

Tu mieszkamy, jakby sowy;
Lecz co gorsza, że połowy
Drugiej zamku — czart dziedzicem.

Przestrach P APKINA.

Czy inaczej? — Rejent Milczek —
Słodki, cichy, z kornym licem,
Ale z diabłem, z diabłem w duszy!

P APKIN

Jednak zgodnie, jak sąsiady...

CZEŚNIK

Jeśli nie ja mymi psoty,
Nikt go stąd już nie wyruszy³¹.
Nie ma dnia bez sprzeczki, zwady —
Lecz potrzebne i układy.
Pisać? — nie chcę do niecnoty.
Iść tam? — ślisko, mocium panie:
Mógłby otruć, zabić skrycie.
A mnie jeszcze miłe życie,
Więc dlatego wybrał ciebie:
Będiesz posłem tam w potrzebie.

PAPKIN

Za ten honor ściskam nogi!
Wielki czynisz swemu słudze,
Ale nazbyt jestem srogi:
Zamiast zgody, wojnę wzbudzę,
Bo do rycerskiego dzieła
Matka w łonie mnie poczęła;
A z powicia ślub uniosłem³²,
Nigdy w życiu nie być posłem.

CZEŚNIK

Czym ja zechcę, Papkin będzie,
Bo mnie Papkin słuchać musi.

PAPKIN

Lecz porywczy w każdym względzie,
Jak sąsiada Papkin zdusi,
Jak mu kulą łeb przewierci,
Jak na bigos go posieka —
Któż natenczas sprawcą śmierci?
Kogóż za to kara czeka?

CZEŚNIK

Biorę wszystko na sumienie.

PAPKIN

Chciej rozważyć.

CZEŚNIK

Już się stało.

Teraz inne dam zlecenie:

Mości Papkin — ja się żenię.

PAPKIN

Ba!

CZEŚNIK

przedrzeźniając

Cóż to: ba?

PAPKIN

Tak się cieszę!

I w tę sprawę chętnie spieszę.

Powiedz, gdzie mam błysnąć chwałą;

Mamże zostać dziewosłębem³³?

Mamże zmusić zbyt zuchwałą?

Mamże skłonić zbyt nieśmiałą?

Mamże, jeśli cudzą żoną,

Jej tyrana przeszyć łono?...

CZEŚNIK

Cóż, u diabła, za szaleństwo!

PAPKIN

Znasz, Cześniku, moje męstwo.

CZEŚNIK

Słuchaj: mówiąc między nami,
Bez mej chluby, twej urazy,
Więcej niż ty, mój Papkinie,
Mam rozumu tysiąc razy.

PAPKIN *chce przerwać, co CZEŚNIK znakiem wstrzymuje.*

Lecz rozprawiać z niewiastami,
Owe jakieś bałamutnie³⁴,
Afektowe³⁵ świegotanie —
Niech mi zaraz łeb kto utnie,
Nie potrafię, mocium panie.
Ty więc musisz swą wymową...

PAPKIN

Jest już twoją — daję słowo —
Chcesz, przysięgnę — masz już żonę,
Bo ja szczęście mam szalone:
Tylko spojrzę, każda moja,
A na każdą spojrzeć umiem.
Idę.

CZEŚNIK

Dokąd?

PAPKIN

Prawda, nie wiem.

CZEŚNIK
Podstolina...

PAPKIN
Już rozumiem.

CZEŚNIK
zatrzymując go
Tu ją czekaj.

PAPKIN
Ani słowa!
Za godzinę jest gotowa.

CZEŚNIK
odchodząc
Ja potrafię ci odwdzięczyć.

PAPKIN
Za Cześnika można ręczyć.

SCENA TRZECIA

PAPKIN

sam

Cześćnik wulkan³⁶ — aż niemiło.
Gdybym krótko go nie trzymał,
Nie wiem, co by z światem było.

po krótkim myśleniu

Lecz nie będę ja tu drzymał
I w podziele tak się zwinę:
Jemu oddam Podstolinę,
Malowidło nieco stare;
Sobie wezmę śliczną Klarę.
Już od dawna mam nadzieję,
Że jej serce mnie się śmieje.
Już by para z nas dobrana
Zaludniała Papkinami,
Gdyby Cześćnik, jakby ściana,
Nie stał zawsze między nami.

po chwili

Znak dać muszę, że tu jestem;
Niechaj lubym śpiew szelestem
W lube, drogie uszko wpadnie —
Ach, jak anioł śpiewam ładnie!

śpiewa przy angielskiej gitarze
„Córuś moja, dziecię moje, co u ciebie szepce?
Pani matko dobrodziejko, kotek mleko chłepce;
Oj kot, pani matko, kot, kot,
Narobił mi w pokoiku łoskot.

Córuś moja, dziecię moje, co u ciebie stuka?
Pani matko dobrodziejko, kotek myszki szuka;
Oj kot, pani matko, kot, kot,
Narobił mi w pokoiku łoskot.

Córuś moja, dziecię moje, czy ma ten kot nogi?
Pani matko dobrodziejko, i srebrne ostrogi;
Oj kot, pani matko, kot, kot,
Narobił mi w pokoiku łoskot³⁷.”

SCENA CZWARTA

PAPKIN, PODSTOLINA *ze drzwi prawych.*

PODSTOLINA

Wszak mówiłam — albo koty³⁸,
Albo Papkin nam się zjawił.

PAPKIN

Żartobliwej pełna weny³⁹,
Podstolino! pół anioła!
Kolosalny wzorze cnoty
Pośród hemisfernej sceny⁴⁰,
Strojny w miłość, lubość, wdzięki!
Pozwól kornie ugiąć czoła
I na śniegu twojej ręki
Złożyć ustek wyciśnienie.

całuje w rękę

Sługa, służka unizony.

PODSTOLINA

Cóż sprowadza w nasze strony?

PAPKIN

Miłe wszystkim nam zdarzenie.

PODSTOLINA
Tym zdarzeniem?

PAPKIN
Twe zameście.

PODSTOLINA
Moje?

PAPKIN
Właśnie miałem szczęście
Mieć u siebie na wieczerzy
Lorda Pembrok⁴¹, kilku panów,
Cały tuzin szambelanów,
Dam niewiele, ale jakich!

PODSTOLINA
Któż z kim swata?...

PAPKIN

Szmer się szerzy:

Za mąż idzie piękna Hanna.
Ten zapewnia, ów nie wierzy,
Ale każdy z ócz mych czyta.
Wtem miledi⁴², bóg-kobieta,
Lecz w zazdrości diablík mały,
Wciąż mnie szczypiąc pod serwetą,
Na pół z płaczem dwakroć pyta:
„Skąd masz styczność z Hanny losem?”
Ach, spokojną bądź w tej mierze —
Szepnę w uszko wdzięcznym głosem —
Przyjaciela Hanna bierze.

PODSTOLINA

Ależ kogo? powiedz, kogo?

PAPKIN

Wszyscy wybór chwalą zgodnie...
Bo nie chwalić jakże mogą!

PODSTOLINA

na stronie

Ha, rozumiem...

PAPKIN

Człowiek grzeczny⁴³

I majątny, i stateczny.

PODSTOLINA

na stronie

Od Cześnika ma zlecenie

I zachodzi tak z daleka

Tam, gdzie go się dawno czeka.

Głupi mędrak.

PAPKIN

na stronie

Tam do licha!

Ona zerka, ona wzdycha —

Czy nie myli się w osobie?

Może we mnie... dażem sobie!

A to plaga, boska kara:

Do mnie młoda, do mnie stara.

Jeszcze zerka... czy szalona!

Tu żartować nie ma czego —

Zjadłbym śledzia z rąk patrona⁴⁵,

A mnie po co, na co tego!

To już dłużej trwać nie może.

do PODSTOLINY

Pozwól pani: Cześnikowi

Gratulację niechaj złożę.

PODSTOLINA

Więc to jego mam być żoną?

PAPKIN

Jakież czynisz zapytanie?

Bajkęż by to rozgłoszono?

PODSTOLINA

Bajkę dotąd...

PAPKIN

Lecz się stanie

Wkrótce prawdą — czy się mylę?

PODSTOLINA

Ciekawości skądże tyle?

PAPKIN

Gdyby Cześnik rozogniony,

Wskroś przejęty twymi wdzięki,

Drgnął miłością i rzucony

Do nóg twoich, błagał ręki?

PODSTOLINA

Cieszyłby się z odpowiedzi.

odchodzi w drzwi prawe

PAPKIN

sam

A że w każdej diablík siedzi,
Co pustoty rozpoczyna,
Jeno wspomnisz zapowiedzi!
Bo kto mądry, niech mi powie:
Po kaduka⁴⁶ Podstolina
Daje rękę Cześnikowi?



SCENA PIĄTA

PAPKIN, CZEŚNIK *wychodzi ze drzwi lewych już ubrany.*

CZEŚNIK

Cóż u czarta! ty spokojny,
Kiedy Rejent mnie napada
I otwartej żąda wojny?
Lecz godnego ma sąsiada!
Dalej żwawo! — niech, kto żyje,
Biegnie, pędzi, zgania, bije!

PAPKIN

Cóż się stało?

CZEŚNIK

Mur naprawia!
Mur graniczny, trzech murarzy!
On rozkazał! on się waży!
Mur graniczny! — Trzech na murze!
Trzech wybiję, a mur zburzę!
Zburzę, zniszczę, aż do ziemi. —

PAPKIN

zmieszany, niechcący powtarza
Zburzę, zniszczę...

CZEŚNIK

Dajesz słowo?

Zbierz więc ludzi — ruszaj z niemi!

I jeżeli nie namową,

To przemocą spędź z roboty —

Ty się trzęsiesz?

PAPKIN

To z ochoty.

Ale czekaj — słuchaj wprzody

Mojej szczytnej, pięknej ody.

CZEŚNIK

Co?

PAPKIN

Tak, ody do pokoju —

A jeżeli żądza boju

Nie umilknie na głos Muzy...

CZEŚNIK

grożąc

Zostań. — Ale!...

odchodzi

PAPKIN

idzie za nim ze spuszczoną głową

Pewne guzy!



SCENA SZÓSTA

Odmiana sceny. Ogród, kawał muru całego, od lewej strony ku środkowi prosty, od środka w głąb sceny załamany i w połowie zburzony, przy tej części mularze pracują. Po lewej stronie zupełnie w głębi za częścią całego muru baszta albo róg mieszkania REJENTA, z oknem. Nieco na przodzie po prawej stronie podobny róg mieszkania CZEŚNIKA. Altana po lewej stronie na przodzie. KLARA przechodzi scenę. WACŁAW, wszedłszy wyłomem, skrada się wzdłuż muru i pokazuje się powtórnie w altanie przy KLARZE.

KLARA, WACŁAW

WACŁAW

Bliskie nasze pomieszkania,
Bliższe serca — ach, a przecie
Tak daleko na tym świecie.

KLARA

Jakież nowe dziś żądania
Chmurzą jasność twego czoła?
Nigdyż granic, nigdyż miary —
Nicże wstrzymać cię nie zdoła,
Nawet miłość twojej Klary?

WACŁAW

Widzieć ciebie jedną chwilę,
Potem spędzić godzin tyle
Bez twych oczu, twego głosu —
I mam chwalić hojność losu?

KLARA

Wspomnij, wspomnij, mój kochanku,
Jakie były twe wyrazy,
Gdy zaledwie parę razy
Zeszliśmy się na krużganku⁴⁷.
„Pozwól, droga, kochać siebie,
O nic więcej łzy nie proszą;
Z mą miłością stanę w niebie
Bogiem, będę żył rozkoszą!”

WACŁAW

Co mówiłem, nie wiedziałem.

KLARA

Kochaj — rzekłam — ja nie bronię;
Ale wkrótce, gdyś z zapałem
Cisnął w swoich moje dłonie:
„Kochasz ty mnie, droga Klaro?” —
Zawsze mnie się, zawsze pytał,
Chociesz w oczach dobrze czytał⁴⁸.

WACŁAW

Któż by nie chciał dać pół życia,
By mógł wyssać do upicia,
Wyssać duszą z ust twych słowa,
Które jeszcze uśmiech chowa!

KLARA

Niech tak będzie — rzekłam w końcu:
Kocham — bom też i kochała.

udając jego zapach

„Co za szczęście, rozkosz, radość!
Dzięki niebu, ziemi, słońcu!...”
Tym życzeniom czyniąc zadość,
Już natura zubożała⁴⁹
Więcej dla cię nic nie miała.

WACŁAW

Prawda, wyznać się nie boję,
Dopełniła wtenczas miary;
Lecz gdy zwiększa miłość moją,
Czyż nie winna zwiększać dary?

KLARA

Za dni parę rzekłeś luby:
„Ach, to okno, ach, ta krata
Będą źródłem mojej zguby.
Patrz, jak różdżka różdżkę splata,
Jak ku sobie kwiat się skłania,
Któż nam, Klaro, tego wzbrania?”

WACŁAW

Miałem w myśli mych zamęcie
Zimną kratę brać w objęcie?

KLARA

Usłuchałam cię, Waćławie:
Dzień w dzień schodzimy się w altanie,
Lecz i razem co dzień prawie
Nowe od cię mam żądanie —
Tobiem szczęście życia winna,
Ty nawzajem — chętnie wierzę;
Czemuż twoja miłość inna
Coraz nową postać bierze?
Kiedy rozkosz być przy tobie
Aż przepęlnia serce moje,
Ty, niewdzięczny, w tejsze dobie
Tłumisz tylko niepokoje.

WACŁAW

Ach, obecność⁵⁰ mnie zastrasza,
Bo tak dotąd czynim mało,
By zapewnić przyszłość całą —
A przyszłością miłość nasza.
Z twoim stryjem ojca mego
Ciągłe sprawy, sprzeczki, kłótnie
Nic nie wróżą nam dobrego;
Raczej mówią, iż okrutnie
Będziem kiedyś rozdzieleni,
Jeśli...

KLARA

Dokończ — pokaż drogę;
Ty czy ja tu pomoc mogę?

WACŁAW

Tylko twoja wola zmieni,
Co się zdaje nie do zmiany.

KLARA

Mówże, słucham.

WACŁAW

Żem kochany,
Że cię kocham nad te nieba,
Że przy sobie żyć pragniemy,
To oboje dobrze wiemy;
Nie oboje, czego trzeba,
Aby zniszczyć to ukrycie,
W którym pełza nasze życie,
I nie truchleć, czy dzień szczęścia
Nie poprzedza dnia żałoby.

KLARA

Czegóż trzeba? mów!

WACŁAW

Zamęścia.

KLARA

O szalony, gdzież sposoby?

WACŁAW

W twojej woli.

KLARA

W woli stryja,
W woli ojca, powiedz raczej.

WACŁAW

Co zawadza, to się mija,
Gdy nie może być inaczej.

KLARA

A, rozumiem! — Nie, Waławie,
Gdzie mnie zechcesz, znajdziesz wszędzie
Zawsze twoją — prócz w niesławie.

WACŁAW

Ależ, Klaro, moją żoną...

KLARA

Któż to, powiedz, wiedzieć będzie,
Czyś poślubił wykradzioną...
Co za hałas? — Słyszę kroki!
Coraz bliżej!... idź bez zwłoki!

WACŁAW

Jedno słowo.

KLARA

Już ci dane.

WACŁAW

Jak nie zmienisz, życie przestanę.

KLARA

z czułością, jakby poprawiając
Przestaniemy — jeśli zechcesz.

WACŁAW

Pomyśl tylko, Klaro droga...

KLARA

wytrącając go prawie
Ale idźże, idź, dla Boga!

przechodzi scenę

SCENA SIÓDMA

PAPKIN, ŚMIGALSKI, *kilku służących z kijami, później* REJENT
i CZEŚNIK *w oknach.*

PAPKIN

Panie majster, proszę waści
Przyzwoicie, grzecznie, ładnie,
Nie murować tu z napaści,
Bo mu na grzbiet co upadnie.

po krótkim milczeniu

Wy zaś drudzy, dobrzy ludzie,
Którzy młotki, piony, kielnie
W niepotrzebnym dzisiaj trudzie
Uzywacie arcydzielnie,
Idźcie wszyscy precz, do czarta!

po krótkim milczeniu

Będzie, widzę, rzecz uparta!
Ta hołota, jakby głucha,
Mego słowa ani słucha. —
No, Śmigalski! Nie trać czasu —
Ściągnij za kark! weź narzędzie!
Grzecznie, ładnie, bez hałasu,
Niech wszystkiemu koniec będzie.
Nic się nie bój — ja za tobą.

ŚMIGALSKI *posuwa się ze służącymi ku mularzom*, PAPKIN
cofa się za róg domu.

ŚMIGALSKI
Precz! precz!

REJENT
w oknie

Stójcie! co to znaczy?

ŚMIGALSKI
Cześnik, pan mój, kazać raczy,
Aby muru nie kończono.

CZEŚNIK
w oknie
Tak jest, każę, bo mam prawo.
Dalej naprzód, dalej żwawo!

ŚMIGALSKI *posuwa się naprzód*, PAPKIN, *który był wyszedł,*
znowu się cofa za róg domu.

REJENT
Jakie prawo?

CZEŚNIK

Jak kupiono
Mur graniczny, tak zostanie.

REJENT

Ależ luby, miły panie,
To szaleństwo z waszej strony —
I mur będzie naprawiony.

CZEŚNIK

Wprzód trupem go zaścielę.

REJENT

do mularzy

Kończcie śmiało, przyjaciele,
Gardźcie ze mną próżnym krzykiem.

CZEŚNIK

Chcesz więc bójki?

REJENT

Mój Cześniku,
Mój sąsiedzie, luby, miły,
Przestań też być rozbójnikiem.

CZEŚNIK

Co! jak! — Żwawo! bij, co siły!

ŚMIGALSKI ze swoimi ludźmi wstępuje na mur, mularze
cofają się tak, że bójka zostaje zakryta częścią muru całego.

REJENT

Panie majster — ja w obronie.
Nic się nie bój — niechaj bije,
Kiedy go tam swędzą dłonie.
Dobrze! dobrze! — po czuprynie —
Ot-tak — lepiej! — co się wlezie! —
Nic się nie bój! — niechaj bije,
Niechaj bije! świat nie zginie!
Ja Cześnika za to skryję,
Gdzie nie widać ziemi, nieba⁵¹!

CZEŚNIK

wołając za siebie

Hej! Serwacy! daj gwintówkę⁵²,
Niechaj strącę tę makówkę —
Prędko!

REJENT *zamyka okno.*

CZEŚNIK

Ha, ha! fugas chrustas⁵³.

No, Śmigalski! dosyć będzie,
Daj półzłotka albo złoty
Baserunku⁵⁴ dla hołoty,
Ale zabierz im narzędzie.
Dosyć, dosyć na dziś będzie.

zamyka okno

*Po odejściu wszystkich PAPKIN obejrzawszy się, że już nie
ma nikogo, mówi ku murowi.*

PAPKIN

sam

Ha! hultaje, precz mi z drogi,
Bo na miazgę was rozgniotę —
Nie zostanie jednej nogi —
A mam diabłą dziś ochotę!
Wielu was tam? chodź tu który!
Nie wylezie żaden z dziury?
O wy łotry! o wy tchórze!
Jutro cały zamek zburzę.

SCENA ÓSMA

PAPKIN, WACŁAW

WACŁAW
stanąwszy tuż za nim
Jutro?

PAPKIN *zdejmuje kapelusz.*
Mamże wracać w progi,
Które pewnie z przyszłą dobą
Zrówna z ziemią wyrok srogi? —
Wolę jeńcem iść za tobą!

PAPKIN
wkładając kapelusz na bakier
*Pardon*⁵⁵ mówisz?

WACŁAW
Pardon, panie.

PAPKIN
Znasz me męstwo?

WACŁAW
Jak zły szeląg.

PAPKIN
Boisz mnie się!

WACŁAW
Niesłuchanie!

PAPKIN
Pójdiesz za mną?

WACŁAW
Pójdę, panie.

PAPKIN
Któż ty jesteś?

WACŁAW
Jestem, panie.

PAPKIN
Lecz czym jesteś?

WACŁAW
Czym ja jestem?
Jestem... jestem...

PAPKIN

chwytając za broń

Cóż to znaczy!

WACŁAW

...Komisarzem mego pana.

PAPKIN

Co? Rejenta?

WACŁAW

Nie inaczej.

PAPKIN

Czy to, proszę, rzecz słychana!
Ledwie szlachcic na wioszczynę
Z pękiem długów się wydrapie —
Już mieć musi komisarza.
Dziw się potem, gdy się zdarza,
Że wołają: „Sto tysięcy!
Kto da więcej!”⁵⁶ A jak krzykną po raz trzeci,
Jakby z procy szlachcic leci
I do swego komisarza
Idzie w służbę za szafarza⁵⁷.
Ale chodźmy.

na stronie

Cześnikowi

Wielką radość jeńcem sprawię,
I zapewne do mnie powię,
Gdy mu zdobycz mą przedstawię:
„Niechaj Klara twą zostanie.”
Chodź, mój jeńcze.

WACŁAW

Idę, panie.

AKT DRUGI

Pokój jak na początku aktu pierwszego. CZEŚNIK siedzi przy stoliku.

SCENA PIERWSZA

CZEŚNIK, PAPKIN wchodzi, za nim WACŁAW, który zostaje przy drzwiach.

PAPKIN
rzucając się w krzesło
A bierz licha takie znoje!
Ledwie idę, ledwie stoję —
Ależ bo to było żwawo!
Diabłem gromił w lewo, w prawo —
Ledwie żyję. — Każ dać wina,
A starego. — Wyszła ślina —
Pot strugami ciecze z czoła —
Któż me dzieła pojąć zdoła!

CZEŚNIK
Ja, bom widział.

PAPKIN
Ha! widziałeś? —
Gracko? —

CZEŚNIK

Gracko — z tyłu stałeś.

PAPKIN

Z tyłu, z przodu, nic nie znaczy,
Dobry rycerz wszędzie straszny.

CZEŚNIK

Ta bezczelność...

PAPKIN

Nie inaczej,
Bezczelności trzeba było,
Aby walczyć z taką siłą.

CZEŚNIK

Waszeć kłamiesz, mocium panie...

PAPKIN

Tylko słuchaj, słuchać warto:
Chciałem zdobyć rusztowanie,
Lecz skoczyłem tak zażarto,
Żem się znalazł z drugiej strony,
Przyciśnięty, otoczony
Mularzami, pacholkami,
Hajdukami, pajukami⁵⁸,
A — kroć kroci! Jak się zwinę!
Jak dwóch chwycę za czuprynę!
Dalej żwawo młynka z niemi —
Jak cepami wkoło młóćę.
Ile razy się obrócę,
Po dziesięciu ich na ziemi.
Tak mi rosła wciąż mogiła,
A gdy z murem równa była,
Otworzyłem obie dłonie
I stanąłem na tej stronie.
Lecz co jeszcze...

CZEŚNIK

Tfy! do czarta!...

PAPKIN

Podziwienia rzecz jest warta,
Że uniosłem z sobą jeńca —
Teraz, panie, czekam wieńca⁵⁹.

CZEŚNIK
spostrzegłszy WACŁAWA
Cóż to znaczy?

PAPKIN
ocierając czoło
Komisarza
Pana Milczka⁶⁰ w jasyr wziętem.

CZEŚNIK
A to po co? — jakim czołem?

PAPKIN
Ja zabieram, co się zdarza.

CZEŚNIK
do WACŁAWA
Waszeć z Bogiem ruszaj sobie
I uwiadom swego pana,
Że jak w jakim bądź sposobie
Mnie zaczepka będzie dana,
To mu taką fimfę⁶¹ zrobię,
Iż, nim rzuci wkoło okiem,
Wytnie kozła⁶² pod obłokiem. —
Waść się wynoś szybkim krokiem.

PAPKIN

Poświęć się tu czyjej sprawie!
Walcz jak Achil⁶³, radź jak Kato⁶⁴,
Pozazdroszczą twojej sławie
I sto czartów dadzą za to.

WACŁAW

do CZEŚNIKA

Przebacz, panie, słów niewiele,
Które wyrzec się ośmielę:
Jesteś gniewny na sąsiada,
Że ci czasem na zawadzie...

CZEŚNIK

Czasem? — Zawsze!

WACŁAW

On powiada...

CZEŚNIK

Niech nie słyszę o tym gadzie.

WACŁAW

Czy nie byłoby sposobu,
Ustąpiwszy ze stron obu,
Zapomniawszy przeszłe szkody,
Do sąsiedzkiej wrócić zgody?

CZEŚNIK

Ja z nim w zgodzie? — Mocium panie,
Wprzódy słońce w miejscu stanie!
Wprzódy w morzu wyschnie woda,
Nim tu u nas będzie zgoda!

WACŁAW

Dzisiaj umysł niespokojny
Za porywczó sąd wyrzeka...

CZEŚNIK

Od powietrza, ognia, wojny,
I do tego od człowieka,
Co się wszystkim nisko kłania,
Niech nas zawsze Bóg obrania.

WACŁAW

Lepiej nisko niż nic wcale.

CZEŚNIK

Brednia!

WACŁAW

Ale...

CZEŚNIK

Nie ma ale!

WACŁAW
Nie broń, panie, mieć nadziei...

CZEŚNIK
Bronię, do kroć sto tysięcy!
I niech o nim nie wiem więcej,
Ni o jego

ironicznie zmierzając do WACŁAWA
kaznodziei⁶⁵,
Bo się obom, mocium panie,
Jakem szlachcic, co dostanie.

Odchodzi w drzwi środkowe

SCENA DRUGA

PAPKIN, WACŁAW

PAPKIN
Diabeł pali w tym Cześniku.

WACŁAW
Chcieć ich zbliżyć czasu szkoda.

PAPKIN
Mało zysku, dużo krzyku.

WACŁAW
Tych dwóch ludzi — ogień, woda.

PAPKIN
Cóż, paniczu, będzie z nami?

WACŁAW
Ha, zostanę tu w niewoli.

PAPKIN

Brałem jeńców tysiącami,
Co zawiśli od mej woli;
Bom lat dziesięć toczył boje,
Gdzie się lały krwawe zdroje,
Tak, że wkoło na mil cztery
Jak czerwone było morze. —
Tam zyskałem i ordery,
I tytuły, i honory;
Ale tego być nie może.
Zbyt to szczytne dla nas wzory;
Dziś utarczka jest igraszką,
A twa wolność będzie fraszką.

WACŁAW

Ja w niewoli tu zostanę.

PAPKIN

Prawo wstrzymać jest mi dane,
Alem zawsze był wspaniały,
Przyjmę zatem okup mały.

WACŁAW

Ja w niewoli zostać muszę.

PAPKIN

Znaj więc wielką moją duszę:
Jesteś wolny — idź do diaska.
A za wolność dasz, co łaska.

WACŁAW

Ja zostanę tu w niewoli.

PAPKIN

Ale Cześnik nie pozwoli.

WACŁAW

Kto mnie ujął, niech mnie trzyma.

PAPKIN

Ale, bratku, sensu nie ma⁶⁶;
Nie daj grosza, a idź sobie.

WACŁAW

I pół kroku stąd nie zrobię.

PAPKIN

Idź, bom gotów użyć broni.

WACŁAW

*zawsze z flegmą*⁶⁷
A ja tylko własnej dłoni.

PAPKIN

na stronie

Cóż za człowiek, u kaduka!

Samochcący guza szuka

I mnie jeszcze go nagoni.

do WACŁAWA

Bój się Boga — idź do czarta.

WACŁAW

Nie, nie pójdę — tu zostanę.

PAPKIN

A to jakaś ćma uparta!

WACŁAW

pokazując na sakiewkę

Ale patrz no, bratku, co to?

PAPKIN

Brzęknij tylko.

WACŁAW

Złoto?

PAPKIN

Złoto.

WACŁAW
Będzie twoim.

PAPKIN
Niech pan siada.

WACŁAW
Ale darmo nikt nie daje.

PAPKIN
Wielka prawda! — Cóż wypada,
Abym zrobił? Gdyż zostaję
W położeniu arcyciasnym:
Za procentem⁶⁸ moim własnym
Trzeba jeździć jak w konkury,
A w kieszeni, panie bracie,
Albo pustki, albo dziury.

WACŁAW
Kocham Klarę.

PAPKIN
na stronie
Otóż macie!

WACŁAW
I chcę zostać tu przy Klarze.

PAPKIN
To źle.

WACŁAW
chowając sakiewkę
Czy źle?

PAPKIN
zatrzymując mu rękę
Niekoniecznie,
Ale Cześnik w tym zamiarze
Będzie pewnie działać sprzecznie.

WACŁAW
Niechaj nie wie.

PAPKIN
Jak się dowie?

WACŁAW
Niech mnie przyjmie.

PAPKIN
Trudno będzie.

WACŁAW
brzęcząc złotem
Tu początek, koniec w głowie.

PAPKIN
A jak Cześnik na mnie wsiedzie⁶⁹?

WACŁAW
Nic nie znaczy.

PAPKIN
Ba! jak komu.

wzruszając głową
I dla Klary — komisarza.

WACŁAW
Jestem Waclaw.

PAPKIN
Syn Rejenta!
O dla Boga! I w tym domu!
Waszmość obu nas naraża,
Oba idziem na praszczęta⁷⁰.

WACŁAW *brzęknął sakiewką.*
Brzęczy pięknie...

WACŁAW

Miej za dane,
Jeśli w służbie tu zostanę.

PAPKIN

Ha! spróbuję...

chce wziąć sakiewkę

WACŁAW

odsuwając

Później nieco —
Lecz pamiętaj, że z mej wieży
Szybko kulki na dół lecą —
Fiut z wiatrówki — Papkin leży...
Gdyby zdradzić chęć go jęła.

PAPKIN

W skrytym toku tego dzieła
Tak postąpię, jak należy,
Nie zważając na przymówkę.
Ale, Waciu, jak mnie kochasz,
Dzisiaj jeszcze spal wiatrówkę.

WACŁAW

Nie trać czasu.

PAPKIN

Idę, idę.

na stronie

Diabeł nadał tryumf taki!
Coraz głębiej wążę w biędę.
W moim jeńcu mam rywala —
Przykro z bliska — gorzej z dala —
Tamten zamknie, ten zastrzeli —
A bodaj cię diabli wzięli!

wracając ode drzwi

A sakiewka?

WACŁAW

Zostać może.

PAPKIN

W samej rzeczy?

WACŁAW

Nie inaczej.

PAPKIN wychodzi środkowymi drzwiami.

SCENA TRZECIA

WACŁAW, KLARA

KLARA

Co wyrabiasz, o mój Boże!
Trzeba by mi być w rozpacz, —
Żebym tylko czasu miała.

WACŁAW

Co się stało? co się dzieje?

KLARA

Jeszcze mi się w oczy śmieje!
Ja wiem wszystko, bom słuchała —
Chcesz tu zostać.

WACŁAW

Cóż w tym złego?

KLARA

Miej rozsądek.

WACŁAW

Cóż mi z niego?

Kiedy już jest dowiedzione,
Że rozsądku zwykłą drogą
Niezawodnie połączone
Losy nasze być nie mogą.
Po cóż w dawnej trwać kolei⁷¹?
Dalej żwawo manowcami,
Gdzie zadnieje brzask nadziei,
Gdzie mniej ciemno jest przed nami!
Nie rzucajmy na bok okiem,
Bo przepaści pewnie wkoło,
Ale w niebo wzniosłszy czoło,
Śmiałym naprzód idźmy krokiem.
A jeżeli stałość będzie
Towarzyszyć w naszym pędzie,
Mimo sporu, przeszkód wielu
Dojdziem przecie kiedyś celu.

KLARA

Dobrze mówisz, idźmy śmiało!
Prostą drogą zyszczym mało,
Przekonałeś, przyjacielu;
Lepiej mówisz niż dziś rano,
Gdyś ucieczkę z sobą radził.
Ale nużby cię poznano?
Nużby Papkin ufność zdradził?

WACŁAW

Nie patrz w przepaść, moja droga,
Tu do serca nachyl skronie:
Prędko zniknie każda trwoga,
Gdy w miłości wzrok utonie.

KLARA

Zostań zatem w imię Boże,
Masz ode mnie pozwolenie.

WACŁAW

Twoje, Klaro, nie pomoże,
Lubo z życiem równie cenię.

KLARA

I do stryja trafim może,
A to wolą Podstoliny.
Bo wiedz, iż w tej właśnie chwili
Miłość sobie oświadczyli —
Ona skromna, raczka spiekła,
Ale rączkę mu przyrzekła.
Ująć ci ją łatwo będzie,
Pochlebiając w każdym względzie.
Chwal bez miary rozum, cnoty,
Piękność, kształtność jej osoby,
A czym zechcesz, w naszym domu
Tej zostaniesz jeszcze doby.

WACŁAW

Z komisarza na pisarza!
Zły coś pozór stąd wynika!
Ależ znowu, wszak się zważa
Honor służby u Cześnika.

KLARA

Biegnę, powiem Podstolinie,
Że ktoś z prośbą tu ją czeka.

podając mu rękę

Miej nadzieję — złe przeminie —
Chwila szczęścia niedaleka.

odchodzi w drzwi prawe

SCENA CZWARTA

WACŁAW

Przed godziną z trwogi mdleje,
Za godzinę — wzorem męstwa.
To nie widzi podobieństwa,
To ma więcej niż nadzieję. —
O płci piękna, luba, droga!
Twoja radość, twoje żale
To jeziora lekkie fale:
Jedna drugą ciągle ściga,
Ta się schyla, ta się dźwiga,
Ale zawsze w blasku słońca,
Zawsze czysta i bez końca! —
A my dumni władcy świata,
Mimo siebie pochwyceni,
Za tym cieniem, co ulata,
Całe życie, z chwili w chwilę,
Przepędzamy jak motyle.



SCENA PIĄTA

WACŁAW, PODSTOLINA *z drzwi prawych.*

PODSTOLINA
Gdzież suplikant⁷²? — O cóż prosi?

WACŁAW
z niskim ukłonem
Tu jest natręt.

PODSTOLINA
Ty młodzianie?

WACŁAW
jeszcze nachylony
Zbyt się winnym może stanie,
Iż tak śmiało wzrok podnosi...
Ha!

PODSTOLINA
Co widzę!

WACŁAW
po krótkim milczeniu
Anna!

PODSTOLINA

Wacław!

WACŁAW

z pomieszaniem

Nie wiem wprowadzie...

PODSTOLINA

To spotkanie!...

WACŁAW

Ty więc jesteś Podstoliną?

PODSTOLINA

Nie wiedziałeś?

WACŁAW

jak wprzódy

Przed godziną...

na stronie

Co tu mówić! — z jakiej roli? —

PODSTOLINA

Nie wiedziałżeś, że podstoli
Czepiersiński, mąż mój trzeci,
Niech nad duszą Bóg mu świeci,
Zaślubiwszy mnie na wiosnę,
Już w jesieni leżał w grobie?

WACŁAW

Tak, tak, przypominam sobie.

PODSTOLINA

Oddał ducha na mym łonie.

WACŁAW

roztargniony

Oddał? — tak, tak, oddał pewnie.

PODSTOLINA

Zapłakałam zrazu rzewnie:
Nie mieć męża mocno boli;
Lecz i smutek w czasie tonie.

WACŁAW

roztargniony

Więc utonął pan Podstoli...

PODSTOLINA
Któż powiada?

WACŁAW
Nie powiada?
Dobrze. — Zatem odejść muszę.

PODSTOLINA
zatrzymując go
Co on myśli? co on gada?
Ty szalejesz, na mą duszę!

WACŁAW
To być może.

PODSTOLINA
czule
Ja cię zwiążę,
Ja cię zamknę, drogi książę.

WACŁAW
Ach, nie powtórz tego słowa!
Patrz, jak wstydem cały płonę
Za studenckie przewinienia.
Ni tytułu, ni imienia
Wacław dalej nie zachowa.
Bo te były —

PODSTOLINA

Cóż?

WACŁAW

Zmyślone.

PODSTOLINA

Wszystko?

WACŁAW

Wszystko, co do joty.

PODSTOLINA

I nie księciem?

WACŁAW

Ani trochę.

PODSTOLINA

Cóż za powód?

WACŁAW

Myśli płoche,
Szał młodości — chęć pustoty —
Jednym słowem, coś bez celu
Jak to każde głupstwo prawie.

PODSTOLINA
Ależ miłość twa, Waclawie?

WACŁAW
na stronie
Siedźże teraz w wilczym dole⁷³!

PODSTOLINA
Ten rumieniec na twym czole
Jak tłumaczyć? — Ja czekałam,
W całej Litwie cię szukałam,
Lecz o księciu Radosławie
Nikt nie wiedział, nie mógł wiedzieć.

WACŁAW
Byłem... młody...

PODSTOLINA
powtarzając ironicznie
„Byłem młody?”
Ale biegły w swojej sztuce.

WACŁAW
Tego nie wiem.

PODSTOLINA
Są dowody.

WACŁAW
A to jakie?

PODSTOLINA
Twoja zdrada.

WACŁAW
Żem się zmienił, być to może;
Trudnoż kochać nieustannie!
Lecz gdy karcieć mnie wypada,
Cóż przystoi zmiennej Annie? —
Nie szukałaś zbyt daleko,
Nie czekałaś czas zbyt długi —
Podstolemu spadło wieko,
Już ci Cześnik na usługi,
I niech dzisiaj Cześnik ziewnie,
Jutro krajczy będzie pewnie⁷⁴.
Ja wyrzutów ci nie robię,
Owszem, owszem, szczęść ci Boże,
Lecz co czynić wolno tobie,
Niechże każdy czynić może.
Gdym więc zmieniał czucia moje,
Szedłem tylko w twoje ślady;
I zdradzaliśmy oboje,
Lub też wcale nie ma zdrady.

PODSTOLINA
Jestem wdową, mój Waławie.

WACŁAW
Ja żonaty jestem prawie.

PODSTOLINA
Któż ty jesteś, ty zbyt znany?

WACŁAW
Waław Milczek.

PODSTOLINA
Syn Rejenta?!
Tu, w tym domu...

WACŁAW
kończąc
Zabłąkany.

PODSTOLINA
Jestem trwogą wskrós przejęta —
W oczach ciemno — serce bije —
Jak cię Cześnik tu odkryje!...
Jak rywala pozna w tobie!...

WACŁAW
Ach, nie znajdzie go już we mnie.

PODSTOLINA
Nie zapieraj się daremnie:
Wszak błagałeś Podstolinę,
By do ciebie wyjść raczyła.
Czegóż żądasz?

WACŁAW
Niechaj zginę,
Jeśli sam wiem. — Bywaj zdrowa!

PODSTOLINA
zatrzymując go
Zawsze jeszcze dawna głowa!
Stój, nie odchodź!

WACŁAW
na stronie
Ach, Papkinie,
Wzięłeś, wzięłeś mnie w niewolę!

PODSTOLINA

Tyś kochany był jedynie;
Nad sto książąt ciebie wolę! —
Do mych komnat chodź w ukrycie,
Tam bezpieczny będziesz, luby,
Bo cię broni moje życie,
Bo z obrony szuka chluby.



SCENA SZÓSTA

PODSTOLINA, WACŁAW, KLARA *z drzwi prawych.*

WACŁAW
ujrzawszy KLARĘ, boleśnie
Ach!

KLARA
wesoło

I cóż?

PODSTOLINA
To jest...

WACŁAW
Nic nie ma...

KLARA
do PODSTOLINY
Czegóż żąda?

PODSTOLINA
na stronie
Co powiedzieć?

KLARA

na stronie

Dobrze idzie — już z nim trzyma.

głośno

Nie powinnam może wiedzieć?

WACŁAW

O, dlaczego!

PODSTOLINA

Wielkiej wagi

Jest interes jegomości,

Działać trudno bez rozwagi.

Zatem, proszę, nie mów słowa,

Że o jego wiesz bytności —

Później całą rzecz wyłuszczę.

WACŁAW

cicho do PODSTOLINY

Ja odejdę.

PODSTOLINA

podobnie

Ja nie puszczę.

głośno

Proszę z sobą waszmość pana!

Jego sprawa zawikłana,

Muszę przejrzeć dokumenta.

do KLARY, całując ją w czoło

A Klarunia niech pamięta

Nie powiadać nic nikomu.

KLARA

Nikt się w tym nie dowie domu.

PODSTOLINA

Bo nad miarę nam zaszkodzi;

Później powiem, o co chodzi.

*odchodzi kiwnąwszy na WACŁAWA, który ze spuszczoną
głową odchodzi za nią w drzwi prawe*

KLARA

sama

Śmieszniejszego cóż być może,
Jak gdy zwodzić chce zwiedziony!
Ach, jak Waclaw w swej pokorze
Zdał się wzywać jej obrony!
Ledwie, ledwie śmiech wstrzymała,
Ale hola, hola, panno!
Do tryumfu nie masz prawa;
Choć początek dobry miała,
Nie wygrana przeto sprawa.



SCENA SIÓDMA

KLARA, PAPKIN

PAPKIN

Jak w dezertej⁷⁵ Arabiji
Złotosiejny wzrok Febowy⁷⁶
Niesie skwarem śmierć liliji,
Aż nakłoni białej głowy;
A zebrana na błękicie
Płodnorodna kropla rosy
Wraca zwiędłej nowe życie
I unosi pod niebiosy —
Równo-władna, równo-czynna
Prezencyja⁷⁷ twoja miła,
Starościanko miodopłynna,

z ukłonem

Dla twojego sługi była.
Jużem bliski był zwiędnięcia,
Gdy twe oko wszystko zmienia.
Oby kiedyś dały bogi,
Abym niosąc odwet⁷⁸ drogi,
Nim czas raźniej machnie kosą⁷⁹,
Był twym żarem, był twą rosą.

ukłon głęboki

KLARA

ironicznie całą tę scenę, oddając niski ukłon

Równie z rytmu⁸⁰ jak z oręża
Tak sławnego dostać męża
Jest zaszczytem białogłowy⁸¹;
Ale każdy dziś młodzieniec
Miłosnymi, czczymi słowy
Zwykł przeplatać ślubny wieniec,
Trudno zawsze dawać wiarę.

PAPKIN

Czyż nie wierzyć, wielkie nieba!
Że się kocha piękną Klarę?
Czyliż na to przysięg trzeba?

KLARA

Że się kocha — nie potrzeba;
A że zawsze równie będzie
I przysięga nic nie znaczy.

PAPKIN

Ach, na serca mego grzędzie
Niech twe ziarnko bujać raczy:
A zadatek ten twój mały
Puści korzeń wiecznotrwały.

KLARA

W dawnych czasach rycerz prawy,
Lubo zdobion wieńcem sławy,
Lubo staczał krwawe boje,
Nim oświadczył miłość swoją —
Ku czci drogiej swej kochanki
W turniejowe wjeżdżał szranki⁸²,
Tam na kopią dzielnie gonił,
Po dziesięciu zsadzał z koni,
I dopiero gdy się skłonił
Wziąć nagrodę z lubej dłoni,
Błagał, aby sercu miła
Kochać mu się pozwoliła —
By mu wolno pod jej barwą
Kruszyć kopie, miecze ścierać,
Dla niej tylko żyć, umierać!

PAPKIN

Z tego stroju i z tej broni
Marsowego znać piastuna⁸³,
Co w rycerskiej zbiegł pogoni
Od bieguna do bieguna.
Oby moja Artemiza,
Światu groźne to żelazo,
Krwia jak gąbka napęczniałe,
Przemówiło choć tą razą
Wam na wiarę, mnie na chwałę —

z coraz większym zapalem
Gdzie na skale gród kamienny,
Gdzie działami mur brzemienny,
Gdzie bagnetów ostre wały,
Gdzie sklepienie z dzid i szabli —
Tam był Papkin — lew zuchwały!
Strzelec boski! — rębacz diabli!
Jęk, szcęk, krzyk, ryk, śmierć dokoła —
Tu bezbronny pardon woła,
Tu dziewica ręce łamie,
Matka płacze, dziecię kwili,
Ale spada moje ramię:
Ci, co żywi, już nie żyli.

KLARA parska śmiechem.
Przebacz zapal zgrozo-krwawy
Rycerskiego uniesienia,
Ale widzisz: dość mam sławy,
Brak mi tylko pozwolenia,
Bym w fortunnych stanął rzędzie,
Których celem Klara będzie.

KLARA
Więc zezwalam.

PAPKIN

klękając

Przyjmij śluby...

KLARA

Hola! teraz lata próby,
W nich dowody posłuszeństwa,
Wytrwałości i śmiałości.

PAPKIN

O królowo wszechpiękności!
Ornamencie człowieczeństwa!
Powiedz: „W ogień skocz, Papkinie” —
A twój Papkin w ogniu zginie.

wstaje

KLARA

Nie tak srogie me żądanie:
Klejnot rycerskiego stanu
Pastwą ognia nie zostanie.
Lecz powtarzam waszmość panu:
Posłuszeństwa, wytrwałości
I śmiałości żądam próby.

PAPKIN

W każdej znajdę powód chluby.

KLARA

Posłuszeństwa chcąc dać miarę
Milczeć trzeba sześć miesięcy.

PAPKIN

Nic nie gadać?

KLARA

Tak — nic więcej.
Wytrwałości zaś dam wiarę,
Gdy o chlebie i o wodzie...

PAPKIN

Tylko, przebóg, niezbyt długo.

KLARA

Rok i dni sześć.

PAPKIN

boleśnie

Jestem w grobie...

z ukłonem

Ale zawsze twoim sługą.

KLARA

Zaś śmiałości — w tym sposobie
Da mi dowód, kto dać zechce:
W oddalonej stąd krainie
Jadowity potwór słynie,
Najmężniejszym trwogą bywa,
Krokodylem się nazywa.
Niech go schwyci i przystawi,⁸⁵
Moje oko nim zabawi;
Bom ciekawa jest nad miarę
Widzieć żywą tę poczwarę.
To jest wolą niewzruszoną —
A kto spełni, co ja każę,
Ten powiedzie przed ołtarze,
Tego tylko będę żoną.

ukłoniwszy się, odchodzi w drzwi prawe

SCENA ÓSMA

PAPKIN

po długim milczeniu

Krrrokodyla!

ironicznie

Tylko tyle!

Co za koncept, u kaduka!

Pannom w głowie krokodyle,

Bo dziś każda zgrozy szuka.

To dziś modne, wdzięczne, ładne,

Co zabójcze, co szkaradne! —

Dawniej młoda panienczka

Mile rzekła kochankowi:

„Daj mi, luby, kanareczka” —

A dziś każda swemu powie⁸⁶:

„Jeśli nie chcesz mojej zguby,

Krrrokodyla daj mi, luby!”

po krótkim milczeniu

Post, milczenie — wszystko fraszka,

Straży przy mnie nie postawi. —

Ale potwór nie igraszka,

Czart, nie Papkin go przystawi.

idzie ku drzwiom prawym i spotyka się z wybiegającym

WACŁAWEM

Ha!

WACŁAW

Co?

PAPKIN

Nic.

WACŁAW

rzucając mu sakiewkę

Masz — milcz, bo wiesz!

PAPKIN

chwytając sakiewkę

Wiem.

WACŁAW *odchodzi. Po krótkim milczeniu.*

Wiem? — Nic nie wiem! — Czy zostaje,

Czy odchodzi, za co daje,

Nie wiem wcale. — Wiem, że złoto,

Wiem, że dając zrobił ładnie,

Ale nie wiem, od Cześnika

Czy mi na kark co nie spadnie. —

Wiem, jak zdradzę zalotnika,

Że z wiatrówki dmuchnąć gotów,

Ale nie wiem, nie wiem wcale,

Czy na końcu z tych obrotów

Od Cześnika łeb ocalę. —

Wiem i nie wiem — sprawa diabła:

Tutaj kulka, a tu szabla —

Jednak dobrze rzekł pan Benet:

podrzucając sakiewkę

*Beatus, qui tenet*⁸⁷.

SCENA DZIEWIĄTA

PAPKIN, CZEŚNIK z *drzwi środkowych*.

CZEŚNIK

Winszuj, waszmość, mi sukcesu!

Dzisiaj moje zrękowiny⁸⁸:

Już finalnie⁸⁹, bez regresu⁹⁰

Słowom dostał Podstoliny.

PAPKIN

Ja wiem, jak to przyszło drogo:

Wszak ci moją to robotą.

CZEŚNIK

O! waścina! — Patrzcie no go!

Mnie się waszeć pytaj o to.

*ogłównawszy się*⁹¹

Tak mi się tam w dobrą chwilę

Nawinęła snadnie⁹², mile,

Dała zezek, umizg taki,

Żem posunął w koperczaki. —

Ona dalej w ceregiele —

Ni siak, ni tak, tędy, siędy,

A ja sobie coraz bliżej,

Śród chychotek, śród gawędy

Bliżej... bliżej... cmok! nareszcie —

dobrodusznie

A! zrobiłem wstyd niewieście;
Jak alkiermes⁹³ wskrós spłonęła —
Mnie konfuzja⁹⁴ ogarnęła —
Tak że wzięwszy za pas nogi,
Chciałem drapnąć za trzy progi. —
Wtedy ona, mocium panie,
Zawołała: „Stój, Macieju —
Niech się twoja wola stanie,
Ja przyjmuję ją w pokorze —
Masz ten pierścień — szczęść nam Boże!”

PAPKIN

Daj go kaci! wielka sztuka!

CZEŚNIK

w złości

Z rewerencją⁹⁵, u kaduka,
Bo...

wskazuje drzwi

PAPKIN

A zawsześ w gniewie skory.

Jakie by to były spory,
Gdybym nie miał krwi zimniejszej —
Ale mówmy o ważniejszej
Teraz rzeczy.

CZEŚNIK

Ja tak radzę.

PAPKIN

Ów młodzieniec od Rejenta,
Co mnie długo popamięta,
Bardzo prosi, czy nie może
Przy waszmości zostać dworze.
Zdatny, zwinny, wierny będzie,
Lecz co z tego?

tajemnie

Mówią wszędzie,
Że za kołnierz nie wyleje⁹⁶.

CZEŚNIK

Nie wyleje czy wyleje —
Miejsca u mnie nie zagrzeje:
Bo nie będę z ziemi zbierał,
Co Milczkowi z nosa spadnie...
Chyba gdyby się opierał,
Chciał zatrzymać samowładnie,
Wtedy przyjmę na przekorę.
Będiesz mógł to poznać snadnie,
Bo imprezę inną biorę⁹⁷:
Za dzisiejszą mą swawolę
I że w murze gdzieś tam dziura,
Gotów pieniać⁹⁸ mnie szlachciura —
Więc krzyżową⁹⁹ skończyć wolę,
Pójdiesz wyzwąć, mocium panie;
*Circa quartam*¹⁰⁰ i niech mi stanie
U trzech kopców w Czarnym Lesie,

do siebie

Jak mu utnę jedno ucho,
A czej¹⁰¹ z drugim się wyniesie!

PAPKIN

Lepiej pisać.

CZEŚNIK

A, broń Boże!

Tam objaśnień, tam namowy,
Tam potrzeba tęgiej głowy.

PAPKIN

Muszę przyznać się waszmości:
Od ostatniej mej słabości
Tak zgłupiałem!

CZEŚNIK

To być może.

PAPKIN

Zatem...

CZEŚNIK

Wykręt nie pomoże.

PAPKIN

Miejże, człeku, Boga w duszy,
Nie wysyłaj nieboraka;
Nim mu w lesie utniesz uszy,
Mnie tam spotka hańba jaka —
Wszakżeś mówił dzisiaj rano:
„Miłe mi jest jeszcze życie,
Gotów otruć, zabić skrycie.”

CZEŚNIK
Skrycie — nie, na boskim świecie!

PAPKIN
niekontent
Ej tam, co tam!

CZEŚNIK
Tać ci przecie
Mnie pod nosem łba nie utnie.

PAPKIN
Diabeł nie śpi.

CZEŚNIK
Bałamutnie!

PAPKIN
pokazując powieszenie
A nużby mnie...

CZEŚNIK
grożąc
Niech spróbuje!
Taką bym mu kurtę skroił!

PAPKIN

Diabliż mi tam po tej kurcie,
Jak zadyndam gdzie na furcie.

CZEŚNIK

głaszcząc go

Wiesz co, Papciu — spraw się ładnie,
A w kieszonkę grubo wpadnie.

*całuje go w czoło i odchodzi w drzwi lewe, PPKIN, ze
skrzywioną twarzą i kiwając głową, w drzwi środkowe*

AKT TRZECI

Pokój REJENTA.

SCENA PIERWSZA

REJENT *siedzi przy stoliku i pisze. Dwóch mularzy przy drzwiach stoi.*

REJENT, MULARZE

REJENT

Mój majstruniu, mówcie śmiało,
Opiszemy sprawę całą;
Na te ciężkie nasze czasy
Boskim darem takie basy¹⁰².
Każdy kułak spieniężymy:
Że was bito, wszyscy wiemy.

MULARZ

Niekoniecznie.

REJENT

Bili przecie,
Mój majstruniu.

MULARZ

Niewyraźnie.

REJENT

Czegóż jeszcze wam nie stało?
Bo machano dosyć raźnie.

MULARZ

Ot, szturknięto¹⁰³ tam coś mało.

DRUGI MULARZ

Któż tam za to skarżyć zechce!

REJENT

Lecz kto szturka, ten nie łechce?

MULARZ

Ha! Zapewne.

REJENT

A więc bije?

MULARZ

Oczywiście.

REJENT

Komu kije
Porachują kości w grzbiecie,
Ten jest bity — wszak to wiecie?
A kto bity, ten jest zbity?
Co?

MULARZ

Ha! dobrze pan powiada,
Ten jest zbity.

REJENT

Więc was zbili,
To rzecz jasna, moi mili.

MULARZ

Ta, już jakoś tak wypada.

REJENT

napisawszy
Skaleczyli?

MULARZ

A, broń Boże!

REJENT

Nie, serdeńko?

MULARZ

Ach, nie.

REJENT

Przecie

Znak, drapnięcie?

MULARZ

pomówiwszy z drugim

Znajdziem może.

REJENT

A drapnięcie, pewnie wiecie,

Mała ranka, nic innego.

MULARZ

Tać, tak niby.

REJENT

Mała, wielka,

Jednym słowem, rana wszelka

Skąd pochodzi?

MULARZ

Niby... z tego...

REJENT
Z skaleczenia.

MULARZ
Nie inaczej.

REJENT
Mieć więc ranę tyle znaczy,
Co mieć ciało skaleczone:
Że zaś raną jest drapnięcie,
Więc zapewnić mozem święcie,
Że jesteście skaleczeni,
Przez to chleba pozbawieni.

MULARZ
O! to znowu...

REJENT
Pozbawiony
Jesteś, bratku, i z przyczyny,
Że ci nie dam okruszyny —

pisze
Zatem, zatem skaleczeni,
Przez to chleba pozbawieni,
Z matką — żoną — czworgiem dzieci.

MULARZ
Nie mam dzieci.

DRUGI MULARZ
Nie mam żony.

REJENT
Co? nie macie? — nic nie szkodzi —
Mieć możecie — tacy młodzi.

MULARZ
Ha!

DRUGI MULARZ
Tać prawda.

REJENT
napisawszy
Akt skończony.
Teraz jeszcze zaświadczycie,
Że nastawał na me życie.
Stary Cześnik, jęty szalem,
Strzelał do mnie.

MULARZ
Nie widziałem.

REJENT
Wołał strzelby.

DRUGI MULARZ
Nie słyszałem.

MULARZ
Wołał wprawdzie: „Daj gwintówki!” —
Lecz chciał strzelać do makówki.

REJENT
Do makówki... do makówki...
No, no, dosyć tego będzie —
Świadców na to znajdę wszędzie —
Nie brak świadków na tym świecie,
Teraz chodźcie — bliżej! bliżej! —
Znakiem krzyża podpiszecie. —
Michał Kafar trochę niżej —
Tak, tak — Maciej Miętus — pięknie! —
Za ten krzyżyk będą grosze,
A Cześniczek z żółci pęknie.

MULARZ
Najpokorniej teraz proszę,
Coś z dawnego nam przypadnie.

REJENT
Cześćnik wszystko będzie płacił.

MULARZ
Jakoś, panie, to nieładnie...

REJENT
Byleś wasze nic nie stracił.

MULARZ
Tum pracował...

REJENT
popychając ich ku drzwiom
Idźże z Bogiem,
Bo się poznasz z moim progiem.

MULARZ
Tu zapłata, każdy powie...

REJENT
popychając ku drzwiom
Idź, serdeńko, bo cię trzepnę.

MULARZ
we drzwiach
Ależ przecie...

REJENT

zamykając drzwi

Bądźcie zdrowi!

Dobrzy ludzie, bądźcie zdrowi!

wracając

Czapkę przedam, pas zastawię,

A Cześnika stąd wykurzę;

Będzie potem o tej sprawie

Na wołowej pisał skórze¹⁰⁴.

Lecz tajemne moje wieści,

Jeśli wszystkie z prawdą zgodne,

Tym, czym teraz serce pieści,

Najboleśniej go ubodnę.

SCENA DRUGA

REJENT, WACŁAW

REJENT

Wczas przychodzisz, drogi synu,
Pomówimy słówek parę. —

siada i daje znak synowi, aby usiadł

Z niejednego twego czynu
Niezachwianą wziąłem wiarę,
Iż wstępując w moje ślady,
Pobożności krocysz drogą;
Że złe myśli, podłe rady
Nigdy zwieść cię z niej nie mogą.
Rade temu serce moje,
*Quandoquidem*¹⁰⁵ już przy grobie,
Żyję tylko jeszcze w tobie.

ociera łzy

Sekatury¹⁰⁶ — gorzkie znoje,
W nieustannej alternacie¹⁰⁷
Składam kornie ciebie gwoli¹⁰⁸
Przy Najwyższym Majestacie;
Bo ja tylko, moje dziecię,
Do fortunnej¹⁰⁹ twojej doli
Aspiruję¹¹⁰ jeszcze w świecie.

WACŁAW

Łaski ojca dobrodzieja,
Acz nieczęsty, dowód drogi.

REJENT

W tobie jedna ma nadzieja,
Lecz zazdrozczą mi jej wrogi;
Syna z ojcem chcą rozdzielić,
Chcą się smutkiem mym weselić.
Złego ducha pną mamidła,
Twej młodości stawią sidła.

WACŁAW

Nie rozumiem.

REJENT

Nie rozumiesz?

Starościanka...

WACŁAW

Cna dziewica,
Tę ubóstwiać...

REJENT

Skrycie umiesz...

WACŁAW

Jeśli była tajemnica,
To dlatego, żem chciał wprzody¹¹¹
Do sąsiedzkiej skłonić zgody.

REJENT

Mnie z Cześnikiem? — O mój Boże!
Któż jej więcej pragnąć może
Niż ja, człowiek bogobojny.

WACŁAW

Zezwól zatem, abym z Klarą...

REJENT

Być nie może żadną miarą;
Cześnik burda¹¹², ja spokojny.

WACŁAW

Lecz cóż Klara temu winna,
Że czasami stryj szalony?

REJENT

Czy tam winna, czy niewinna,
Innej waści trzeba żony;
I, serdeńko, będzie inna.

WACŁAW
Ach, mój ojczy, wyrok srogi...

REJENT
Nieodmienny, synku drogi.

WACŁAW
Moja dola, rzekłeś przecie,
Jednym¹¹³ celem na tym świecie.

REJENT
Bóg to widzi i ocenia.

WACŁAW
Ja ją kocham.

REJENT
z uśmiechem
To się zdaje.

WACŁAW
Nie przeżyję rozłączenia.

REJENT
Ja się tego nie przestraszę.

WACŁAW
I przysięgam.

REJENT
surowo

Zamilcz wasze!

ze słodyczą
Co los spuści, przyjąć trzeba:
Niech się dzieje wola nieba. —
Lecz, serdeńko, gdyś tak stały,
Gdzież dawniejsze tve zapaly?
Milczysz — jakże?

ironicznie
Nie do wiary,
Jak o wszystkim wie ten stary!

WACŁAW
Młodość... może...

REJENT
Podstolina
Była *quondam*¹¹⁴ ta jedyna!
Ta wybrana! Ta kochana!
Teraz bawi u Cześnika.

WACŁAW
z pośpiechem
Zaręczona Cześnikowi.

REJENT
Póty temu nie uwierzę,
Póki sama nie odpowie.

WACŁAW
Nie odpowie? Podstolina?

REJENT
Zapytałem ją w tej mierze;
A jeżeli Bóg dozwoli,
Przyjmie rękę mego syna.

WACŁAW
Lecz nie przyjmie syn jej ręki.

REJENT
Syn posłuszny, Bogu dzięki. —
Intercyzę¹¹⁵ przyłączyłem,
Gdzie dokładnie wyraziłem:
Która zerwać zechce strona,
Ta zapłaci sto tysięcy.

WACŁAW
Moje szczęście warte więcej.

REJENT
Szczęściem będzie taka żona.

WACŁAW
Wprzód mogiła mnie przykryje...
Lecz i Cześnik jeszcze żyje,
On nas spali w pierwszym pędzie.

REJENT
z flegmą, jak zawsze
Ha! — to Cześnik wisieć będzie.
Niech się dzieje wola nieba,
Z nią się zawsze zgadzać trzeba.

WACŁAW
Ojczy!

REJENT
Synu!

WACŁAW
Ostre noże
Topisz w sercu syna twego.

REJENT
Nie ma złego bez dobrego.

WACŁAW
Zmień twój rozkaz.

REJENT
Być nie może.

WACŁAW
rzucając mu się do nóg
Ach, litości!

REJENT
Tę zyskałeś!
Patrz, ja płaczę.

WACŁAW
wstając
Mieć nadzieję?

REJENT
Nie, serdecznie, być nie może.

WACŁAW
Ja z rozpaczyny oszaleję.

REJENT

Patrz, ja płaczę... ani słowa! —
Cnota, synu, jest budowa,
Jest to ziarno, które sieje...

WACŁAW *odchodzi. Po krótkim milczeniu.*
Jeszcze diable¹¹⁶ młoda głowa.

SCENA TRZECIA

REJENT

Co skłoniło Podstolinę,
Wdówkę tantną¹¹⁷, wdówkę gładką,
Za takową iść gadzinę,
To dotychczas jest zagadką;
Ale wątpić nie wypada,
Iż zamienić będzie rada.

prostując się

Acz i starość bywa żwawa,
Wždy¹¹⁸ wiek młody ma swe prawa.
Ale Cześnik, gdy postrzeże,
Iż na dudka wystrychnięty,
Może... może... strach mnie bierze,
Apopleksją będzie tknięty...
Niech się dzieje wola nieba,
Z nią się zawsze zgadzać trzeba.

SCENA CZWARTA

REJENT, PPKIN

PAPKIN
wsuwając się trwożliwie
Wolnoż wstąpić?

REJENT
Bardzo proszę.

PAPKIN
z najniższym ukłonem i nieśmiało
Pana w domu i Rejenta
Widzieć w godnej tej osobie
Chłuba wielka, niepojęta
Spada na mnie w tejże dobie,
Jak niemylnie pewnie wnoszę?

REJENT
pokornie
Tak jest — sługa uniżony.
Wolnoż mi się w odwet spytać,
Kogom zyskał honor witać?

PAPKIN

na stronie

Hm! pokorna coś szlachciurka,
Z każdym słowem daje nurka¹¹⁹ —
Niepotrzebne miałem względy.

śmielej

Jestem Papkin.

REJENT *wskazuje z ukłonem krzesło na środku stojące.*
PAPKIN *przypatruje się z uwagą REJENTOWI, który jak zawsze*
z założonymi na piersiach rękoma, nieporuszenie w miejscu
stoi. PAPKIN mówi dalej na stronie.

Jak uważam,
Skończę wszystko bez pomocy.

głośno, wyciągając się na krzesło
Jestem Papkin — lew północy,
Rotmistrz sławny i kawaler —

okazując gestem wstęgi orderowe
Tak, siak, tedy i owędy.
Mądry w radzie, dzielny w boju,
Dusza wojny, wróg pokoju.
Znają Szwedy, muzułmany,
Sasy, Włochy i Hiszpany
Artemizy ostrze sławne
I nim władać ramię wprawne.
Jednym słowem, krótko mówiąc,
Kula ziemska zna Papkina —
Teraz, bratku, daj mi wina.

REJENT
po krótkim wahaniu, na stronie
*Nemo sapiens, nisi patiens*¹²⁰.

*Dostaje butelkę spod stolika kilimkiem nakrytego, patrzy
w nią do światła, nalewa lampeczkę i podaje PAPKINOWI,
który mówi, co następuje.*

PAPKIN
na stronie
O! Brat szlachcic tchórzem podszyt! —
Po zleceniu od Cześnika
Może sobie udrę łyka¹²¹.

nakrywa głowę — pije
Cienkusz!¹²²

pije
deresz!¹²³

pije

REJENT
na stronie

Nadto śmiało.

PAPKIN
Istna lura, panie bracie,
Cóż, lepszego tu nie macie?

REJENT
Wybacz, waszmość, lecz nie stało.

PAPKIN
Otóż to jest szlachta nasza!

ze wzgardą
Siedzi na wsi — sieje, wieje —
Zrędzi, nudzi, gdera, łaje.
A dać wina — to nie staje.

idzie do stolika, nalewa sobie. REJENT *nieporuszony*
prowadzi go oczyma
Albo jeśli przyjdzie flaszka,
Samą maścią¹²⁴ już przestrasza;
Potem prosi: „Jeśli łaska” —
Nie proś, nie nudź, hreczkosieju¹²⁵,
A lepszego daj, u diaska!

REJENT
Ależ mości dobrodzieju...

PAPKIN
pijąc
Mętne, kwaśne nad pojęcie —
Istna lura, mój Rejencie!

REJENT
na stronie
Cierpliwości wiele trzeba;
Niech się dzieje wola nieba.

PAPKIN
Zwiedź piwnice wszystkie moje,
Gdzie z pół świata masz napoje,
Gdzie sto beczek stoi rzędem!
Jeśli znajdziesz co takiego,
Dam ci, bratku, konia z rzędem.

REJENT

z ukłonem

Pozwól spytać, panie drogi,
Gdyż nie znana mi przyczyna,
Co w nikczemne moje progi
Marsowego wiedzie syna?

PAPKIN

rozpierając się na krześle przy stoliku

Co? Chcesz wiedzieć?

REJENT

Proszę o to.

PAPKIN

Więc staję tu, wiedz, niecnoto,
Z strony jaśnie wielmożnego
Cześnika Raptusiewicza,
Co go ranka dzisiejszego
Twych służalców sprośna dzicza¹²⁶,
Godna jednak pryncypała,
W jego zamku napaść śmiała.

REJENT

Mówże, waszmość, trochę ciszej,
Jego sługa dobrze słyszy.

PAPKIN
Mówię zawsze podług woli.

REJENT
Ależ bo mnie głowa boli.

PAPKIN
jeszcze głośniej
Że tam komu w uszach strzyka
Albo że tam czyj łeb chory,
Przez to nigdy w pieśń słowika
Nie odmienią głos stentory¹²⁷.

REJENT
słodko
Ależ bo ja mam i ludzi.
Każę oknem cię wyrzucić.

PAPKIN *w miarę słów REJENTA wstaje z wolna,
zdejmując kapelusz.*
A tam dobry kawał z góry.

PAPKIN
O, nie trzeba.

REJENT

Jest tam który!

Hola!

PAPKIN

Niech się pan nie trudzi.

REJENT

Pan jak piórko stąd wyjedzie.

do służących

Czekać w czterech tam za drzwiami!

PAPKIN

Ale na cóż to, sąsiedzie,

Tej parady między nami?

REJENT

Teraz słucham waszmość pana.

sadzając go prawie gwałtem

Bardzo proszę — bardzo proszę —

siada blisko i naprzeciwko

Jakaż czynność jest mu dana?

nie spuszcza z oka PAPKINA

PAPKIN

Jesteś trochę nadto żywy:
Nie wiedziałem, Bóg mi świadkiem,
Że tak bardzo masz słuch tkliwy —
Przestrzeż, proszę, gdy przypadkiem —
Jakieś słówko głośniej powiem.

REJENT

Czy się prędko rzeczy dowiem?

PAPKIN

bardzo cicho

Zaraz — Cześnik bardzo prosi...

REJENT

Hę!

PAPKIN

Czy głośniej?

na znak potakujący REJENTA mówi dalej

Cześnik prosi...

To jest... raczej Cześnik wnosi,

Że, by skończyć w jednej chwili

Kontrowersją¹²⁸, co... zrobili...

*nie mogąc uniknąć wzroku REJENTA, miesza się coraz
więcej*

Dobrze mówię... co zrobili...

Kontrowersją... jak rzecz znana...

Że tak... to jest... że... sprzy... sprzyja...

odwracając się, na stronie

A to jakiś wzrok szatana,

Cały język w trąbkę zwija.

REJENT

Ja nie jestem pojąć w stanie,

Waszmość prawisz zbyt zawiło.

PAPKIN

wstając

Bo to... bo te... wybacz, panie,
Wino trochę mocne było.
A nie jestem zbyt wymowny...

ciszej

Czy tych czterech jeszcze stoi?

REJENT

Jednym słowem — mój szanowny,
Dobry sąsiad czego żąda?

PAPKIN

Lecz się poseł trochę —

REJENT

kończąc

...Boi.

Bądź, serdeńko, bez obawy.

PAPKIN

Więc Cześnika prośba niesie,
Abyś waszmość *circa quartam*¹²⁹
U trzech kopców w Czarnym Lesie
Stanął z szablą do rozprawy.

REJENT

ironicznie

Stary Cześnik jeszcze żwawy!

PAPKIN

ośmielając się

Ba! To wszyscy wiedzą przecie,
Że niemylnie jego ciosy —
Wszakże w całym już powiecie
Pokarbował szlachcie nosy,
Tylko jeszcze...

REJENT

Ciszej, proszę.

PAPKIN

oglądając się na drzwi

Prawda, ciszej. — Cicho zatem
Jego grzeczną prośbę wnoszę
I dołączam moją własną
O odpowiedź krótką, jasną.

REJENT

Tę listownie mu udziełę,
Ale jakże się to zgadza:
Wszak ci jutro ma wesele.

PAPKIN

śmielej

Tamto temu nie przeszkadza:

Rano pierścień — w pół dnia szabla —

Wieczór kielich — w nocy...

REJENT

słodko

Cicho.

PAPKIN

Prawda, cicho.

na stronie

Sprawa diabła,

Ani mrumru. — Czy mnie lichy

Tu przyniosło w takie szpony!

REJENT

ironicznie

Wielkiż afekt¹³⁰ przyszłej żony?

PAPKIN

Fiu! fiu! fiu! — Taż z miłości
Trzykroć na dzień wpada w mdłości —
Cześnik, także rozogniony,
Jak gromnica ku niej pała —
Będzie para doskonała.
A że wierna w każdej sprawie,
Ręce, nogi w zakład stawię.



SCENA PIĄTA

REJENT, PAPKIN, PODSTOLINA

PODSTOLINA

Otóż jestem na wezwanie
W twoim domu, mój Rejencie,
Co dowodem niech się stanie,
Żem zmieniała przedsięwzięcie.
Nie straciłam na namyśle
Niepotrzebnym czasu wiele —
Bo ja rzadko kiedy myślę,
Alem za to chyża w dziele —
I nie mówiąc Cześnikowi:
Mój staruszku, bądźcie zdrowi,
Milsze od was są sąsiady —
Podpisuję tve układy
I w minucie tutaj staję. —

oddając papier złożony
Waszmość panu jeden daję,
Drugi odpis u mnie będzie.
Gdy więc pewność w każdym względzie
I wzajemnie dane słowa,
Witam ciebie jak synowa.

REJENT

Wielki splendor¹³¹ na mnie spływa,
Moja pani miłościwa,
I fortuna¹³² w złotej nawie
Żagiel dla mnie swój rozpięła,
Gdyś chętnie i łaskawie
W twoje skarbne serce wzięła
Najkorniejsze prośby moje.
Tak jest, pani miłościwa,
Wielki splendor na mnie spływa;
A na szczepu mego trzaski¹³³
Jeszcze większy spłynąć może,
Bo chcesz z arcywielkiej łaski
Mego syna dzielić łoże.
Niechże mi tu wolno będzie
Na tej lichej, własnej grzędzie,
Polecając waszmość pani
Trwałej przychylności zdroje
I powolne służby moje,
Do maluczkich upaść nóżek,
Jako sługa i podnózek.

całuje ją w rękę

PAPKIN

na stronie

Co ja słyszę! Co, u kata!
Zdmuchnął żonę Cześnikowi
I z nią syna swego swata!
Wszak ci Cześnik, gdy się dowie,
Jak szczupaka go rozpląta.

PODSTOLINA

Nie myśl jednak, mój Rejencie,
Że to z gustu do odmiany
Wzięłam inne przedsięwzięcie;
Syn twój, Waclaw, był mi znany,
Bardzo znany — jednym słowem,
Na cóż mam się kryć w tej mierze:
Był kochany — kochał szczerze.

PAPKIN

klaskając w palce

Tędy droga!

PODSTOLINA

Cóż to znaczy?

Papkin tu?

PAPKIN

Tak, Papkin czeka,
Aż go Anna zoczyć raczy.

PODSTOLINA

do REJENTA

Waszmość cierpisz tego człeka?

do PAPKINA

Precz mi z oczu!

PAPKIN

z pośpiechem

Idę.

REJENT

Wasze!
Czekaj,

PAPKIN

Czekam.

REJENT

Odpis przecie.

PODSTOLINA

On to zradną swą wymową
Mnie, zbyt słabej, mnie, kobiecie,
Opłakane wyrwał słowo.

PAPKIN

Ja?

PODSTOLINA

I gdyby nie ta zmiana,
Szląbym biedna w moc tyrana.

PAPKIN

do siebie

Dzień feralny^{134!}

REJENT

do PODSTOLINY

Wola nieba,
Z nią się zawsze zgadzać trzeba.
Ale teraz moje zdanie,
Że gdy Cześnik nie wie jeszcze
O nam chlubnie zaszłej zmianie,
Lubo w piśmie rzecz umieszczę,
Dobrze będzie, gdy z twej strony
Papkin weźmie zapewnienie
I powtórzy to, co w liście.

PAPKIN

na stronie

Chce mnie zgubić, oczywiście!

REJENT

Daj mu, pani, tve zlecenie,

A ja skreślę słówek parę.

odchodzi



SCENA SZÓSTA

PODSTOLINA, P APKIN

P APKIN

odprowadzając go oczyma
Podstolino! mam dać wiarę?
Co to znaczy? gdzie sumienie?

REJENT

ukazując głowę w drzwiach
Proszę ciszej.

P APKIN

Prawda, ciszej.

na stronie

I przez mury czart ten słyszy.

cicho do PODSTOLINY

Ach, co robisz, Podstolino?
Z twej przyczyny wszyscy zginą —
Czyliż Cześnik ci nie znany?
On nie zniesie tego sromu¹³⁵,
On pochodnią i żelazem
Śmierć wyrzuci w wasze ściany,
Gruz zostawi z tego domu.
Bój się Boga, chodźmy razem

oglądając się i odprowadzając coraz dalej na stronę
Ach, ty nie wiesz, gdzieś przybyła...
W jakiej strasznej jesteś toni...
Cicho!... Gdyby nie w tej dłoni
Artemizy groźna siła,
Już by... sza!... Niech Bóg nas broni!...
Dalej we drzwi i na schody.

PODSTOLINA
wyrywając się
Wolna droga.

PAPKIN
Niekoniecznie,
Czterech stoi.

PODSTOLINA
Lecz weź wprzody
Pożegnanie dla Cześnika:
Kłaniaj mu się bardzo grzecznie,
Powiedz oraz, jak mą duszę
Zbyt boleśnie żal przenika,
Że się tak z nim rozstać muszę —
Niech porywczco mnie nie gani...

PAPKIN
Banialuki¹³⁶, moja pani,
Tych ode mnie nie usłyszysz.



SCENA SIÓDMA

PODSTOLINA, PAPKIN, REJENT

REJENT
Ciszéj z łaski.

PAPKIN
Prawda, ciszéj.

REJENT
Oto jest list do sąsiada...

PAPKIN
Ambasada¹³⁷ diable śliska!

REJENT
Żegnam.

PAPKIN
w ukłonach
Papkin nóżki ściska.
Za przyjęcie dzięki składa.

Ukłony i ceremonie aż do końca sceny.

REJENT
Nie ma za co.

PAPKIN
O, i owszem.

REJENT
odprowadzając go
Sługa, sługa uniżony.

PAPKIN
Proszę wrócić.

REJENT
Nie wypada.

PAPKIN
Suplikuję¹³⁸.

REJENT
Tylko z góry.

PAPKIN
Nie pozwolę.

Drzwi otwierają się i widać czterech pacholków.

REJENT

Jest tam który!

PAPKIN

O, bez wszelkich ceremonii.

REJENT

do pacholków

Panu temu wskazać drogę.

PAPKIN

Ściskam nóżki — trafić mogę.

REJENT

Wziąć pod rękę — nie bez łaski —
Schody ciemne — macać trzeba —

PAPKIN

Ściskam nóżki — zbytek łaski. —

z ukłonem, jednym susem za drzwiami się znajduje, drzwi się zamykają, słychać łoskot, jak gdyby kto zleciał ze schodów.

PODSTOLINA *idzie ku* REJENTOWI.

REJENT

wracając

Niech się dzieje wola nieba,
Z nią się zawsze zgadzać trzeba!



AKT CZWARTY

Sala w domu CZEŚNIKA. Oprócz drzwi bocznych jedne większe w głębi, po prawej stronie od kaplicy, stoły po obu stronach, na stole po prawej stronie kałamarz i co trzeba do pisania, butelka i para kieliszków, w głębi przybijają girlandy.

SCENA PIERWSZA

CZEŚNIK, DYNDALSKI

Przy podniesieniu kurtyny DYNDALSKI stoi przy siedzącym CZEŚNIKU, trzymając dwie karabele, trzecią CZEŚNIK ogląda podczas pierwszych wierszy. W głębi ŚMIGALSKI i PEREŁKA.

CZEŚNIK

trzymając karabelę

No, Śmigalski! Czas przyspiesza,
Dalej, dalej na deresza¹³⁹:
Inwitacją¹⁴⁰ nieś piorunem
I speń gładko me rozkazy. —
Powtórz wszystkim po trzy razy,
Że na jutro, ja, pan młody,
Na weselne proszę gody.
Rozumiesz? No! Ruszaj z Bogiem. —

ŚMIGALSKI *odchodzi. Po krótkim milczeniu.*
Hej, Perełka! waść mi jutro
Nie zaglądał do blaszanki,
Bobym waści przypiekł grzanki¹⁴¹,
Jutro sztukę pokaż światu:
Nie żałować, mocium panie,
Cynamonu i muszkatu¹⁴²,
I wszelkiego aromatu¹⁴³,
Aby było, jak należy.
Masz do ryby szafran¹⁴⁴ świeży
I bakalii¹⁴⁵ po dostatku —
Niechże będzie dobrze, bratku.

PEREŁKA

Jakaż cyfra¹⁴⁶, jaśnie panie,
Na pośrodku stołu stanie?

CZEŚNIK

M.H. — M.H. — Maciej, Hanna.
W górze serca, w dole *Vivat*¹⁴⁷,
A z konceptem¹⁴⁸ wszystko wszędzie.

PEREŁKA

Jaśnie panie, dobrze będzie.

na znak odchodzi

CZEŚNIK

po krótkim milczeniu, oglądając karabelę

Długo Papkin coś nie wraca.
Rejent siedzi jak lis w jamie,
Skąd wykurzyć — ciężka praca;
Lecz wyciągnie moje ramię,
Jeśli jakie, mocium panie,
Korowody robić zechce.

DYNDALSKI

Ba! — bo kto bądź nieuroku¹⁵⁰
Z jaśnie panem w szranki stanie,
Tego wczesnie coś w nos łechce.

CZEŚNIK

oddając jedną, a biorąc drugą karabelę

A łechtliwej diable skóry
Ci z palestry¹⁵¹ ichmościowie;
Nie dotrzyma żaden kroku,
Chociaż wyjdzie czasem który.

DYNDALSKI

Ba!

CZEŚNIK

dobytając szabli

He, he, he, Pani Barska¹⁵²!

Pod Słonimem, Podhajcami,
Berdyczowem, Łomazami¹⁵³
Dobrze mi się wysłużyła.
Inna też to sprawa była!
Młódź, acz dzielna, w boju dziarska,
Prym¹⁵⁴ dawała starszym w radzie,
Tak jak w poczet Bóg nas kładzie.
Ale teraz to się staje,
Że od kury mędrsze jaje.

po krótkim milczeniu

Tęga głownia¹⁵⁵, mocium panie —
Lecz demeszkę¹⁵⁶ przecie wolę.

odmieniwszy szabli

Ej, to śmiga! — jakby wrosła —
Niejednego ona posła
Wykrzesła z kandydata¹⁵⁷;
Niejednemu *pro memoria*¹⁵⁸
Gdzieś przy uchu napisała:

machając

„Jak się wznosi, ledwie błysnie —
Oddaj się Bogu, jak świśnie!”

SCENA DRUGA

CZEŚNIK, PAPKIN

DYNDALSKI *pomógłszy przypasać karabelę CZEŚNIKOWI, odchodzi w drzwi lewe.*

CZEŚNIK
Jesteś przecie...

PAPKIN
kapelusz na bakier, ale włosy i suknie trochę w nieładzie
Z suchym gardłem —
Pozwól kapkę. To mi sprawa!

nalewa sobie i pije
Toż mu pieprzu w nos natarłem,
Aż mu urósł na trzy piędzie!

CZEŚNIK
Toż to teraz pływać będzie!

PAPKIN

Lecz ten Rejent sztuczka żwawa,
I szatańska przy tym postać;
Omal, omal żem nie musiał
Artemizy z pochew dostać.
Lecz się bałem, mówiąc szczerze,
Bo jak zwącha moje ramię,
Czart ją chyba zdzierży w mierze.

CZEŚNIK

Jak ten *nequam*¹⁵⁹ ostro kłamię!
Lecz cóż Rejent? będę wiedzieć? —

PAPKIN

Przyjął grzecznie — prosił siedzieć —
Dodał wina, zieleniaka¹⁶⁰ —

CZEŚNIK

jakby do siebie
Otruł pewnie...

PAPKIN

Jak to? co to?

CZEŚNIK

Nie, nie...

PAPKIN

Ale...

CZEŚNIK

I cóż dalej?

PAPKIN

Otruł, mówisz?

CZEŚNIK

Z tą niecnotą
Nie ma żartu, mocium panie.

PAPKIN

Mnie bez tego... coś tu pali.

CZEŚNIK

Jakże przyjął me wyzwanie?

Cóż?

Milczenie.

A tam co? głuchoniemy?

PAPKIN *osłupiały, nie patrząc się, oddaje list.*
Aha! z listu się dowiemy.

czyta
Co, co, co, co!

prędko
co, co, co, co!

postępując w największej złości ku PAPKINOWI, za każdym krokiem krzyczy „co!”, jakby nie mógł słów znaleźć
PAPKIN cofa się aż za stół, po lewej stronie stojący.
Co, co, co, co!

PAPKIN
To, to, to, to!

CZEŚNIK
Podstolina...

PAPKIN
 płacząco sens kończąc
Nam skrewiła¹⁶¹.

CZEŚNIK
Do Rejenta...

PAPKIN
 jak wyżej
...zabłądziła.

CZEŚNIK
Do Rejenta... do Rejenta?
I chce... chce pójść...

PAPKIN
truchlejąc
...za Wacława.

CZEŚNIK
I tyś milczał, ćmo przekłęta!...
Ale krótka będzie sprawa...
O płci zdradna! czci niewarta!
Obyś była jak ta karta
W moim ręku teraz cała.

mnąc list
Tak, tu...

PAPKIN
wpadając w mowę, na stronie
Z pyszna by się miała!

CZEŚNIK

Utarłbym cię w proch z kretesem —
Ale czasu nie chcę tracić.
Do weselnej sarabandy¹⁶²
Muszę skrzypka im zapłacić —
Niech im zagra, a od ucha!
Aż się Rejent w kółko zwinie!
Pozna szlachcic po festynie¹⁶³,
Jak się panu w kaszę dmucha!
Hola, ciury¹⁶⁴! Hej, dworzanie!
Dalej za mną, mocium panie!

wychodzi środkowymi drzwiami

SCENA TRZECIA

PAPKIN, *później* DYNDALSKI.

PAPKIN

*po długim milczeniu krzywi się, potem macając się
po brzuchu*

Tu coś boli. — Oj! aj! piecze —

Ach, to wino! takie męty!

O zbrodniarzu! O przekłety!

Taką piękną niszczysz różę!

DYNDALSKI *wychodzi z drzwi lewych.*

Ach, Dyndalsiu, cny człowiecze!

Ach, powiedzcie, czy być może?

DYNDALSKI

Co, czy może?

PAPKIN

Że ta zmija,

Ten w Rejenta czart wcielony,

Dziś trucizną mnie zabija?

DYNDALSKI

Ej, gdzie znowu!

PAPKIN

Nie wierzycie?

DYNDALSKI

Kto by się tam i łakomił
Na waszmości nędzne życie!

PAPKIN

Nic nie będzie zatem złego?

DYNDALSKI

Ej, nie.

PAPKIN

Cześnik mówił przecie...

DYNDALSKI

Ha, to znowu co innego.
Jaśnie panu wszystko w świecie
Tak jest znane, jakby komu,
Mój paniczu, w własnym domu.
Otruł! — proszę! — co za psota!

PAPKIN

Jakaż wasza teraz rada?
Robić, począć co wypada?

DYNDALSKI

Ha!

zażywa

Po księdza posłać trzeba —

wychodząc w drzwi środkowe

Proszę, proszę, to niecnota!



SCENA CZWARTA

PAPKIN

rzucając się na krzesło

Umrzeć, umrzeć! Wielkie nieba!

po krótkim milczeniu

Lecz gdzież była moja głowa!
Jam go beształ, mieszał z błotem,
On traktament¹⁶⁵ miał dać potem;
I ten pośpiech jego wielki,
Z jakim wziął się do butelki,
Z jakim nalał lampkę całą.
Jeszcze że mi było mało! —
Tak, połknąłem, mam truciznę,
Już się z tego nie wyśliznę,
Więc testament mój ułożę —

z płaczem nieprzesadzonym

Potem kupię wieczne łożo,
Potem pogrzeb swój zapłacę —
Potem — *Requiescat in pace.*¹⁶⁶

PAPKIN, *ocierając często z łez oczy, pisze czas jakiś.*

SCENA PIĄTA

PAPKIN, CZEŚNIK, DYNDALSKI

CZEŚNIK

Hola, hola, nie tak zrobię —
Wszystko to są z mydła bańki —
Lepszą zemstę przysposobię,
Ale trzeba zażyć z mańki¹⁶⁷.
Byłem syna dostał w siatkę,
Mam dla niego dobrą klatkę;
A tatulem się nie straszę,
Potem o tem...

do PAPKINA

Puszczaj wasze.

PAPKIN

nie oglądając się
Ja testament teraz piszę.

CZEŚNIK

Niechże o tym już nie słyszę,
Bo do czubków¹⁶⁸ odwieźć każę.

PAPKIN
wstając
Czy tak? —

do siebie

Zaraz legat¹⁶⁹ zmażę.

PAPKIN *przenosi się do stolika, po lewej stronie będącego.*

CZEŚNIK
do DYNDALSKIEGO
Siadaj waść tu — zmaczaj pióro,
Będziesz pisał po mym słowie¹⁷⁰.

DYNDALSKI
Stawiam tytle¹⁷¹ niezbyt skoro.

CZEŚNIK
Właśnie babskiej trzeba ręki.
Życie w zakład, gaszka złowię —
Dobrze będzie.

DYNDALSKI
usiadłszy bokiem do widzów naprzeciwko CZEŚNIKA
i wkładając okulary
Bogu dzięki!

CZEŚNIK

Teraz trzeba pisać właśnie
Jakby Klara do Waława.

DYNDALSKI

O! o!

CZEŚNIK

No, cóż: o, o — ?

DYNDALSKI

podnosząc się

Jaśnie

Panie, wszak to despekt¹⁷² dla niej.

CZEŚNIK

Co się waszeć o to pyta!

Maczaj pióro — pisz i kwita.

DYNDALSKI *siada wyprostowany na brzeżku krzesła i macza pióro, PAPKIN w ciągu tej sceny pisze, czasem wstaje, przechodzi się w głębi, macza pióro u stolika, przy którym CZEŚNIK siedzi, znowu siada, ciągle płacząc, wszakże bez przesady.*

CZEŚNIK

po krótkim myśleniu

Tylko że to, mocium panie,
Aby udać, trzeba sztuki.
Owe brednie, banialuki,
To miłosne swięgotanie...

myśli

Jak tu zacząć, mocium panie?

DYNDALSKI

podnosząc się

Cnym afektem ulubiony...

CZEŚNIK

O... o... o... o!... Jak od żony —
A tu trzeba pół, ćwierć słowa,
Ni tak, ni siak — niby owa:
„I chciałabym, i boję się”
O! — już wiesz — no! — na tym sztuka...
Lecz nie waści w tym nauka.
Pisz waść:

nuci

Zaraz.

nuci dyktując

Bardzo proszę.

pokazując palcem na pismo

Co to jest?

DYNDALSKI

podnosząc się, jak to za każdą razą, kiedy mówi do

CZEŚNIKA

„B”.

CZEŚNIK

To?

DYNDALSKI

„B” duże —

*A capite*¹⁷³, jaśnie panie.

CZEŚNIK

przez stół patrząc

„B”? — to kreska — gdzież dwa brzuszki?

DYNDALSKI

Jeden w spodzie, drugi w górze.

CZEŚNIK
dostając okularów
Cóż u czarta.

bierze papier
Tać jest — duże —

Tu P APKIN nachyla się przez CZEŚNIKA, chcąc zmaczać pióro, ten go odtrąca mówiąc co niżej, potem prowadzi go oczyma aż na miejsce.
Czy go!...

P APKIN odtrącony odchodzi, przystępując z tyłu do stolika stąpa na nogę DYNDALSKIEMU.

DYNDALSKI
Ta, bo!

CZEŚNIK
przypatrując się pismu
„B”, „B” duże.
Kto pomyśli, może zgadnie.
No, no — pisz waść — a dokładnie.

dyktuje

Bardzo proszę... mocium panie...
Mocium panie... me wezwanie...
Mocium panie, wziąć w sposobie,
Mocium panie... wziąć w sposobie,
Jako ufność ku osobie...
Mocium panie, waszmość pana;
Która, lubo mało znana...
Która, lubo mało znana...

pokazując palcem

Cóż to jest?

DYNDALSKI

podnosząc się

Żyd¹⁷⁴, jaśnie panie.

Lecz w literę go przerobię.

CZEŚNIK

Jak mi jeszcze kropla skapie,
To cię trzepnę tak po łapie,
Aż proformę¹⁷⁵ wspomnisz sobie. —
Czytaj waść.

DYNDALSKI *obciera pot aż po karku.*

No! jak tam było?

DYNDALSKI

czyta

Bardzo proszę, mocium panie,
Mocium panie, me wezwanie,
Mocium panie, wziąć w sposobie,
Mocium...

CZEŚNIK

wrywa i drze papier

Niech cię czarci chwycą
Z taką pustą mózgownicą!
„Mocium panie” — cymbał pisze!

DYNDALSKI

Jaśnie pana własne słowo.

CZEŚNIK

Milcz, waść! — przepisz to *de novo*¹⁷⁶,
„Mocium panie” opuść wszędzie.

DYNDALSKI

chcąc zbierać kawałki

Z tych kawałków trudno będzie.

CZEŚNIK

Pisz de novo — pisz, powiadam —
Mózgu we łbie za trzy grosze!
Siadaj! — siadaj, mówię.

DYNDALSKI

Siadam.

CZEŚNIK

I powtarzaj.

dyktuje

Bardzo proszę,

Moć...

zatyka sobie usta

DYNDALSKI

powtarzając napisane

Moć.

CZEŚNIK

zrywając się

Co, moc? cóż moc znaczy?

Z tym hebesem¹⁷⁷ nie pomoże;
Trzeba zrobić to inaczej. —
Nawet lepiej będzie może,
Gdy wyprawię doń pacholę
Z ustną prośbą. — Tak, tak wolę. —
Słuchaj. — Idź mi... Ależ, ale!
Rejentowicz od nikogo
Nie jest u mnie znany wcale.

PAPKIN

obojętnie

Wszyscy go tu poznać mogą,
Wszak był rano.

CZEŚNIK

Co? ów młody?

Komisarzem co się mienił?

PAPKIN

Nie inaczej.

CZEŚNIK

Na me szkody
W me komnaty ćwik się wkrada,
A ten milczy, nie powiada!

PAPKIN

obojętnie
Abym milczał, dał to złoto.

CZEŚNIK

biorąc się za głowę
O dla Boga! ty niecnoto!

PAPKIN

Kto już na pół w grobie stoi,
Twego gniewu się nie boi.

rzucając sakiewkę na ziemię
Cóż ten kruszec w takiej porze!

CZEŚNIK

Milcz mi, wasze!

PAPKIN

Któż go ceni!

Na cóż mi się przydać może? —

*Kiedy DYNDAŁSKI chce podnieść sakiewkę, PAPKIN go
uprzedza, kończąc mowę.*

Chyba tylko do kieszeni.

CZEŚNIK

Cicho, cicho, bez hałasu.

Teraz na to nie ma czasu —

Ale jakim szlachcic prawy,

Zdasz mi poczet¹⁷⁹ z twojej sprawy.

do DYNDAŁSKIEGO

Wasze idź mi — wypraw Rózię,

Niech do Milczka wkraść się stara,

Niech młodemu Wacławowi,

Paniczowi — no wiesz? — powie,

Że go prosi panna Klara,

By nie mówiąc nic nikomu

Chciał na chwilę przyjść łaskawie —

Aby nie był wždy w obawie,

Bo Cześnika nie ma w domu.

No, rozumiesz?

DYNDALSKI

Dokumentnie.

CZEŚNIK

Sam tymczasem zwiń się skrzętnie:

Kilku ludzi u wylomu

Postaw w krzakach. — Jenó nogą

Gaszek będzie za granicą,

Łapes capes¹⁸⁰ — niech go chwycą;

A pójść nie chce — związać mogą.

DYNDALSKI

Ależ despekt, jaśnie panie,

Tak postąpić jakby z ciurą.

CZEŚNIK

Wasze byłeś, jesteś rurą. —

Jak rozkażę, tak się stanie.

chce odejść

PAPKIN

zastępując drogę

Cześniku.

CZEŚNIK

Cóż?

PAPKIN

podając pióro

Jako świadek.

CZEŚNIK

Idź do kata!

odchodzi z DYNDAŁSKIM w drzwi środkowe

PAPKIN

sam, powtarzając

„Idź do kata!”

Wdzięczność ludzi, wielkość świata —

Każdy siebie ma na względzie

A drugiego za narzędzie.

Póki dobre — cacko, złoto;

Jak zepsute — ruszaj w błoto.

SCENA SZÓSTA

PAPKIN, KLARA z *drzwi prawych*.

PAPKIN

O mych myśli ty bogini!
O ty jedna litościwa!
Pasma życia jad przerywa,
Ale serce, jakby w skrzyni,
Miłość k'tobie zawsze kryje.

KLARA

Cóż się stało?

PAPKIN

Już nie żyję. —
Byłbym przywiózł krokodyla,
Byłbym zyskał twoją rękę;
Lecz ostatnia przyszła chwila,
Dziś rycerską kończę mękę.

KLARA

na stronie

Stracił zmysły do ostatka.

PAPKIN

Ten testament wręczę tobie:

Racz posłuchać, jakby matka,
I zapłakać na mym grobie.

czyta, łzy często ocierając

Ja, Józef Papkin, syn mego ojca Jana Papkina...

czule

Jana, Jana — Jan mu było

czyta

Będąc zupełnie zdrów na ciele i umyśle, ale nie
mogąc wiedzieć, kiedy umrę...

Oczywiście.

bo jestem otruty przez rejenta Milczka
w lampce wina...

W lampce wina

robię ten testament, czyli ostatnie rozporządzenie
mojego ruchomego i nieruchomego majątku.
Nieruchomym rozporządzać nie mogę, bo żadnego
nie mam...

Nie mogę...

Ruchomości zaś rozdaję. — Tej, którąm zawsze kochał, czcił, szanował i ubóstwiał, JW-ej Klarze Raptusiewiczównie, starościance zakroczymskiej, daruję angielską gitarę i rzadką kolekcją motyli, będącą teraz w zastawie. — Artemizę...

Cześnikowi dać ją chciałem,
Ale teraz przemazałem.

Artemizę dostanie najdzielniejszy rycerz w Europie, pod warunkiem, aby pomnik postawił na mym grobie. — Z resztą ruchomości chcę być pochowany (*ociera łzy*). — JW. Cześnika zaś i JW. Starościankę, jako egzekutorów¹⁸¹ testamentu, suplikuję, aby moje wszystkie długi, jakie się tylko pokażą, nie płacili, gdyż chcę przez to braciom moim różnego stanu i wyznania zostawić po sobie pamiątkę.

Józef Papkin

Józef Papkin *incognito*¹⁸² —
Na tytuły miejsca nie ma —
Weź więc — i co tu wryto,
Niech twa pamięć wiecznie trzyma.

SCENA SIÓDMA

PAPKIN, KLARA, WACŁAW *z drzwi lewych.*

WACŁAW

Klaro, Klaro, co się dzieje!
Los nas ściga nazbyt srogo —
Wszystkie drogie nam nadzieje
W jednej chwili przepaść mogą.

KLARA

Mów ostrożnie.

WACŁAW

spojrzawszy na PPKINA

Zapłacony. —

Podstolina w naszym domu —
Bo plan ojca niewzruszony
Ją zaślubić mnie przymusza.

KLARA

Przebóg!

WACŁAW

A ta podła dusza,
Bez litości i bez sromu,
Nie zważając me wyznania,
Jego woli ucho skłania.

KLARA

Ach, Waćławie, nie mam władzy
Mówić, radzić w tej potrzebie,
Bo truchleję tu o ciebie. —
Ach, ty nie znasz mego stryja!
W porywczosci nie ma granic.

WACŁAW

Nie lękaj się nadaremnie:
Komisarza wszak zna we mnie.

PAPKIN

obojętnie
O, komisarz teraz za nic.

WACŁAW

Więc zdradziłeś?...

PAPKIN

Powiedziałem.

WACŁAW
A, niegodny!...

KLARA
wstrzymując go
O, mój drogi,
Nie powiększaj mojej trwogi.

WACŁAW
Niech przynajmniej go ukarzę.

KLARA
Śmierć zadajesz twojej Klarze.

PAPKIN
Kto już w grobie jedną nogą,
Na tym groźby nic nie mogą.

WACŁAW
Co on mówi?

KLARA
Próżna zwada —
Uchodź, uchodź, nie trać chwili.

PAPKIN

O, i moja taka rada,
Bo się właśnie Cześnik sili
Zwabić cię tu w swoje szpony —
Poczt¹⁸³ hajduków rozstawiony
Chwyci, zwiąże cię w potrzebie.

KLARA

Jeszcze mało to dla ciebie!

WACŁAW

Lecz jak będzie?...

KLARA

w trwodze

Dziś napiszę.

WACŁAW

Dziś wieczorem...

KLARA

Hałas słyszę...

WACŁAW

To, com mówił...

KLARA

prosząc

Potem, potem.

WACŁAW

idąc ku drzwiom lewym

Idę teraz, lecz z powrotem...



SCENA ÓSMA

KLARA, PAPKIN, WACŁAW, CZEŚNIK, DYNDALSKI, *hajduki*
z różnych stron.

CZEŚNIK

zastępując w drzwiach lewych

Hola, hola, mocium panie! —

Objechałem jak bartnika¹⁸⁴.

WACŁAW

I cóż złego mi się stanie?

Widzę dużo przeciwnika,

Lecz nie myślcie, że się boję. —

do CZEŚNIKA

Jeśliś zbójca — masz mię, stoję.

Ale jeśliś człowiek prawy,

Jaką taką daj szablinę —

W Bogu wiara, że nie zginę.

CZEŚNIK

Lubię, chłopcze, żeś mi żwawy —
Lecz nie o tym teraz mowa,
Daj więc bacność¹⁸⁵ na me słowa:
Rejent wykradł narzeczoną
I chce tobie dać za żonę;
Miałby tryumf w tym sposobie,
Lecz ja umiem radzić sobie —
Lub do turmy¹⁸⁶ pójdziesz na dno,
Gdzie, że siedzisz, ciężko zgadną,
Albo — rękę oddasz Klarze. —
A jeżeli Starościanka
Pójść nie zechce do ołtarza,
Jest tu druga jej bratanka,
Tej za ciebie pójść rozkażę. —
Tobie żonka jakby nimfa¹⁸⁷,
Podstolinie grochowianka¹⁸⁸,
Rejentowi tęga fimfa,
A mnie zemsta doskonała —
Tak się skończy sprawa cała.

Milczenie.

WACŁAW

Ale...

CZEŚNIK

Tutaj nie ma ale.

WACŁAW

Zaraz...

CZEŚNIK

Zaraz albo wcale!

WACŁAW

do KLARY

Mamyż wierzyć?

KLARA

Ha, to wierzymy. —

do CZEŚNIKA

Ślub brać dziś?

CZEŚNIK

Dziś.

KLARA *obraca się ku* WACŁAWOWI *jakby o* odpowiedź.

WACŁAW

Ha, więc bierzmy.

CZEŚNIK

Zatem rękę daj dziewicy —
Nie od tego, widzę, ona.
Pleban czeka już w kaplicy
Dalej żwawo.

na stronie

Rejent skona.

Odchodzą do kaplicy.

PAPKIN

testament w ręku

O fortuna tygrysico!
I trucizna, i wesele —
To za wiele! to za wiele!

Odchodzą do kaplicy.

SCENA DZIEWIĄTA

DYNDALSKI

zbierając kawałki swojego pisma

Jak co sobie ubrda w głowie,
To i klinem nie wybije.
Żebym pisał, co się zowie,
Jak już długo z Bogiem żyję,
Tegom jeszcze nie powiedział;
Grzechem presumpcja¹⁸⁹ taka —
Ale jednak rad bym wiedział,
Czemu dzisiaj zszedł na żaka?
Co on sobie — tylko proszę —
Mógł do tego „B” upatrzeć?
Co nie staje tej literze?
Czy brak w kształcie, czy brak w mierze?
Ot, krzyż Pański, a ja znoszę.

siada i składa kawałki

SCENA DZIESIĄTA

DYNDALSKI, REJENT

REJENT *wchodzi, oglądając się na wszystkie strony.*

REJENT

kładąc rękę na ramieniu DYNDALSKIEGO, który go nie widział

Dobry wieczór, panie bracie.
Cóż to, dzumę w zamku macie?
Żywej duszy. — Nie ma komu
Odpowiedzieć, pan czy w domu.

DYNDALSKI

Jest, do usług.

REJENT

Rzecz ciekawa.

Cześnik wyzwał mnie na rękę:
Acz nie moja to zabawa,
Rzekłem jednak: wola nieba,
Z nią się zawsze zgadzać trzeba.
I wyszedłem, i czekałem,
Tak, czekałem nadaremnie.
Może wróżył zbyt zuchwale,
Że mu Rejent nie dotrzyma?
Ale Rejent był na dziale¹⁹⁰,
Zucha tylko jeszcze nie ma.

DYNDALSKI

Ej, łaskawy mój Rejencie,
Nie wyzywaj go na cięcie,
Bo jak machnie po pętlicach¹⁹¹,
Zdywiduje¹⁹² jak Bóg Bogiem.

GŁOSY W KAPLICY

Wiwat! wiwat! Państwo młodzi!

REJENT

Któż wesele tu obchodzi?

DYNDALSKI

Rejentowicz.

REJENT

jak oparzony

Być nie może!

CZEŚNIK

za sceną

Hej, Dyndalski! tam do czarta!
Okulbaczyć mi dzianeta¹⁹³!

wychodząc

Już kaducznie przeszła czwarta.

SCENA JEDENASTA

REJENT, CZEŚNIK

CZEŚNIK *przyszedłszy na przód sceny spostrzega REJENTA, staje jak wryty. REJENT kłania się nisko. Czas milczenia, oko w oko patrzą. CZEŚNIK chwyta za szablę, to samo i REJENT. Czas jakiś zastanowienia. CZEŚNIK zdaje się walczyć z sobą. DYNDAŁSKI wybiega do kaplicy.*

CZEŚNIK

na stronie

Nie wódź mnie na pokuszenie,
Ojców moich wielki Boże!
Wszak gdy wstąpił w progi moje,
Włos mu z głowy spaść nie może.

Odpassuje i rzuca karabelę na stół. REJENT zawiesza czapkę na rękojeści swojej szabli.

Czego żadasz?

REJENT

Mego syna.

CZEŚNIK

Ha! ha! rozkosz mi jedyna!
Będziesz zadość miał z tej strony —
Ale z żoną czy bez żony?

REJENT
wstrzymując się
To... za wiele...

CZEŚNIK
Co za wiele? —
Tyś mi ukradł moją wdowę,
By ją zmienić na synowę —
Jam zatrzymał twego syna,
By mu sprawić tu wesele —
Masz więc byka za indyka.

SCENA DWUNASTA

Ciż sami, KLARA, WACŁAW, P APKIN, DYNDALSKI, *dworzanie*,
kobiety, *wszyscy z bukietami wychodzą z kaplicy.*

WACŁAW
Ach, mój ojczy!

KLARA
Ach, mój stryju,
Niech się skończy ta zawiłość!

WACŁAW
klękając
Przebaczy, ojczy, i wzajemną
Pobłogosław naszą miłość!

REJENT
Wstań, serdeczko, i chodź ze mną.

SCENA TRZYNASTA

Ciż sami, PODSTOLINA

PODSTOLINA
Mamże wierzyć, co się dzieje,
Wacław z Klarą —

REJENT
na stronie

Oszaleję!

PODSTOLINA
Tak jest, wierzę, już się stało! —
Więc wam powiem — i niemało.
Chciałam za mąż pójść czym prędzej,
By nie zostać całkiem w nędzy —
Ów majątek zapisany
Na czas tylko był mi dany,
A w istotnym wiecznym darze
Dziś przypada szczęsnej Klarze.

REJENT
na stronie
Dwa majątki — kąsek gładki —
Coś stryjowi żal tej gratki¹⁹⁴.

CZEŚNIK

na stronie

Zamienił stryjek
Na siekierkę kijek.

PODSTOLINA

Ale przez to dziś nie tracę:
U Rejenta sto tysięcy...

KLARA

Nie — ja z mego to zapłacę.

PODSTOLINA *przechodzi na prawą stronę.*

KLARA

do REJENTA

Nie opieraj się już więcej,
Swego gniewu zwalcz ostatki,
Pobłogosław twoje dziatki.

klęka z WACŁAWEM, któremu podaje prawą rękę

REJENT

Niech się dzieje wola nieba,
Z nią się zawsze zgadzać trzeba.

daje krzyżyk i podnosi klęczących

PAPKIN

do WACŁAWA

Mogę przestać na twym słowie?

Ręczysz pewnie za me zdrowie?

na znak potakujący — do CZEŚNIKA

Teraz wzywam waszmość pana!

Każ nam przynieść roztruchana¹⁹⁵,

Niech nam zagrzmia i fanfary¹⁹⁶,

Wypijemy pierwszej pary!

przechodzi na lewą stronę i drze testament

CZEŚNIK

Niechże będzie dziś wesele,

Równie w sercach, jak i w dziele —

podając rękę REJENTOWI

Mocium panie, z nami zgoda.

REJENT przyjmuje rękę z niskim ukłonem.

WSZYSCY

Zgoda! zgoda!

WACŁAW

*wstąpiwszy na środek tak, że KLARA po jego prawej,
podaje rękę CZEŚNIKOWI, on zaś ojcu po lewej, i posuwając się
na przód sceny¹⁹⁷*

Tak jest, zgoda,

A Bóg wtedy rękę poda.



Przypisy:

¹*dryjakiew* (z gr.) — lekarstwo. [przypis redakcyjny]

²*Andrzej Maksymilian Fredro* (ok. 1620–1679) — historyk, pisarz polityczny i zbieracz przysłów. Zwolennik i propagator złotej wolności szlacheckiej i liberum veto. Fragment przytoczony w motcie pochodzi z dzieła *Przysłowia mów potocznych, obyczajowe, radne, wojenne...* z r. 1658, cennego zbioru przysłów siedemnastowiecznych. Aleksander Fredro mylnie uważał się za potomka Andrzeja Maksymiliana, którego linia w rzeczywistości wymarła jeszcze w pierwszej połowie XVIII wieku. Przodkowie komediopisarza należeli do innej linii Fredrów. [przypis redakcyjny]

³*synowica* — bratanica, córka brata. [przypis edytorski]

⁴*żupan* (z czes.) — staropolski strój szlachecki. Noszono go po domu; w razie wyjazdu lub przybycia gości wkładano na żupan kontusz oraz przypasywano karabelę, czyli rodzaj szabli raczej paradnej niż używanej do walki. [przypis redakcyjny]

⁵*szlafmyca* (z niem.) — czapka, w której sypiano. [przypis redakcyjny]

⁶*Papiery*, które przegląda Cześnik, stanowią odpisy lub wyciągi z akt odnoszących się do majątków Podstoliny. [przypis redakcyjny]

⁷*kobiéta* — czytaj: kobita. Mamy tu do czynienia z dawnym *é* tzw. pochylonym; wyraz ten tworzy rym z „wyśmienita”. [przypis edytorski]

⁸*polewka* — w staropolszczyźnie używano tego wyrazu zamiast dzisiejszego: zupa. Tu chodzi zapewne o polewkę winną, spożywaną zazwyczaj przy śniadaniu. [przypis redakcyjny]

⁹*hajduk* (z węg.) — chłopiec usługujący, pacholek ubrany w specjalny, obcisły strój kroju węgierskiego. [przypis redakcyjny]

¹⁰Dziś występuje tu inna końcówka: serwetę. [przypis edytorski]

¹¹*Qua* (łac.) — jako; opiekun — tzn. opiekun prawny wyznaczany małoletnim sierotom. W prawodawstwie staropolskim opiekun posiadał prawie całkowitą władzę (praktycznie przez nikogo niekontrolowaną) nad swym podopiecznym. Często też były fakty nadużyć, np. zmuszania dzieci do wstąpienia do klasztoru (majątek zagarniał wtedy opiekun, zwykle najbliższy krewny) czy do małżeństwa z samym opiekunem. Taki, między innymi, zamiar względem Klary rozważa Cześnik. [przypis redakcyjny]

¹²*proporcją* (z łac.) — forma staropolska, dziś mówimy: proporcję; tu w znaczeniu: umiar. [przypis redakcyjny]

¹³*fircykować* — tzn. zachowywać się jak *fircyk*. Mianem *fircyka* określano w XVIII i na początku XIX w. typ modnisia, eleganta, przesadnie nadskakującego damom trzpiota, a jednocześnie rozrzutnika. [przypis redakcyjny]

¹⁴*kulik* (lub *kulig*) — zabawa popularna w dawnej Polsce wśród szlachty, urządzana w karnawale. Polegała na gromadnym objeżdżaniu dworów saniami z towarzyszeniem muzyki i tańców. W poszczególnych dworach zatrzymywano się krótko i po kilkugodzinnych tańcach i pijatyce ruszono dalej, zabierając gospodarzy.
[przypis redakcyjny]

¹⁵*balansować* (z fr.) — tańczyć. [przypis redakcyjny]

¹⁶*pedogra* (lub *podagra*, z gr.) — ból stopy (szczególnie wielkiego palca) pochodzenia artretycznego.
[przypis redakcyjny]

¹⁷*Rumatyzmy* — zniekształcona forma od: *reumatyzm* (z gr.; choroba mięśni i stawów). [przypis redakcyjny]

¹⁸*mankament* (z łac.) — brak, wada, usterka.
[przypis redakcyjny]

¹⁹*Byle...* była kwita — by nie było podstaw do wzajemnych wyrzutów. [przypis edytorski]

²⁰*tupet* (z fr.) — mała peruczka pokrywająca tylko wierzchołek głowy. [przypis redakcyjny]

²¹*harcopf* (lub *harcap*, z niem.) — warkocz przy peruce.
[przypis redakcyjny]

²²*kapelusz stosowany* — kapelusz trójkątny i spłaszczony, używany przeważnie w wojsku. [przypis redakcyjny]

²³*kolaska* — karetka, powóz. [przypis edytorski]

²⁴*trzaski* — tu: drzazgi. [przypis edytorski]

²⁵*labet* (z fr.) — hazardowa gra w karty.
[przypis redakcyjny]

- ²⁶*gracko* — daw. zręcznie, dzielnie. [przypis edytorski]
- ²⁷*wzięty z błonia* — tzn. młody (żrebaki do lat trzech lub pięciu przebywały swobodnie w stadninie, na błoni), jeszcze nie ujeżdżony, dziki. [przypis redakcyjny]
- ²⁸*spaźnia* — forma niedokonana od czasownika: spóźnić. Dziś używa się formy: spóźnia. [przypis redakcyjny]
- ²⁹*tyrkotny* (lub *terkotny*, staropol. od: terkotać) — mówiący szybko i miarowo, terkocący jak wóz lub młyn w ruchu. [przypis redakcyjny]
- ³⁰*Artemiza* — Papkin, jak przystało na samochwała, wzorem bohaterów romansowych nadał swej szpadzie nazwę. Pochodzi ona od imienia greckiej bogini łowów, Artemis (Artemidy). [przypis redakcyjny]
- ³¹*nie wyruszy* — wyrażenie wzięte z języka myśliwych, znaczy: nie wypłoszy, nie wypędzi. [przypis redakcyjny]
- ³²*z powicia ślub uniosłem* — tzn. jeszcze w powiciu, w dzieciństwie ślubowałem, zobowiązałem się. Często był w owych czasach zwyczaj, że rodzice ślubowali w imieniu nieletnich dzieci. [przypis redakcyjny]
- ³³*dziewostęb* (stpol.) — swat. [przypis redakcyjny]
- ³⁴*bałamutnie* — bałamucenie, zawracanie głowy. [przypis redakcyjny]
- ³⁵*afektowe* (z łac. *affectus*: uczucie) — pełne rozczulenia, uczuciowe, miłosne. [przypis edytorski]
- ³⁶*wulkan* — tu: porywczy, skory do wybuchów. [przypis redakcyjny]

³⁷Te trzy zwrotki wyjęte są z dzieła Wacława z Oleska pt. *Pieśni polskie i ruskie*, s. 419, nr 289 przyp aut. Wacław z Oleska — pseudonim Wacława Zaleskiego (1799–1849), krytyka i zbieracza pieśni ludowych. W 1833 r. wydał popularny zbiór pieśni pt. *Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego*. W późniejszym okresie życia poświęcił się karierze urzędniczej, w latach 1848–1849 był gubernatorem Galicji]. [przypis autorski]

³⁸*albo koty* — przytyk do fałszywego śpiewu Papkina. [przypis redakcyjny]

³⁹*wena* (z łac.) — usposobienie, skłonność, ochota. [przypis redakcyjny]

⁴⁰*hemisferna scena* (z gr.) — półkula ziemiska. [przypis redakcyjny]

⁴¹*Lord Pembrok* — Papkin ma zapewne na myśli Jerzego Augusta hr. Pembroke (zm. 1827), angielskiego polityka i generała, który w 1807 r. bawił w Wiedniu jako ambasador Wielkiej Brytanii. [przypis redakcyjny]

⁴²*miledi* (z ang. *milady*) — żona lorda. [przypis redakcyjny]

⁴³*grzeczny* — tu w znaczeniu staropolskiego: do rzeczy (k rzeczy). [przypis redakcyjny]

⁴⁴*zjadłbym śledzia* — miałbym za swoje, czułbym się z pyszna. Wyrażenie powstało w związku ze staropolskim zwyczajem, według którego w zapustny wtorek, o północy, na zakończenie zabawy, podawano śledzia. Oznacza więc coś nieprzyjemnego, tym bardziej że następuje po poprzedniej przyjemności. [przypis redakcyjny]

⁴⁵*patron* (z łac.) — zwierzchnik, przełożony, rozkazodawca; tu mowa o Cześniku. [przypis redakcyjny]

⁴⁶*po kaduka* — w jakim celu, po co; *kaduk* — czart, diabeł. Nazwa przeniesiona z choroby zwanej epilepsją, padaczką (*caducus* po łacinie znaczy: padający), którą w średniowieczu [przypisywano opętaniu przez diabła. [przypis redakcyjny]

⁴⁷*kruźganek* (z niem.) — kryty korytarz wzdłuż budynku od strony dziedzińca. [przypis redakcyjny]

⁴⁸*Chocieś... czytał* — staropolska forma, dziś już przestarzała: choć (choć) czytałeś. [przypis redakcyjny]

⁴⁹*zubożała* — tu imiesłów, nie zaś czas przeszły: tzn. uboższa. [przypis redakcyjny]

⁵⁰*obecność* — tu: terażniejszość. [przypis edytorski]

⁵¹*Cześnika... skryję, gdzie nie widać ziemi, nieba* — tzn. spowoduję, że zostanie zamknięty w więzieniu. [przypis edytorski]

⁵²*gwintówka* — rodzaj strzelby o gwintowanej lufie, celniejszej i dalej niosącej od zwykłej fuzji. [przypis redakcyjny]

⁵³*fugas chrustas* — charakterystyczne dla wymowy szlacheckiej wyrażenie makaroniczne, powstałe z łączenia wyrazów polskich z łacińskimi, oznacza: ucieka w chrust, w krzaki. [przypis redakcyjny]

⁵⁴*baserunek* (z niem.) — odszkodowanie za sprawiony ból. [przypis redakcyjny]

⁵⁵*Pardon* (franc.) — tu: poddaję się, proszę o darowanie życia. [przypis redakcyjny]

⁵⁶*Sto tysięcy! Kto da więcej!* — mowa o licytacji przymusowej, na którą bywa wystawiany majątek dłużnika. Przytoczone wyrażenie stanowi przepisową formułę, którą wykrzykuje licytujący urzędnik na początku licytacji. Za każdą nową, wyższą ofertą powtarza przytoczoną formułę aż do chwili, kiedy uderzenie młotkiem obwieszcza. [przypis redakcyjny]

⁵⁷*szafarz* — zarządzający gospodarstwem domowym, klucznik. Także urząd dworski, znacznie niższy od komisarza, który zarządzał całym majątkiem i kierował jego prawnymi sprawami. [przypis redakcyjny]

⁵⁸*pajuk* (z pers.) — pacholek ubrany w paradny pseudoturecki strój, towarzyszący panu na przejażdżkach konno lub w powozie (zajmował wtedy miejsce z tyłu karety). [przypis redakcyjny]

⁵⁹*czekam wieńca* — pochwały, nagrody. W starożytności zwycięzcom zdobiono czoła wieńcem laurowym. [przypis redakcyjny]

⁶⁰*jasyr* (z tur.) — niewola. [przypis redakcyjny]

⁶¹*fimfa* (lub *finfa*, z wł.) — złośliwa sztuczka, oddanie pięknym za nadobne. W sztuce obłączniczej nazywano *finfą* podkop w celu wysadzenia nieprzyjaciela.

[przypis redakcyjny]

⁶²*Wytnie kozła* — wyrażenie myśliwskie. Kozła wycina ptak trafiony w powietrzu. [przypis redakcyjny]

⁶³*Achil*, właśc.: Achilles — główny bohater *Iliady* Homera, słynny z męstwa. [przypis redakcyjny]

⁶⁴*Kato Starszy* (239–149 przed n.e.) — rzymski polityk i pisarz, znany między innymi z mądrości i rozwagi.

[przypis redakcyjny]

⁶⁵*kaznodziei* — tu: wymownego obrońcy.

[przypis redakcyjny]

⁶⁶*nie ma* — czytaj: ni ma; por. [przypis do wyrazu *kobięta* w scenie pierwszej aktu I. [przypis edytorski]

⁶⁷*flegma* — rodzaj temperamentu, który charakteryzuje się zbytnią powolnością w działaniu i brakiem gwałtownych emocji. [przypis edytorski]

⁶⁸*za procentem* — Papkin usiłuje dać do zrozumienia, jakoby posiadał jakiś kapitał w zastawie i tylko nieregularne wypłacanie procentów wprowadziło go w kłopoty pieniężne.

[przypis redakcyjny]

⁶⁹*Cześnik na mnie wsiedzie* (przen.) — będzie robić wymówki, awantury. [przypis edytorski]

⁷⁰*praszczęta* (ln od *praszczę*: cienki pręt, różga do bicia) — tu w znaczeniu: udręczenie, biedy, opały.

[przypis redakcyjny]

⁷¹*w dawnej trwać kolei* — iść utartym szlakiem, od dawna wytyczoną drogą. Koleją dawniej nazywano ślad (koleinę) zostawiony na drodze przez jadący wóz. [przypis redakcyjny]

⁷²*suplikant* (z łac.) — proszący, zanoszący prośbę, błagający. [przypis redakcyjny]

⁷³*wilczy dół* — pułapka na wilki. Dość głęboki, wąski dół pokryty z wierzchu cienkimi gałęziami i narzuconymi na nie dla niepoznaki mchem, liśćmi lub darnią. [przypis redakcyjny]

⁷⁴*podstoli, cześnik, krajczy* — urzędy powiatowe lub ziemskie, czysto tytularne, zajmowane przez średnią szlachtę. Rodowód swój wiodą od dawnych urzędów dworskich. [przypis redakcyjny]

⁷⁵*w dezertej* (z łac.) — w pustynnej. [przypis redakcyjny]

⁷⁶*wzrok Febowy* — promienie słońca. Febus — grecki bóg słońca. [przypis redakcyjny]

⁷⁷*prezencja* (z łac.) — obecność, pojawienie się. [przypis redakcyjny]

⁷⁸*odwet* — tu: odwzajemnienie się. [przypis redakcyjny]

⁷⁹*nim czas raźniej machnie kosą* — zanim przeminie życie, nim nadejdzie śmierć. Starożytni Grecy wyobrażali sobie czas (Chronosa) jako postać męską z sierpem w ręku. W czasach nowożytnych nawiązując do tej tradycji przedstawiano czas jako starca z kosą, kojarząc go z pojęciem śmierci. [przypis redakcyjny]

⁸⁰*z rytmu* — ze zdolności poetyckich. [przypis redakcyjny]

⁸¹*białogłowa* — kobieta, niewiasta. [przypis redakcyjny]

⁸²*szranki* (z niem.) — miejsce ogrodzone, otoczone barierą; *turniej* (z łac.) — średniowieczne igrzyska rycerskie, odbywane w specjalnie zbudowanych szrankach. [przypis redakcyjny]

⁸³*Marsowy piastun* — stary, wysłużony żołnierz. Mars — rzymski bóg wojny. [przypis redakcyjny]

⁸⁴*Ornament* (z łac.) — ozdoba. [przypis redakcyjny]

⁸⁵*przystawi* — dostarczy, dostawi. [przypis redakcyjny]

⁸⁶*powié* — czytaj: powi. [przypis edytorski]

⁸⁷*Beatus, qui tenet* (łac.) — przysłowie łacińskie, które w dosłownym przekładzie brzmi: „Szczęśliwy, kto trzyma; szczęśliwy posiadający”. [przypis redakcyjny]

⁸⁸*zrękowiny* — zaręczyny. [przypis redakcyjny]

⁸⁹*finalnie* (z łac.) — ostatecznie. [przypis redakcyjny]

⁹⁰*bez regresu* (z łac.) — nieodwołalnie.

[przypis redakcyjny]

⁹¹*ogładnąwszy* — dziś poprawne: obejrząwszy się.

[przypis edytorski]

⁹²*snadnie* — łatwo, bez przeszkód. [przypis redakcyjny]

⁹³*alkiermes* (z arab.) — barwnik czerwony, wykonany z gatunku owadów zwanych *al kirmiz*. [przypis redakcyjny]

⁹⁴*konfuzja* (z łac.) — zmieszanie. [przypis redakcyjny]

⁹⁵*rewerencja* (z łac.) — uszanowanie. [przypis redakcyjny]

⁹⁶*nie wylewać za kołnierz* — nadużywać alkoholu.

[przypis edytorski]

⁹⁷*imprezę inną biorę* — powzięłem inny zamiar; *impreza* (z wł.) — zamiar, plan, przedsięwzięcie. [przypis redakcyjny]

- ⁹⁸*pieniać* — pozywać przed sąd, procesować.
[przypis redakcyjny]
- ⁹⁹*krzyżowa* — krzyżowa sztuka: pojedynek na białą broń.
[przypis redakcyjny]
- ¹⁰⁰*Circa quartam* (łac.) — około czwartej (godziny).
[przypis redakcyjny]
- ¹⁰¹*A czej* (gwar.) — przecież, może. [przypis redakcyjny]
- ¹⁰²*basy* — ślady na ciele od plag, cięgi.
[przypis redakcyjny]
- ¹⁰³*szturkać* — szturchać. [przypis edytorski]
- ¹⁰⁴*Na wołowej pisał skórze* — będzie miał wiele pisania w związku z tą sprawą (podczas ewentualnego procesu). Jeszcze dziś istnieje powiedzenie: „nie spiszesz na wołowej skórze” — na oznaczenie jakiejś długiej historii, trudnej do spisania nawet na wielkim arkuszu. [przypis redakcyjny]
- ¹⁰⁵*Quandoquidem* (łac.) — jakkolwiek, aczkolwiek.
[przypis redakcyjny]
- ¹⁰⁶*Sekatury* (z wł.) — dokuczliwości, prześladowania.
[przypis redakcyjny]
- ¹⁰⁷*alternata* (z łac.) — odmiana losu, zmienna kolej życia.
[przypis redakcyjny]
- ¹⁰⁸*Składam... ciebie gwoli* — dla ciebie. [przypis edytorski]
- ¹⁰⁹*fortunna* (z łac.) — szczęśliwa. Fortuna — bogini szczęścia u Rzymian. [przypis redakcyjny]
- ¹¹⁰*Aspiruję* (z łac.) — wzdycham, dążę.
[przypis redakcyjny]

- ¹¹¹*wprzody* (stpol.) — wprzódy, najpierw.
[przypis edytorski]
- ¹¹²*Cześnik burda* — awanturnik, kłótnik, zawadiaka, człowiek niespokojny. [przypis redakcyjny]
- ¹¹³*Jednym* — tu: jedynym. [przypis redakcyjny]
- ¹¹⁴*quondam* (łac.) — niegdyś. [przypis redakcyjny]
- ¹¹⁵*Intercyza* (z łac.) — umowa na piśmie zawierana przed ślubem; dotyczyła przede wszystkim spraw majątkowych, również jakichś szczególnych warunków i obowiązków współmałżonków. [przypis redakcyjny]
- ¹¹⁶*diable* — tu w znaczeniu: diablo, diabelnie.
[przypis redakcyjny]
- ¹¹⁷*tantna* (z łac.) — zamożna. [przypis redakcyjny]
- ¹¹⁸*Wżdy* (stpol.) — jednak. [przypis redakcyjny]
- ¹¹⁹*daje nurka* — wyrażenie myśliwskie: ustępuje, cofa się przed niebezpieczeństwem; tu: spuszcza z tonu.
[przypis redakcyjny]
- ¹²⁰*Nemo sapiens, nisi patiens* (łac.) — „Nie jest mądry, kto nie umie być cierpliwy” — średniowieczne przysłowie łacińskie. [przypis redakcyjny]
- ¹²¹*udrę łyka* — coś zarobię, coś skorzystam.
[przypis redakcyjny]
- ¹²²*Cienkusz* (dosł.: osad piwny, zlewki) — tu: złe, słabe wino. [przypis redakcyjny]
- ¹²³*deresz* (z węg.) — tu: mętny, słaby trunek, lura.
[przypis redakcyjny]

¹²⁴*samą maścią* — zewnętrznym wyglądem. Flaszka powinna być dobrze omszała, co jest świadectwem starości, a więc dobroci wina. [przypis redakcyjny]

¹²⁵*hreczkosiej* — pogardliwa nazwa zasiedziałego na wsi, niezbyt zamożnego szlachcica. [przypis redakcyjny]

¹²⁶*dzicza* (forma staropol. tak jak: łodzia, pieczenia itp.) — dzisiejsze: dzicz. [przypis redakcyjny]

¹²⁷*stentor* — człowiek o potężnym głosie. Nazwa pochodzi od jednego z bohaterów wojny trojańskiej, Stentora, odznaczanego się silnym, tubalnym głosem. [przypis redakcyjny]

¹²⁸*Kontrowersja* (z łac.) — spór, sprzeczka, nieporozumienie. [przypis redakcyjny]

¹²⁹*circa quartam* (łac.) — koło czwartej. [przypis redakcyjny]

¹³⁰*afekt* (z łac.) — tu: uczucie. [przypis redakcyjny]

¹³¹*splendor* (z łac.) — zaszczyt, blask. [przypis redakcyjny]

¹³²*fortuna* (z łac.) — tu: szczęśliwy los. [przypis redakcyjny]

¹³³*szczepu mego trzaski* — przyszli moi potomkowie po synie. [przypis redakcyjny]

¹³⁴*Dzień feralny* (z łac.) — dzień niepomyślny, fatalny, w którym wszelkie przedsięwzięcia kończą się niepowodzeniem lub nieszczęściem. Wiara w dni feralne, uznawana przez niektóre religie, była dość rozpowszechniona w owej epoce, choć oficjalnie uważana już za przesąd i wyśmiewana w literaturze (patrz: *Małżeństwo z kalendarza*, *Zabobonnik* i in.) [przypis redakcyjny]

¹³⁵*srom* — tu: zniewaga. [przypis redakcyjny]

¹³⁶*Banialuki* — gadanie bez sensu, brednie. Wyraz wywodzi się z dzieła Hieronima Morsztyna (1580–1623) pt. *Historia ucieszna o zacnej królownie Banialuce...*, zawierającego rozwlekłą, niesamowitą, nie wiążącą się logicznie akcję, która swą bezsensownością przeszła w przysłowie. [przypis redakcyjny]

¹³⁷*Ambasada* (z franc.) — tu: poselstwo, polecenie. [przypis redakcyjny]

¹³⁸*Suplikuję* (łac.) — błagam, proszę. [przypis redakcyjny]

¹³⁹*deresz* — tu: koń niezdecydowanej maści, białej pomieszanej z żółtą lub brunatną. [przypis redakcyjny]

¹⁴⁰*Inwitacja* (z łac.) — zaproszenie. [przypis redakcyjny]

¹⁴¹*przy piekł grzanki* — tu ironicznie: dogodził, sprawił przyjemność. [przypis redakcyjny]

¹⁴²*muszkat* (inaczej: gałka muszkatowa; z łac.) — przyprawa korzenna dodawana do ciast dla zapachu. [przypis redakcyjny]

¹⁴³*aromat* (z gr.) — tu: przyprawy i korzenie pachnące. [przypis redakcyjny]

¹⁴⁴ *szafran* (z arab.) — przyprawa kuchenna kwiatu rośliny południowej o tej samej nazwie. [przypis redakcyjny]

¹⁴⁵ *bakalie* (z tur.) — suszone owoce południowe, także ogólnie: słodczyce. [przypis redakcyjny]

¹⁴⁶ *cyfra* — tu: monogram lub inicjały imion osób, ku czci których odbywa się uroczystość. [przypis redakcyjny]

¹⁴⁷ *Vivat* (łac.) — niech żyje. [przypis redakcyjny]

¹⁴⁸ *z konceptem* (łac.) — pomysłowo, dowcipnie. [przypis redakcyjny]

¹⁴⁹ *Korowody* (z ukr.) — targi, trudności. [przypis redakcyjny]

¹⁵⁰ *nieuroku* (staropol.) — żeby nie urzec, nie uroczyć. [przypis redakcyjny]

¹⁵¹ *palestra* (z łac.) — w Polsce szlacheckiej zgromadzenie prawników oraz ich pomocników (dependentów) i uczniów przy trybunałach. [przypis redakcyjny]

¹⁵² *Pani Barska* — Cześnik tak nazywa szablę, której używał w czasie konfederacji barskiej. [przypis redakcyjny]

¹⁵³ *Słonim, Podhajce, Berdyczów, Łomazy* — miejscowości, w których stoczono bitwy lub potyczki w czasie konfederacji barskiej. [przypis redakcyjny]

¹⁵⁴ *Prym* (z łac.) — pierwsze miejsce, pierwszeństwo. [przypis redakcyjny]

¹⁵⁵ *głownia* — część szabli okalająca rękojeść i ochraniająca rękę przed cięciem. [przypis redakcyjny]

¹⁵⁶*demeszka* — szabla ze słynnej z twardości stali, wyrabianej w Syrii, w mieście Damaszku.

[przypis redakcyjny]

¹⁵⁷*Niejednego ona posła wykrzesła z kandydata* — mowa o sejmikach, na których o wyborze posła decydowała często nie ilość głosów, lecz szable. [przypis redakcyjny]

¹⁵⁸*pro memoria* (łac.) — ku pamięci. [przypis redakcyjny]

¹⁵⁹*nequam* (łac.) — nicpoń, ladaco. [przypis redakcyjny]

¹⁶⁰*zieleniak* — gatunek wina węgierskiego.

[przypis redakcyjny]

¹⁶¹*skrewiła* — nie dopisała, zawiodła nadzieję, zdradziła.

[przypis redakcyjny]

¹⁶²*sarabanda* (hiszp.) — taniec hiszpański, trzytaktowy.

[przypis redakcyjny]

¹⁶³*festyn* (z fr.) — zabawa. [przypis redakcyjny]

¹⁶⁴*ciury* — w dawnym wojsku służy rycerza, którzy nie brali udziału w boju; pogardliwa nazwa używana dość często w stosunku do ludzi, o których się nie ma zbyt wysokiego wyobrażenia. [przypis redakcyjny]

¹⁶⁵*traktament* (z łac.) — poczęstunek, ugoszczenie.

[przypis redakcyjny]

¹⁶⁶*Requiescat in pace* (łac.) — niech spoczywa w spokoju.

[przypis redakcyjny]

¹⁶⁷*zażyć z mańki* — tu: oszukać, wywieść w pole; wyrażenie wzięte z języka wojskowego. *Zażyć z mańki* (tj. z lewej ręki) oznaczało niespodziewane uderzenie przeciwnika w walce na białą broń z lewej strony, po szybkim przerzuceniu broni z ręki do ręki. [przypis redakcyjny]

¹⁶⁸*do czubków* — do domu obłąkanych.

[przypis redakcyjny]

¹⁶⁹*legat* (z łac.) — zapis w testamencie.

[przypis redakcyjny]

¹⁷⁰*po mym słowie* — pod moim dyktandem.

[przypis redakcyjny]

¹⁷¹*tytle* (z łac.) — litery. [przypis redakcyjny]

¹⁷²*despekt* (z łac.) — uchybienie, obelga.

[przypis redakcyjny]

¹⁷³*A capite* (łac.) — od nowego wiersza.

[przypis redakcyjny]

¹⁷⁴*żyd* — tu: kleks, plama z atramentu. [przypis edytorski]

¹⁷⁵*proforma* (z łac.) — najniższa klasa w dawnych szkołach (do drugiej połowy XVII wieku). [przypis redakcyjny]

¹⁷⁶*de novo* (łac.) — od nowa. [przypis redakcyjny]

¹⁷⁷*hebes* (łac.) — tępy, ograniczony, tuman.

[przypis redakcyjny]

¹⁷⁸*ćwik* — zuch, śmiałek. [przypis redakcyjny]

¹⁷⁹*poczet* — tu: rachunek. [przypis redakcyjny]

¹⁸⁰*Łapes capes* — szybko, znienacka; wyrażenie powstałe przez dodanie do polskiego zwrotu „łap cap” końcówki właściwej językowi jidisz, którym posługiwali się Żydzi polscy. [przypis redakcyjny]

¹⁸¹*egzekutor* (z łac.) — wykonawca. [przypis redakcyjny]

¹⁸²*incognito* (wł., dosł.: nieznan; z łac. *incognitus*) — z utajeniem swego nazwiska lub godności, nieoficjalnie, nie dając się poznać. [przypis redakcyjny]

¹⁸³*Poczt* — poczet; tu: oddział, zastęp. [przypis redakcyjny]

¹⁸⁴*Objechałem jak bartnika* — osaczyłem jak niedźwiedzia przy barci; *bartnik* — w języku myśliwskim nazwa niedźwiedzia. Niedźwiedzie lubią miód i często wybierają go z barci leśnej. Zwykle też miód służy na przynętę, jeśli na niedźwiedzia zastawia się pułapkę. [przypis redakcyjny]

¹⁸⁵*baczność* — tu: uwaga. [przypis redakcyjny]

¹⁸⁶*turma* (z niem.) — wieża. W wieżach, a właściwie w podziemiach wieży zamkowej mieściły się więzienia, stąd *turma* oznacza także więzienie. [przypis redakcyjny]

¹⁸⁷*Nimfa* — w mitologii greckiej boginka zamieszkująca rzekę lub morze. W znaczeniu przenośnym nimfa oznacza piękną kobietę. [przypis redakcyjny]

¹⁸⁸*grochowianka* — w dawnej Polsce wieniec grochowy był oznaką rekuzy, tj. nieprzyjęcia oświadczyn. [przypis redakcyjny]

¹⁸⁹*prezumpcyja* (z łac.) — zarozumiałość, przesadne o sobie mniemanie. [przypis redakcyjny]

¹⁹⁰*dział* — tu: wzgórek, wzniesienie. Wyrażenie gwarowe występujące na Podkarpaciu, w innych regionach Polski nieużywane. [przypis redakcyjny]

¹⁹¹*machnie po pętlicach* — zada cios w piersi; *pętlice* — rodzaj zapięcia kontusza. [przypis redakcyjny]

¹⁹²*Zdywiduje* (z łac.) — rozpląta. [przypis redakcyjny]

¹⁹³*dzianet* (z arab.) — wierzchowiec wyćwiczony według szkoły hiszpańskiej. [przypis redakcyjny]

¹⁹⁴*gratka* (z łac.) — rzecz łatwo zdobyta.
[przypis redakcyjny]

¹⁹⁵*roztruchan* — wielki i bogato zdobiony kielich, puchar.
[przypis redakcyjny]

¹⁹⁶*fanfary* (z fr.) — triumfalna melodia wygrywana na instrumentach dętych, blaszanych. [przypis redakcyjny]

¹⁹⁷Stoją w następującym porządku od prawej strony: 1. Podstolina 2. Cześnik 3. Papkin 4. Waclaw 5. Klara 6. Rejent — reszta w głębi przyp. aut.]. [przypis autorski]

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła,
Dariusz Gałecki, Janusz Maciejewski.

Aleksander Fredro

Zemsta

Na początku utworu jest cytat.

Cytat to powtórzenie słów jakiejś osoby.

Autor cytatu mówi:

„Nie ma tylko złych rzeczy.

Nawet zła rzecz może mieć dobry skutek.

Na przykład z jadu węża można zrobić lekarstwo”.

Osoby, które występują w utworze, to:

Cześnik Raptusiewicz

Klara – córka brata Cześnika

Rejent Milczek – sąsiad Cześnika

Wacław – syn Rejenta

Podstolina

Papkin

Dyndalski – służący Cześnika

Śmigalski – inny służący Cześnika

Perełka – inny służący Cześnika

Mularze, hajduki, pachotki – inni służący.

Wszystko dzieje się na wsi.

„Zemsta” to komedia.
Komedia to śmieszny utwór.
Komedia ma części.
Te części nazywają się **akty**.
Akty mają jeszcze mniejsze części.
Te mniejsze części nazywają się **sceny**.
W scenach występują bohaterowie.
Sceny dzieją się w różnych miejscach.
Na początku sceny jest napisane,
gdzie ona się dzieje.
Jest też napisane,
kto występuje w scenie.

Akt 1

W zamku jest pokój Cześnika.
W pokoju są drzwi, stoły i krzesła.
Na ścianie wisi gitara.

Scena 1

W scenie występują Cześnik i Dyndalski.
Cześnik jest ubrany na biało.
Na głowie ma czapkę,
w której spał.
Cześnik siedzi przy stole.
Ma na nosie okulary.
Czyta coś.
Za stołem stoi Dyndalski.

Cześnik mówi do siebie:
„Jest pewna kobieta.
Jest bardzo bogata.
Ma dużo ziemi i lasów”.
Dyndalski mówi:
„To miła wdowa”.
Wdowa to kobieta,
której mąż umarł.

Cześnik pyta Dynadalskiego:
„Przyniesiesz mi zupę na śniadanie?
Jestem głodny.
Ile mam czekać na jedzenie?”
Dyndalski wychodzi.
Dyndalski wraca z jedzeniem.
Kładzie talerz przed Cześnikiem.
Zawiązuje mu serwetę pod szyją.
Podaje Cześnikowi zupę do jedzenia.

Cześćnik mówi:
„Jest kobieta Klara.
Klara jest młoda.
Jest panną.
Nie ma męża.
Mógłbym zostać jej mężem.
Ale Klara może zmienić zdanie.
Zgodzi się zostać moją żoną,
a potem zmieni zdanie.
Powie, że nie zostanie moją żoną.
Nie będę pytał,
czy zostanie moją żoną.
Zapytam o to wdowę.
Wdowa ma na imię Podstolina.
Jest bardzo bogata.
Teraz mieszka u Klary.
Przekonam ją,
żeby została moją żoną.
Nie jestem już młody.
Ale też nie jestem stary”.

Dyndalski mówi coś niewyraźnie.
Dyndalski myśli,
że Cześnik jest stary.
Dyndalski mówi do Cześnika:
„Jesteś już stary i chory.
Masz różne choroby.
Mąż powinien być zdrowy”.

Cześnik odpowiada Dyndalskiemu:
„To nieprawda.
Czasem jestem słaby,
ale często czuję się dobrze.
Mogę zostać mężem Podstoliny”.

Scena 2

W scenie występują Cześnik, Dyndalski i Papkin.

Papkin jest ubrany w elegancki strój.

Trzyma 2 pistolety.

Mówi bardzo szybko.

Papkin mówi:

„Jechałem tu bardzo szybko.

Spieszyłem się.

Mój powóz się rozbił.

Strzelałem do człowieka z pistoletów.

Dlatego się spóźniłem”.

Cześnik nie wierzy Papkinowi.

Mówi,

że Papkin oszukuje.

Nie strzelał do człowieka,

ale do ptaków.

Papkin mówi,

że jest bardzo głodny.

Dawno nic nie jadł.

Siada do jedzenia.

Papkin cały czas mówi.
Opowiada Cześnikowi,
że bardzo dobrze jeździ na koniu.
Opowiada,
ale Cześnik nie chce słuchać.
Cześnik chce przerwać Papkinowi.
Papkin opowiada dalej.
Przechwala się.

Papkin uważa,
że jest wspaniałym człowiekiem.
Papkin mówi,
że kobiety go kochają.
Kobiety chcą,
żeby Papkin został ich mężem.
Cześnik denerwuje się.
Uderza ręką w stół.
Papkin podskakuje.
Przestraszył się.
Przestaje mówić.
Cześnik mówi,
że Papkin oszukuje.

Cześnik mówi do Papkina:
„Ojciec Klary kupił pół zamku.
Mieszkamy w tej części.
W drugiej połowie zamku mieszka Rejent Milczek.
Rejent jest bardzo zły.
Nie lubię go.
Ciągłe się kłócimy.
Nie chcę do niego iść.
Nie chcę do niego pisać listu.
Dlatego ty pójdziesz do Rejenta.
Będziesz moim posłem”.
Poseł to osoba,
którą się wysyła z jakimś zadaniem.

Papkin odpowiada Cześnikowi:
„Dziękuję,
że mnie wybrałeś.
Ale jestem zły i groźny.
Kłócę się z ludźmi.
Zezłoszczę się
i zrobię krzywdę Rejentowi.
Nie mogę być posłem”.

Cześnik mówi:
„Będziesz postem.
Musisz mnie słuchać.
Teraz mam dla ciebie takie zadanie:
pójdiesz do pewnej kobiety.
Wybrałem ją na żonę”.

Papkin pyta:
„Co mam zrobić?
Namówić ją,
żeby została twoją żoną?
Zabić jej męża?”.

Cześnik odpowiada:
„Nie umiem rozmawiać z kobietami.
Ty będziesz mówił za mnie.
Umiesz dużo i ładnie mówić.
To podoba się kobietom”.

Papkin zgadza się.
Cześnik wychodzi.

Scena 3

Papkin siedzi sam.

Mówi do siebie:

„Cześnik szybko się złości.

Ja uspokajam Cześnika.

Pomogę mu.

Przekonam Podstolinę,
żeby została żoną Cześnika.

A ja wezmę za żonę Klarę.

Będziemy mieli dużo dzieci”.

Papkin gra na gitarze.

Śpiewa piosenkę o kocie.

Papkin nie umie ładnie śpiewać.

Scena 4

Do pokoju wchodzi Podstolina.

Wita się z Papkinem.

Śmieje się ze śpiewu Papkina.

Mówi:

„Myślałam,
że to kot tak miauczy”.

Papkin całuje Podstolinę w rękę.

Papkin mówi:

„Wychodzisz za mąż”.

Podstolina dziwi się.

Nie wie,

o czym Papkin mówi.

Papkin mówi:

„Masz zostać żoną Cześnika.

Co mu powiesz?”.

Podstolina odpowiada:

„Powiem mu coś.

Moja odpowiedź ucieszy Cześnika”.

Podstolina wychodzi.
Papkin jest zdziwiony.
Nie wie,
dlaczego Podstolina chce być żoną Cześnika.



Scena 5

Do pokoju wchodzi Cześnik.

Jest zdenerwowany.

Cześnik mówi do Papkina:

„Ty siedzisz tu spokojnie.

Mnie atakuje Rejent.

Jestem zły.

Rejent naprawia mur między częściami zamku.

Zawołał 3 murarzy.

Budują mur.

Zabiję murarzy.

Zniszczę mur”.

Papkin powtarza po Cześniku:

„Zniszczę mur”.

Cześnik mówi do Papkina:

„Idź zburzyć mur.

Zabierz ludzi.

Wygoń murarzy”.

Papkin boi się.

Nie chce tam iść.

Papkin i Cześnik wychodzą z pokoju.

Scena 6

Jest ogród.

W środku ogrodu jest część muru.

Kawałek muru jest cały,

a kawałek jest zniszczony.

Za murem z jednej strony jest mieszkanie Rejenta.

Z drugiej strony jest mieszkanie Cześnika.

Po ogrodzie chodzi Klara.

Do ogrodu wchodzi Wacław.

Klara i Wacław rozmawiają.

Klara i Wacław mówią,

że się kochają.

Wacław jest smutny.

Narzeka,

że rzadko widzi Klarę.

Klara i Wacław muszą się ukrywać.

Nikt nie wie,

że Klara i Wacław się kochają.

Rejent to ojciec Wacława.
Cześnik to wuj Klary.
Rejent i Cześnik nie lubią się.
Ciągłe się kłóćą.
Rejent i Cześnik nie chcą,
żeby Klara i Wacław się kochali.

Wacław mówi do Klary:

„Chcę,
żebyś była moją żoną.
Twój wuj nie zgodzi się,
żebyś była moją żoną.
Uciekniemy razem
i weźmiemy ślub”.
Klara nie zgadza się.
Nie chce uciekać z Wacławem.

Słysząc,
że ktoś idzie.
Wacław ucieka.



Scena 7

W ogrodzie są Papkin, Śmigalski i służący.

Służący mają kije.

Murarze budują mur.

Papkin mówi do murarzy:

„Nie budujcie muru.

Idźcie stąd”.

Murarze nie odpowiadają.

Budują dalej.

Papkin denerwuje się.

Krzyczy na murarzy.

Papkin każe Śmigalskiemu wygonić murarzy.

Papkin chowa się.

Boi się.

Jest tchórzem.

Śmigalski krzyczy:

„Idźcie stąd”.

Rejent widzi,
że Papkin i Śmigalski wyganiają murarzy.
Rejent pyta,
dlaczego tak robią.
Śmigalski mówi,
że Cześnik kazał wygonić murarzy.
Rejent i Cześnik kłócą się.
Rejent chce naprawić mur.
Cześnik nie chce naprawiać muru.
Śmigalski bije się z murarzami.
Cześnik woła służącego.
Chce strzelić do Rejenta z pistoletu.
Rejent chowa się w swoim domu.
Cześnik zabiera murarzom narzędzia.

Papkin wychodzi z ukrycia.
W ogrodzie nikogo nie ma.
Papkin udaje odważnego.
Straszy,
że zbije murarzy.

Scena 8

Wacław przychodzi do Papkina.
Wacław mówi,
że pracuje dla Rejenta.
Jest urzędnikiem Rejenta.
Wacław zostaje jeńcem Papkina.
Jeniec to osoba, która walczy
i którą złapie przeciwnik.

Papkin cieszy się,
że Wacław jest jego jeńcem.
Papkin myśli:
„Cześćnik ucieszy się z jeńca.
Da mi Klarę za żonę”.
Papkin i Wacław wychodzą.

Akt 2

Cześnik siedzi w pokoju przy stoliku.

Scena 1

Do pokoju wchodzi Papkin z Wacławem.

Wacław stoi w drzwiach.

Papkin siada na krześle.

Papkin mówi:

„Jestem bardzo zmęczony.

Wygoniłem murarzy.

Ciężko pracowałem”.

Cześnik odpowiada:

„Wszystko widziałem.

Nic nie robiłeś.

Stałeś z tyłu.

Oszukujesz”.

Papkin oszukuje dalej.

Opowiada Cześnikowi,

że bił się z murarzami.

Cześnik wie,

że Papkin kłamie.

Cześnik jest zdenerwowany.

Papkin mówi do Cześnika:

„Mam jeńca.

To urzędnik Rejenta.

Ucieszysz się”.

Cześnik jest zły.

Nie chce jeńca.

Cześnik mówi do Wacława:

„Idź sobie.

Wracaj do Rejenta.

Rejent chce się ze mną kłócić”.

Wacław mówi do Cześnika:

„Chcę coś powiedzieć.

Ty kłócisz się z Rejentem.

Dokuczacie sobie.

Czy pogodzisz się z Rejentem?”.

Cześnik odpowiada Wacławowi:

„Nigdy nie pogodzę się z Rejentem.

Nigdy nie będzie zgody między nami.

Nie chcę o tym słuchać”.

Cześnik jest bardzo zdenerwowany.

Wychodzi z pokoju.

Scena 2

Papkin jest w pokoju z Wacławem.

Papkin mówi:

„Cześćnik bardzo się zdenerwował.

Nie chce pogodzić się z Rejentem”.

Wacław odpowiada:

„Cześćnik i Rejent bardzo się od siebie różnią.

Różnią się jak ogień od wody.

Nie chcą się pogodzić”.



Papkin mówi Wacławowi:
„Jesteś wolny.
Możesz stąd iść”.
Wacław odpowiada:
„Nie chcę.
Zostanę tu.
Jestem twoim jeńcem”.
Papkin denerwuje się.
Cześnik wygonił Wacława.
Powiedział,
że nie chce go oglądać.
Papkin boi się Cześnika.
Nie chce,
żeby Cześnik znów zobaczył Wacława.
Papkin każe Wacławowi iść.
Wacław jest uparty.
Mówi,
że jest jeńcem.
Chce zostać u Cześnika.
Papkin złości się.

Wacław pokazuje Papkinowi sakiewkę.
Sakiewka to woreczek na pieniądze.
Wacław mówi Papkinowi:
„Dam ci pieniądze.
Kocham Klarę.
Klara tu mieszka.
Dlatego chcę tu zostać.
Będę służącym.
Pomożesz mi.
Jestem synem Rejenta.
Cześnik nie wie,
że jestem synem Rejenta.
Cześnik nie wie,
że kocham Klarę.
Nie możesz o tym powiedzieć Cześnikowi.
Zabiję cię,
jeśli powiesz to Cześnikowi.
Pomóż mi.
Dam ci pieniądze”.
Papkin zgadza się.
Papkin wychodzi z pokoju.

Scena 3

W pokoju są Wacław i Klara.

Klara mówi:

„Słyszałam,
co mówiłeś Papkinowi.

Chcesz tu zostać.

To jest zły pomysł.

Bądź mądry”.

Wacław odpowiada Klarze:

„Chcę być twoim mężem.

Twój wuj nie godzi się,

żebym był twoim mężem.

Zostanę tu”.

Klara zgadza się.

Wacław zostaje u Cześnika.

Klara mówi do Wacława:
„Podstolina chce być żoną Cześnika.
Chwal Podstolinę.
Mów do niej miłe rzeczy.
Mów, że jest piękna i mądra.
Podstolina polubi cię.
Potem Podstolina porozmawia z Cześnikiem.
Podstolina powie mu,
żeby zgodził się na nasz ślub”.
Klara wychodzi.
Idzie zawołać do pokoju Podstolinę.

Scena 4

Wacław mówi sam do siebie:

„Wcześniej Klara się bała.

Teraz jest odważna.

Wcześniej Klara mówiła,
że nie będziemy mężem i żoną.

Teraz Klara mówi,
że będziemy.

Kobiety często zmieniają zdanie.

Nie rozumiem tego”.



Scena 5

W pokoju jest Wacław.

Wchodzi Podstolina.

Podstolina pyta:

„Gdzie jest osoba,
która czegoś ode mnie chce?”.

Wacław odpowiada:

„To ja”.

Podstolina i Wacław są zdziwieni.

Znają się.

Podstolina ma na imię Anna.

Dawno temu poznała Wacława.

Wacław udawał wtedy,
że jest księciem.

Wacław kłamał.

Powiedział,
że ma na imię Radosław.

Podstolina myślała,
że Wacław ją kocha.

Teraz Wacław mówi Podstolinie,
że nie jest księciem.

Podstolina jest zdziwiona.
Ma żal do Wacława.
Szukała Wacława.
Tęskniła za nim.
Wacław mówi:
„Byłem młody.
Zmieniłem się.
Teraz kocham Klarę.
Ty będziesz żoną Cześnika.
Jestem synem Rejenta Milczka”.

Podstolina jest bardzo przejęta.
Przestraszyła się.
Podstolina boi się o Wacława.
Boi się,
że Cześnik zrobi Wacławowi krzywdę.
Podstolina mówi do Wacława:
„Możesz zostać moim mężem.
Ukryję cię w moim domu”.
Wacław nie chce być mężem Podstoliny.

Scena 6

Do pokoju wchodzi Klara.

Klara pyta Podstolinę,
czego chce Wacław.

Podstolina odpowiada Klarze:

„Nie mów nikomu,
że tu jest Wacław.

Muszę pomyśleć”.

Podstolina i Wacław wychodzą z pokoju.

Scena 7

W pokoju jest Klara.

Wchodzi Papkin.

Papkin chwali Klarę.

Mówi,

że Klara jest bardzo piękna.

Papkin mówi Klarze,

że ją kocha.



Klara śmieje się z Papkina.
Klara mówi,
że nie wierzy Papkinowi.
Klara mówi do Papkina:
„Kiedyś rycerze walczyli o damy.
Łatwo jest coś powiedzieć.
Trudno jest coś zrobić.
Musisz złożyć obietnicę.
Wtedy uwierzę,
że mnie kochasz.
Nie możesz nic mówić przez 6 miesięcy.
Przez 1 rok i 6 dni możesz jeść tylko chleb i pić wodę.
Musisz jechać w daleką podróż.
Musisz złapać krokodyla
i przywieźć go do mnie.
Bardzo chcę zobaczyć krokodyla.
Krokodyl musi być żywy.
Zrób to wszystko.
Wtedy zostanę twoją żoną”.
Klara wychodzi z pokoju.

Scena 8

Papkin zostaje sam w pokoju.

Jest zdenerwowany.

Mówi:

„Klara ma głupi pomysł.

Mam złapać krokodyla.

To bardzo trudne”.

Papkin idzie do drzwi.

Z drzwi wybiega Wacław.

Wacław daje Papkinowi pieniądze.

Wacław wychodzi.

Papkin nic nie rozumie.

Zastanawia się,

czy Wacław zostaje u Cześnika?

A może Wacław wraca do swojego domu?

Papkin boi się Cześnika,

ale cieszy się z pieniędzy.

Scena 9

Do pokoju wchodzi Cześnik.

Cześnik mówi do Papkina:

„Pogratuluj mi.

Poprosiłem Podstolinę,
żeby została moją żoną.

Podstolina zgodziła się.

Jesteśmy zaręczeni”.

Papkin odpowiada:

„Ja to zrobiłem.

To moja zasługa”.

Cześnik mówi:

„Dałem Podstolinie całusa.

Podstolina zawstydziała się.

Chciałem uciec”.

Podstolina powiedziała:

„Zostań.

Będę Twoją żoną”.

Papkin mówi do Cześnika:
„Jest tu młody mężczyzna.
Przyszedł od Rejenta.
Chce u ciebie zostać.
Przyda się tutaj.
Może zostać?”
Cześnik odpowiada:
„Nie, nie potrzebuję go.
Chcę,
żeby on wrócił do Rejenta.
Rejent jest na mnie zły.
Kazał zbudować mur.
Ja przegoniłem murarzy.
W murze jest dziura.
Chcę mieć pojedynek z Rejentem.
Pójdiesz do Rejenta.
Powiesz mu,
że wołam go na pojedynek.
Będziemy walczyć szablami”.

Papkin nie chce iść.
Boi się Rejenta.
Papkin boi się,
że Rejent go zabije.
Papkin prosi Cześnika,
żeby nie wysyłał go do Rejenta.
Cześnik chce,
żeby Papkin poszedł.
Cześnik obiecuje Papkinowi pieniądze.
Cześnik wychodzi z pokoju.



Akt 3

Rejent siedzi w swoim pokoju.

Scena 1

Rejent siedzi przy stoliku.

Pisze coś.

W drzwiach stoi 2 murarzy.

Rejent mówi do murarzy:

„Opowiedzcie mi,
co się stało.

Ktoś was bił.

Wszystko to opiszę”.

Murarz odpowiada:

„Nikt nas nie bił”.

Rejent mówi:

„Zbili was.

Tu masz zadrapanie.

To jest rana”.

Murarze nie są ranni.

Rejent oszukuje.

Rejent pisze:
„Murarze są ranni.
Nie mogą pracować.
Murarze mają żony i dzieci.
Nie mogą zarabiać na chleb dla nich”.
Jeden murarz mówi:
„Nie mam dzieci”.
Drugi murarz mówi:
„Nie mam żony”.
Rejent odpowiada:
„To nieważne.
Napiszę,
że macie.
Napisalem,
że jesteście ranni.
Napisalem,
że Cześnik do mnie strzelał”.
Murarze mówią:
„Nie strzelał do ciebie.
Cześnik tylko wołał,
że chce strzelbę”.
Rejent mówi:
„Napiszę,
że strzelał.
Znajdę ludzi,
którzy tak powiedzą.
Podpiszcie się tu”.

Murarze podpisują dokument.
Rejent cieszy się.
Mówi,
że Cześnik będzie zły.

Murarze pytają Rejenta:
„Gdzie nasza wypłata?”
Rejent odpowiada,
że murarzom zapłaci Cześnik.
Rejent wygania murarzy.
Zamyka za nimi drzwi.
Rejent mówi:
„Nie lubię Cześnika.
Wygonię go z zamku”.

Scena 2

W pokoju jest Rejent.

Wchodzi Wacław.

Rejent cieszy się,

że przyszedł Wacław.

Rejent mówi do Wacława:

„Synu, jesteś do mnie podobny.

Ja niedługo umrę.

Ty będziesz żył.

Jestem smutny.

Ludzie chcą nas rozdzielić.

Lubisz Klarę.

Wuj Klary to mój wróg”.

Wacław odpowiada:

„Chcę,
żebyś pogodził się z Cześnikiem.

To twój sąsiad.

Chcę zostać mężem Klary.

Klara jest niewinna.

To Cześnik jest szalony.

Zgódź się na mój ślub z Klarą”.

Rejent odpowiada Wacławowi:

„Nie zgadzam się.

Nie możesz ożenić się z Klarą.

Nigdy się na to nie zgodzę”.

Wacław mówi:

„Kocham Klarę”.

Rejent odpowiada:

„To nieprawda.

Wydaje ci się.

Kiedyś kochałeś Podstolinę.

Podstolina jest teraz u Cześnika”.

Wacław mówi:

„Podstolina jest zaręczona z Cześnikiem”.

Rejent odpowiada:

„Nie wierzę w to.

Podstolina będzie twoją żoną.

Zapytałem ją o to”.

Wacław mówi:

„Nie chcę być mężem Podstoliny.

Wolę umrzeć.

Cześnik też się nie zgodzi.

Będzie zły.

Zrobi nam krzywdę”.

Rejent odpowiada:

„Nie boję się Cześnika.

Pan Bóg chce,

żebyś był mężem Podstoliny.

Zgadzamy się z Panem Bogiem”.

Wacław nie chce być mężem Podstoliny.
Prosi Rejenta,
żeby zmienił zdanie.
Wacław jest bardzo smutny.
Rejent płacze.
Wacław wychodzi z pokoju.



Scena 3

Rejent jest sam w pokoju.

Mówi do siebie:

„Podstolina zaręczyła się z Cześnikiem.

To dziwne.

Nie wiem,

dlaczego to zrobiła.

Podstolina zmieni zdanie.

Będzie żoną Wacława.

Cześnik się zdenerwuje.

Trudno.

Tak chce Pan Bóg”.

Scena 4

Do pokoju Rejenta wchodzi Papkin.

Papkin mówi:

„Jestem Papkin”.

Papkin siada na krześle.

Mówi dalej:

„Jestem bardzo sławny

i bardzo odważny.

Daj mi wina”.

Rejent daje Papkinowi wino.

Papkin wypija wino.

Papkin mówi,

że wino jest niedobre.

Papkin nalewa sobie więcej wina.

Mówi:

„To wino jest niedobre.

Mam w domu lepsze wino”.

Rejent pyta Papkina:
„Dlaczego przyszedłeś do mnie?”
Papkin mówi:
„Przysłał mnie Cześnik.
Rano jacyś ludzie napadli Cześnika.
To byli twoi służący”.
Rejent odpowiada:
„Nie krzycz.
Boli mnie głowa.
Zawołam swoich służących.
Służący wyrzucą cię przez okno”.

Papkin wstaje z krzesła.
Boi się.
Rejent woła służących.
Mówi Papkinowi,
żeby usiadł.
Rejent pyta Papkina:
„Czego chcesz?
Po co przyszedłeś?”.

Papkin boi się Rejenta.
Papkin mówi:
„Przepraszam.
Mówiłem bardzo głośno.
Teraz będę mówił ciszej.
Cześnik prosi cię”.
Papkin mówi niewyraźnie.
Nie wie,
co powiedzieć.
Myli się.
Rejent nic nie rozumie.
Papkin mówi,
że wino było mocne.
Upił się trochę,
dlatego mówi niewyraźnie.



Papkin mówi do Rejenta:
„Cześnik chce z tobą walczyć”.
Rejent mówi:
„Odpowiem Cześnikowi w liście.
Napiszę do niego.
Jutro Cześnik ma wesele.
Bierze ślub z Podstoliną.
Czy chce walczyć ze mną tego dnia?”.
Papkin mówi:
„To nie przeszkadza.
Rano weźmie ślub.
Potem będzie walczyć z tobą”.

Scena 5

Do pokoju wchodzi Podstolina.

Podstolina mówi do Rejenta:

„Wołałeś mnie.

Przyszłam do ciebie.

Chcesz,

żebym była żoną Wacława.

Zgadzam się.

Nie będę żoną Cześnika.

Wolę Wacława.

Napisałam to w dokumencie”.

Podstolina daje dokument Rejentowi.

Rejent jest zadowolony.

Rejent mówi do Podstoliny:

„Bardzo się cieszę.

Chcę,

żebyś była żoną mojego syna”.

Rejent całuje Podstolinę w rękę.

Papkin jest zdziwiony.
Papkin mówi cicho do siebie:
„Podstolina obiecała,
że będzie żoną Cześnika.
Zmieniła zdanie.
Cześnik będzie bardzo zły.
Cześnik będzie walczył z Rejentem”.

Podstolina mówi do Rejenta:
„Zmieniłam zdanie.
Nie będę żoną Cześnika.
Spotkałam Wacława.
Kiedyś znałam Wacława.
Kochałam go.
Dlatego chcę być żoną Wacława.
Wacław też mnie kochał”.

Papkin mówi do siebie:
„Teraz rozumiem.
Podstolina wcześniej znała Wacława.
Kochała go”.

Podstolina widzi Papkina.

Podstolina mówi do Rejenta:

„Wygoń Papkina.

Nie lubię go.

Papkin namówił mnie,

żebym była żoną Cześnika”.

Rejent odpowiada Podstolinie:

„Napiszę list do Cześnika.

Napiszę,

że będziesz żoną Wacława.

Ty też napisz list do Cześnika”.

Rejent wychodzi z pokoju.

Scena 6

Papkin i Podstolina zostają sami w pokoju.

Papkin pyta:

„Podstolino, co robisz?

Cześnik będzie bardzo zły.

Będzie walczył z Rejentem.

Zniszczy dom.

Chodź ze mną do Cześnika”.

Podstolina nie zgadza się.

Nie chce wrócić do Cześnika.

Nie chce być żoną Cześnika.

Podstolina mówi do Papkina:

„Pozdrów Cześnika ode mnie.

Jest mi smutno,

że rozstajemy się.

Powiedz Cześnikowi,

żeby nie był na mnie zły”.

Papkin odpowiada:

„To głupstwa.

Nie powiem tego Cześnikowi”.

Scena 7

Do pokoju wchodzi Rejent.

Rejent każe Papkinowi być cicho.

Rejent daje Papkinowi list do Cześnika.

Papkin kłania się.

Rejent woła swoich służących.

Służący wyrzucają Papkina z domu Rejenta.

Zrzucają Papkina ze schodów.



Akt 4

Jest duży pokój w domu Cześnika.

W pokoju stoją stoły.

Na stole leżą rzeczy do pisania, butelka i kieliszki.

Służący wieszają ozdoby.

Przygotowują pokój na wesele.

Scena 1

W dużym pokoju siedzi Cześnik.

Obok Cześnika stoi Dyndalski.

Dalej są inni służący Cześnika.

Cześnik mówi do służącego Śmigalskiego:

„Jedź do ludzi.

Zaproś wszystkich na moje wesele.

Wesele będzie jutro”.

Śmigalski wychodzi z sali.

Cześnik mówi do służącego Peretki:

„Zrób dobry obiad na wesele.

Dodaj dużo przypraw.

Obiad musi ładnie pachnieć.

Zrób dobrą rybę”.

Służący odpowiada,

że zrobi wszystko dobrze.

Służący odchodzi.

Cześnik mówi do Dyndalskiego:

„Papkin długo nie wraca od Rejenta”.

Cześnik wyciąga swoją szablę.

Chwali się,

że jest bardzo dzielny.

Scena 2

Dyndalski wychodzi z pokoju.

Wchodzi Papkin.

Jest rozczochrany.

Nalewa sobie wina.

Papkin mówi:

„Prawie pobitem Rejenta.

Przyjął mnie miło.

Poczęstował mnie winem”.

Cześnik odpowiada:

„Może cię otruł.

Rejent jest złym człowiekiem”.

Papkin boi się.

Myśli,

że Rejent dał mu truciznę w winie.

Papkin daje Cześnikowi list od Rejenta.

Cześnik czyta list.

Cześnik czyta i krzyczy.

Jest bardzo zły.

Cześnik mówi:

„Podstolina uciekła do Rejenta.

Chce wyjść za mąż za Wacława.

Podstolina zdradziła mnie.

To zła kobieta”.

Cześnik wychodzi z sali.

Chce iść do Rejenta.



Scena 3

W pokoju zostaje Papkin.
Dotyka swojego brzucha.
Mówi do siebie,
że brzuch go boli.
Papkin boi się,
że Rejent dał mu truciznę w winie.

Wchodzi Dyndalski.
Papkin mówi do Dyndalskiego:
„Rejent mnie otruł.
Umieram”.
Dyndalski odpowiada Papkinowi:
„Nie, to nieprawda”.
Dyndalski wychodzi w pokoju.

Scena 4

Papkin jest sam w pokoju.

Myśli,

że umiera.

Chce napisać testament.

Testament to życzenie osoby,

która umiera.

Testament czyta się po śmierci tej osoby.

Papkin zaczyna pisać.

Płacze i pisze.



Scena 5

Do pokoju wchodzi Cześnik i Dyndalski.

Cześnik mówi:

„Zemszczę się na Rejencie.

Złapię jego syna Wacława”.

Papkin pisze testament i płacze.

Cześnik każe Dyndalskiemu pisać list.

To list do Wacława.

Cześnik udaje,

że list napisała Klara.

Cześnik chce oszukać Wacława.

Dyndalski siada przy stole.

Zaczyna pisać list.

Cześnik dyktuje.

To znaczy,

że mówi Dyndalskiemu, co pisać.

Cześnik długo myśli,

co napisać.

Zastanawia się.

Dyndalski robi błędy w pisaniu.
Robi plamy na liście.
Cześnik jest zły na Dyndalskiego.
Dyndalski musi pisać jeszcze raz.

Cześnik złości się.
Cześnik mówi:
„Nie umiesz pisać.
Nie będę wysyłał listu.
Wyślę służącego.
Ale służący nie znają Wacława”.

Papkin mówi:
„Służący znają Wacława.
Wacław był tu rano”.
Cześnik mówi:
„To był Wacław?
Wiedziłeś o tym?
Dlaczego nie powiedziłeś,
że to syn Rejenta?”
Papkin odpowiada:
„Dał mi pieniądze.
Powiedział,
że mam nic nie mówić”.
Cześnik jest bardzo zły na Papkina.

Cześnik mówi do Dyndalskiego:
„Wyślij służącą Rózię.
Rózia pójdzie do Wacława.
Rózia powie,
że Klara każe Wacławowi tu przyjść.
Powie,
że Cześnika nie ma w domu.
Służący schowają się w krzakach.
Wacław będzie tu szedł.
Służący go złapią”.

Cześnik chce wyjść z pokoju.
Papkin podaje Cześnikowi pióro do pisania.
Chce,
żeby Cześnik podpisał testament Papkina.
Cześnik złości się.
Nie podpisuje dokumentu.
Cześnik wychodzi z Dyndalskim z pokoju.

Papkin zostaje sam.
Jest bardzo smutny.
Papkin myśli,
że umiera.

Scena 6

W pokoju jest tylko Papkin.

Wchodzi Klara.

Papkin mówi Klarze,

że umiera.

Klara myśli,

że Papkin oszalał.

Papkin daje Klarze swój testament.

Papkin czyta głośno testament.

W testamencie pisze,

że umiera.

Dlatego rozdaje swoje rzeczy.

Papkin daje Klarze gitarę i kolekcję motyli.

Papkin pisze,

że jego szablę dostanie rycerz.

Rycerz musi być bardzo dzielny.

Musi postawić pomnik na grobie Papkina.

Papkin ma dużo długów.

Papkin każe,

żeby te długi zapłacili jego bracia.

Scena 7

Do pokoju wchodzi Wacław.

Widzi Klarę.

Wacław mówi do Klary:

„Jest bardzo źle.

Podstolina jest w domu mojego ojca.

Ojciec chce,

żebym był mężem Podstoliny.

Zmusza mnie do ślubu z Podstoliną”.

Klara odpowiada Wacławowi:

„Boję się o ciebie.

Cześnik zrobi ci krzywdę”.

Wacław mówi:

„Cześnik nie wie,

że jestem synem Rejenta”.

Papkin mówi:

„Cześnik już wie.

Powiedziałem mu,

że jesteś synem Rejenta”.

Klara boi się o Wacława.
Każe Wacławowi uciekać z domu Cześnika.
Wacław chce uciec z pokoju.



Scena 8

Do pokoju wchodzi Cześnik ze służącymi.
Wacław nie zdążył uciec.

Cześnik mówi do Wacława:
„Złapałem cię.
Rejent ukradł mi Podstolinę.
Podstolina to moja narzeczona.
Rejent chce,
żeby Podstolina była twoją żoną.
Będzie inaczej.
Ty ożenisz się z Klarą,
a ja z Podstoliną.
To moja zemsta.
Musisz teraz wziąć ślub z Klarą”.

Wacław jest bardzo zdziwiony.
Klara też jest zdziwiona.
Klara i Wacław kochają się.
Chcieli wziąć ślub.

Klara i Wacław idą do kaplicy.
W kaplicy czeka ksiądz.

Cześćnik cieszy się.
Zrobił na złość Rejentowi.



Scena 9

Dyndalski zbiera kawałki papieru.

To Cześnik porwał list.

List pisał Dyndalski.

Cześnikowi nie podobał się ten list,
dlatego go porwał.

Dyndalski mówi,
że Cześnik jest bardzo uparty.



Scena 10

W pokoju jest Dyndalski.

Wchodzi Rejent.

Rejent pyta Dyndalskiego:

„Dlaczego nikogo nie ma?

Cześnik kazał mi przyjść.

Chciał ze mną walczyć.

Czekałem na Cześnika.

Nie przyszedł”.

Z kaplicy słychać głosy.

Ktoś krzyczy:

„Niech żyją państwo młodzi”.

Rejent pyta:

„Kto wziął ślub?”

Dyndalski odpowiada:

„Twój syn”.

Rejent jest zdziwiony.

Scena 11

Do pokoju wchodzi Cześnik.

Widzi Rejenta.

Patrzą na siebie.

Nic nie mówią.

Cześnik i Rejent wyciągają szable.

Myślą,

czy walczyć ze sobą.

Dyndalski biegnie do kaplicy.

Cześnik rzuca szablę na stół.

Cześnik pyta Rejenta:

„Czego chcesz?”

Rejent odpowiada:

„Mojego syna”.

Cześnik pyta:

„Z żoną?

Czy bez żony?

Ukradłeś mi narzeczoną Podstolinę.

Chciałeś,

żeby była żoną Wacława.

Ja kazałem Wacławowi ożenić się z Klarą”.

Scena 12

Wchodzą Klara, Wacław, Papkin i wszyscy goście ze ślubu.

Klara i Wacław proszą Rejenta i Cześnika:

„Przestańcie się kłócić.

Pogódźcie się.

Prosimy was”.

Rejent każe Wacławowi wyjść z pokoju.

Scena 13

Przychodzi Podstolina.

Jest zdziwiona,
że Wacław ożenił się z Klarą.

Podstolina mówi:

„Chciałam wyjść za mąż,
aby nie żyć w biedzie.
Moje pieniądze dostanie Klara”.

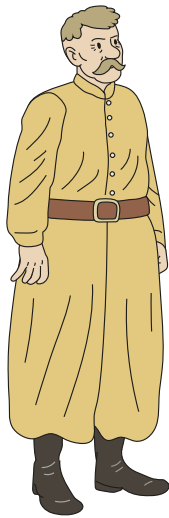
Klara prosi Rejenta:

„Zgódź się na nasze małżeństwo”.
Rejent zgadza się.

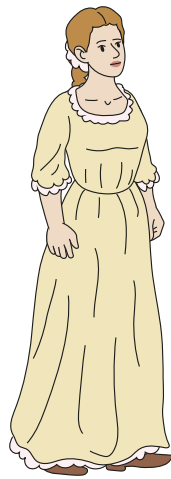
Papkin wie,
że Rejent go nie otruł.
Będzie żył.
Papkin rwie swój testament.

Cześćnik podaje rękę Rejentowi.
Cześćnik i Rejent godzą się.
Wszyscy są bardzo zadowoleni.
Wacław mówi:
„Jest między nimi zgoda.
To podoba się Panu Bogu”.

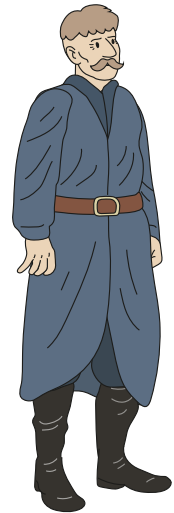




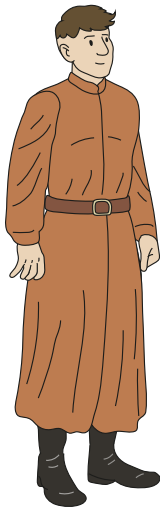
Cześnik Raptusiewicz



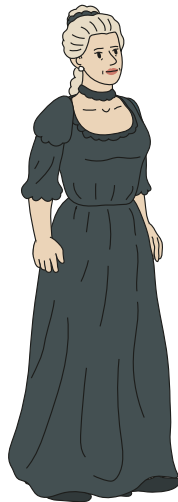
Klara



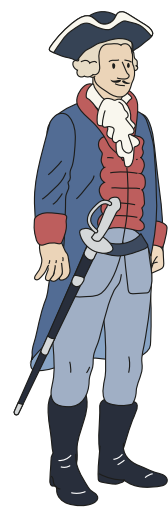
Rejent Milczek



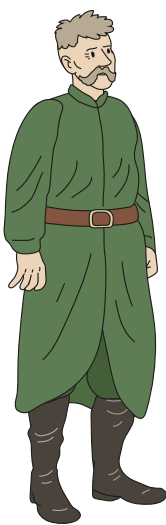
Wacław



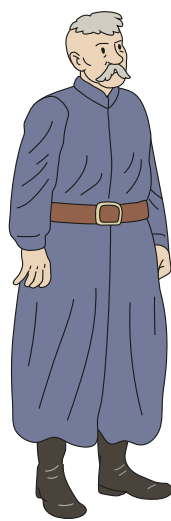
Podstolina



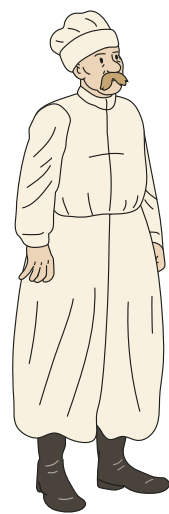
Papkin



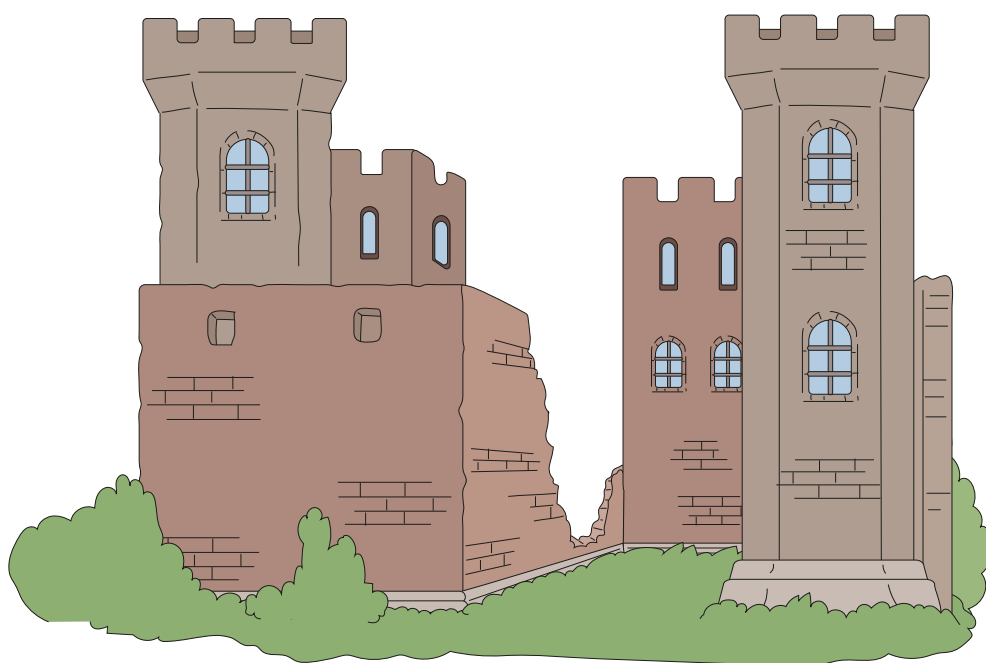
Dyndalski



Śmigalski

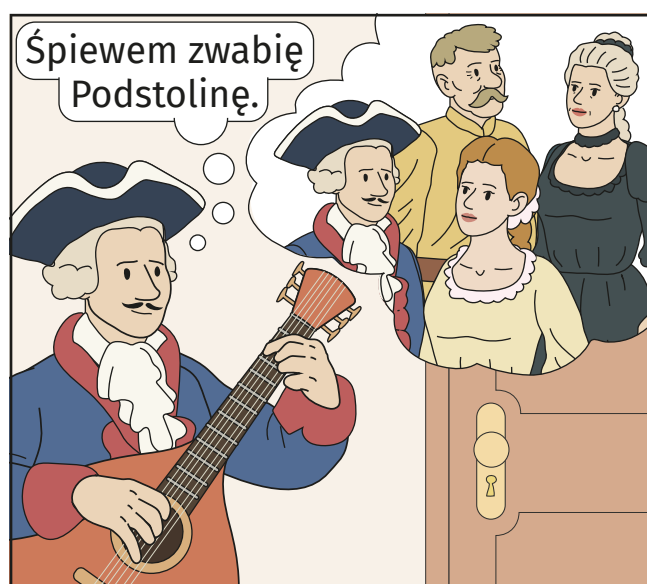


Peretka

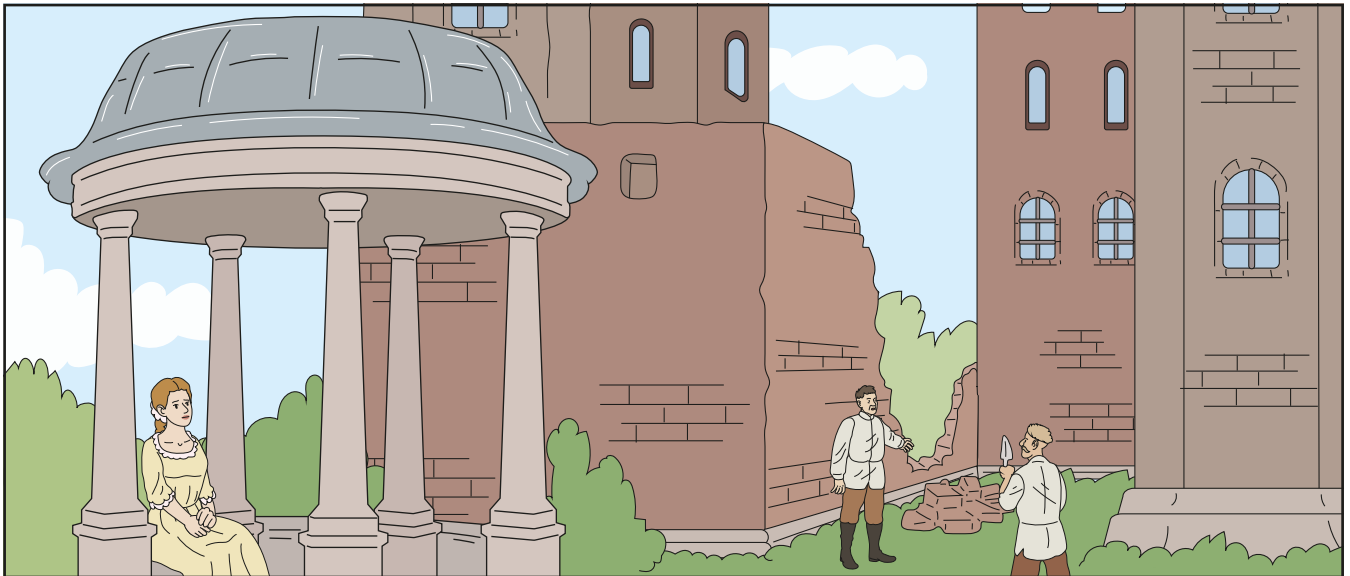


Zamek Cześnika



















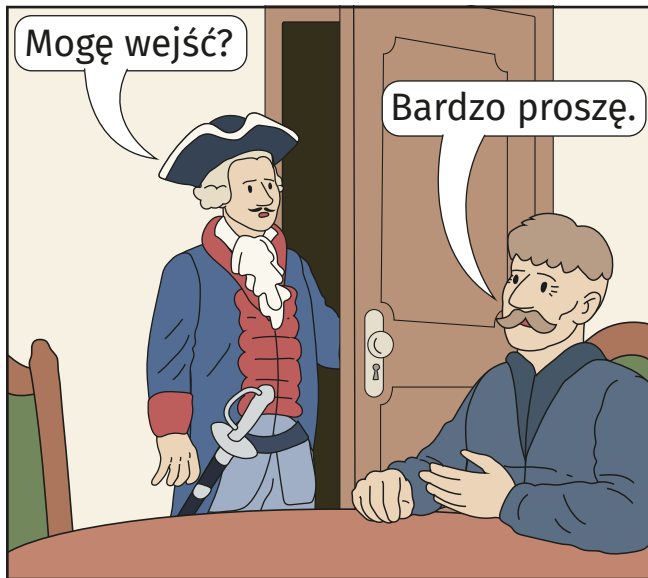






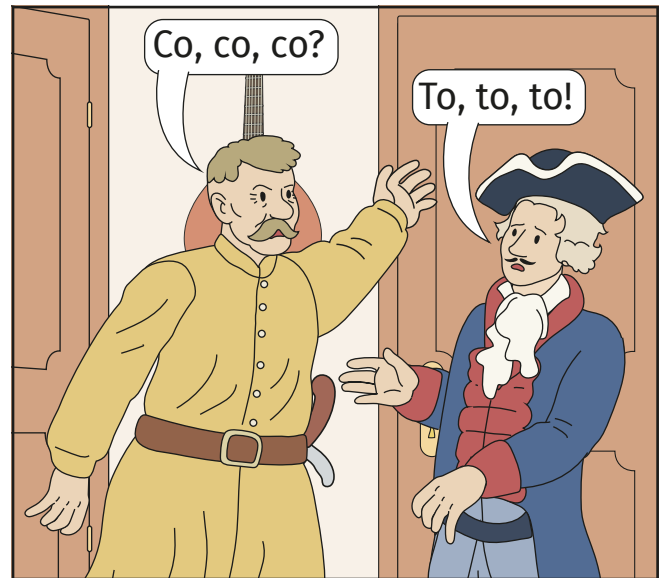








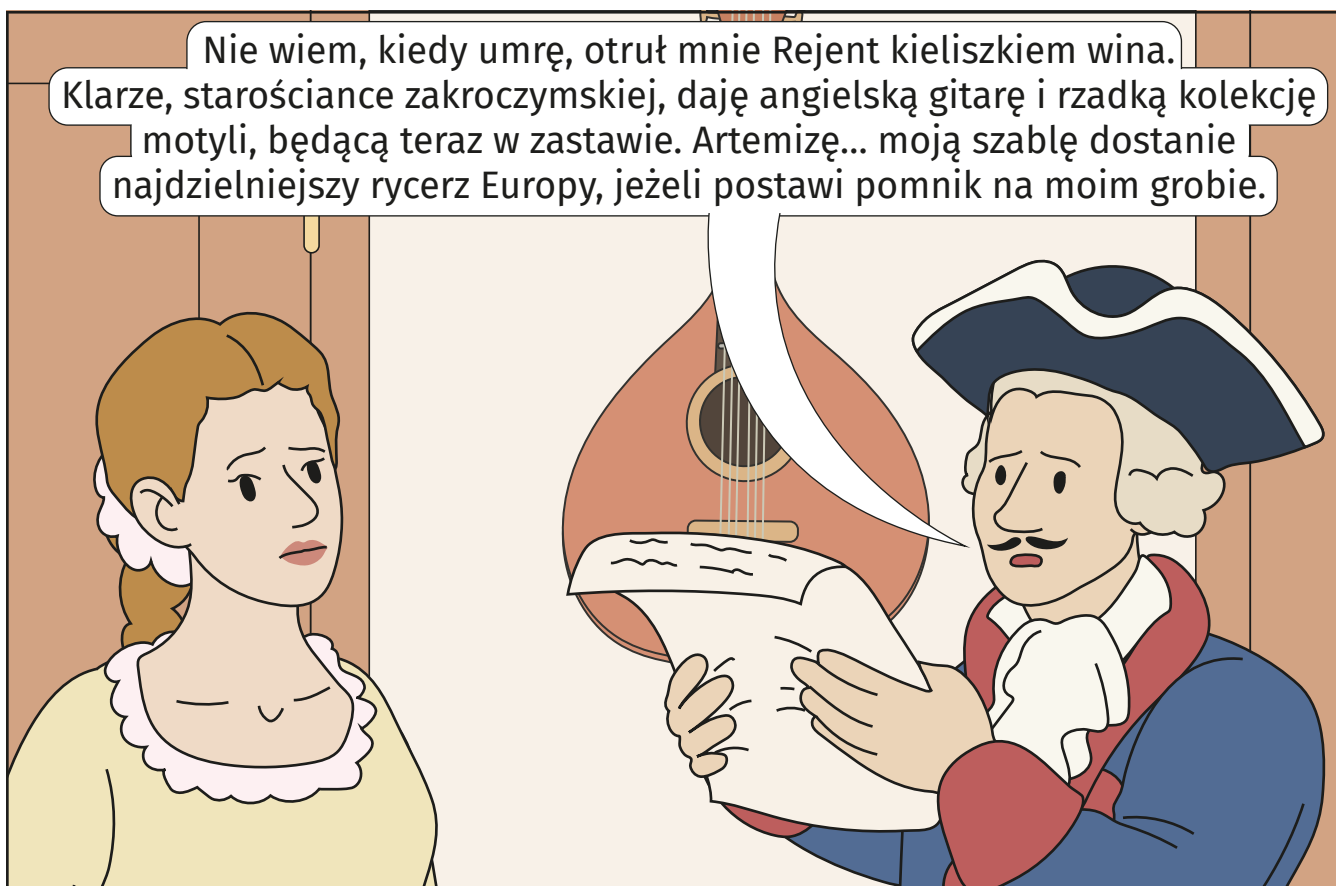














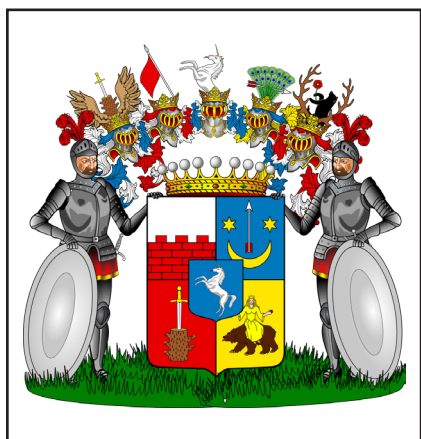




1. Przeczytaj życiorys pisarza.



Aleksander Fredro



herb Fredry

Życiorys Aleksandra Fredry

Aleksander hrabia Fredro był polskim pisarzem i poetą. Urodził się 20 czerwca 1793 roku w Suchorowie niedaleko Przemyśla, a zmarł 15 lipca 1876 roku we Lwowie.

Pochodził z rodziny szlacheckiej, herbu Bończa. Nie chodził do szkoły, uczył się w domu.

W 1806 roku w pożarze dworu zginęła jego matka. Razem z ojcem zamieszkał we Lwowie.

W 1809 roku wstąpił do armii Księstwa Warszawskiego, walczył w armii Napoleona.

Otrzymał Krzyż Virtuti Militari i Krzyż Legii Honorowej. W 1822 roku Fredro otrzymał tytuł hrabiowski. Ożenił się z Zofią Jabłonowską. Miał syna Jana Aleksandra i córkę Zofię. Po śmierci ojca w 1828 roku był zarządcą rodzinnego majątku.

Aleksander Fredro jest autorem komedii, bajek, wierszy, poematów i aforyzmów. Jego pierwszą ważną komedią był „Pan Geldhab” (1818 r.) – wystawiono ją w 1821 roku. Ważne dzieła Fredry to: „Mąż i żona”, „Cudzoziemszczyzna”, „Damy i huzary”, „Zemsta”, „Pan Jowialski”, „Dożywocie”, „Śluby panieńskie”. Komedie Fredry były wystawiane na deskach teatrów. W latach 1844–46 pisał pamiętnik „Trzy po trzy”. Fredro jest autorem znanych bajek: „Paweł i Gawęł”, „Małpa w kąpielu”, „Osiołkowi w żłoby dano”, „Czyżyk i zięba”, „Sowa”. Fredro uczestniczył w życiu społecznym i politycznym, należał do Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Akademii Umiejętności. Był członkiem Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego i posłem do Sejmu Krajowego.

2. Wpisz do tabelki brakujące informacje.

Imię i nazwisko
Tytuł szlachecki i herb
Data urodzenia
Data śmierci
Rodzina
Kim był?
Najważniejsze utwory

3. Odpowiedz na pytania.

Kim był Aleksander Fredro?

.....

Gdzie się urodził?

.....

Z jakiej rodziny pochodził?

.....

Ile miał lat, gdy wstąpił do wojska?

.....

Jakie odznaczenia otrzymał?

.....

Jakie utwory pisał?

.....

Jakie znasz bajki Aleksandra Fredry?

.....

Jaką działalność prowadził? Do jakich organizacji należał?

.....

Kiedy i gdzie zmarł?

.....

1. Przeczytaj krótki opis książki.

„Zemsta” to komedia Aleksandra Fredry.

Książka składa się z 4 aktów.

„Zemsta” została napisana w 1833 roku, a pierwszy raz wystawiono ją w 1834 roku we Lwowie. W druku ukazała się w 1838 roku.

„Zemsta” jest komedią i wiele razy była wystawiana w teatrze, np. w Teatrze Telewizji w 1960, 1972 i 1994 roku. Została dwa razy sfilmowana: w 1956 i 2002 roku. Ekranizację z 2002 roku reżyserował Andrzej Wajda.

Pomysłem do napisania „Zemsty” były **prawdziwe wydarzenia**, historia zamku w Odrzykoniu. Połowa zamku była własnością żony Fredry – Zofii z Jabłonowskich Skarbkowej. Po ślubie Fredro znalazł akta procesu dawnych właścicieli zamku: Piotra Firleja i Jana Skotnickiego. Prawdziwy spór z połowy XVII wieku stał się podstawą do napisania komedii.

Akcja komedii rozgrywa się na polskiej wsi pod koniec XVIII wieku. Miejscem akcji jest zamek szlachecki zamieszkały przez dwa rody.

Bohaterami komedii Fredry są skłóceni sąsiedzi: Cześnik Raptusiewicz i Rejent Milczek oraz ich rodziny i służba. Milczącym bohaterem jest mur dzielący zamek.

Cześnik chce ożenić się z Podstoliną, która przyjechała do zamku na zaproszenie Klary. Nieśmiały Cześnik prosi o pomoc Papkina. W drugiej części zamku Rejent wysyła murarzy, aby naprawili mur graniczny. Cześnik wysyła swoich służących, aby przegonili murarzy. W zamian Rejent wymusza fałszywe zeznania murarzy dotyczące pobicia. Rejent postanowił zemścić się na Cześniku i pokrzyżować jego małżeńskie plany. Syn Rejenta, Wacław, który kochał Klarę, miał ożenić się z wybranką Cześnika – Podstoliną. Cześnik dowiedział się o planach Rejenta i porwał Wacława. Cześnik na złość Rejentowi kazał Wacławowi ożenić się z Klarą. Młodzi pobrali się i byli bardzo szczęśliwi. Dzięki temu Rejent i Cześnik pogodzili się.

2. Odpowiedz na pytania.

Skąd Fredro miał pomysł na napisanie „Zemsty”?

.....

O co kłócili się główni bohaterowie?

.....

Jak zakończył się spór?

.....



1. Uzupełnij zdania.

Lektura ma tytuł

Gatunek literacki –

Autorem komedii jest

Książka składa się z aktów.

Napisana została w roku, a wystawiona

W roku

wyreżyserował film na podstawie książki.

Akcja komedii oparta jest na

Głównymi bohaterami komedii są

i

Bohaterami drugoplanowymi są:,
..... i

Bohaterami epizodycznymi są:,
..... i

Miejsca akcji –

Czas akcji –

2. Odpowiedz na pytania.

Jak miał na nazwisko Cześnik?

.....

Jak nazywał się Rejent?

.....

Kim dla Rejenta był Wacław?

.....

Jak miała na imię podopieczna Cześnika?

.....

Co było powodem sporu?

.....

Jak zakończyła się kłótnia?

.....

Jakie wydarzenie było inspiracją do napisania „Zemsty”?

.....

Skąd Fredro dowiedział się o historycznym sporze?

.....

3. Połącz rodzaje literackie i ich cechy.

dramat	epika	liryka
<p>Pisana wierszem. Występuje podmiot liryczny, świat przedstawiony jest mu podporządkowany. Ukazuje myśli, przeżycia i wrażenia autora.</p>	<p>Wystawia się go na scenie. Bohaterowie przedstawiają świat swoimi słowami i czynami. Występują dialogi (rozmowy) i monologi (wypowiedź jednej osoby).</p>	<p>Opowiada o miejscu, czasie, wydarzeniach i bohaterach utworu. Występuje narrator. Pisana prozą. Pokazuje świat przedstawiony.</p>

4. Przyporządkuj wybrane gatunki do rodzajów literackich.

Rodzaj literacki	Gatunek literacki
epika
liryka
dramat

komedia	hymn	powieść
tragedia	opowiadanie	fraszka

5. Uzupełnij zdania wyrazami z ramek.

„Zemsta” Aleksandra Fredry jest,

Jest podzielona na i

Wypowiedzi bohaterów to i

Tekst podzielony jest na i zaznaczone jest, kto mówi.

akty	sceny	dialogi	role
monologi	dramatem	komedią	

6. Połącz nazwę i opis.

1	didaskalia
2	monolog
3	dialog

rozmowa dwóch osób, bohaterów	a
tekst poboczny, wskazówki autora, jak wystawić dramat	b
dłuższa wypowiedź jednej osoby, kierowana do siebie	c

7. Napisz, jak nazywa się taki opis, który pomaga przygotować przedstawienie.

AKT PIERWSZY

Pokój w zamku Cześnika, drzwi na prawo, lewo i w środku, stoły, krzesła etc., gitara angielska na ścianie.

SCENA PIERWSZA

Cześnik w białym żupanie, bez pasa i w szlafmycy siedzi przy stole po prawej od aktorów stronie, okulary na nosie, czyta papiery – za stołem, trochę w głębi, stoi Dyndalski ręce w tył założone.

1. Sprawdź, ile aktów i scen ma „Zemsta” Aleksandra Fredry.

Akty –

Sceny –

2. Czy w „Zemście” jest narrator?

.....

3. Sprawdź, ilu bohaterów występuje w „Zemście”. Napisz, jak się nazywają.

.....
.....
.....
.....

4. Wpisz do tabelki brakujące informacje.

bohater główny	bohater drugoplanowy	bohater epizodyczny
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

5. Dokończ zdania.

Akcja rozgrywa się (gdzie?)

Akcja utworu trwa (ile czasu?)

Akcja toczy się wokół wątku głównego, czyli

.....

1. Miejszem akcji „Zemsty” jest zamek. Co o nim wiem?
Skreśl informacje nieprawdziwe.

W zamku mieszka rodzina Aleksandra Fredry.

W zamku mieszkają dwie rodziny.

Rodziny z zamku przyjaźnią się.

Zamek nie jest podzielony.

Rodziny mieszkające w zamku są skłócone.

Zamek jest podzielony murem.

2. Co wiemy o murze?
Podkreśl prawdziwe informacje.

Mur jest własnością jednego z sąsiadów.

Mur rozdziela część gospodarczą od części mieszkalnej zamku.

Mur jest granicą między dwoma domostwami.

Mur rozdziela dwoje zakochanych.

Zakochani zbudowali mur dla wygody.

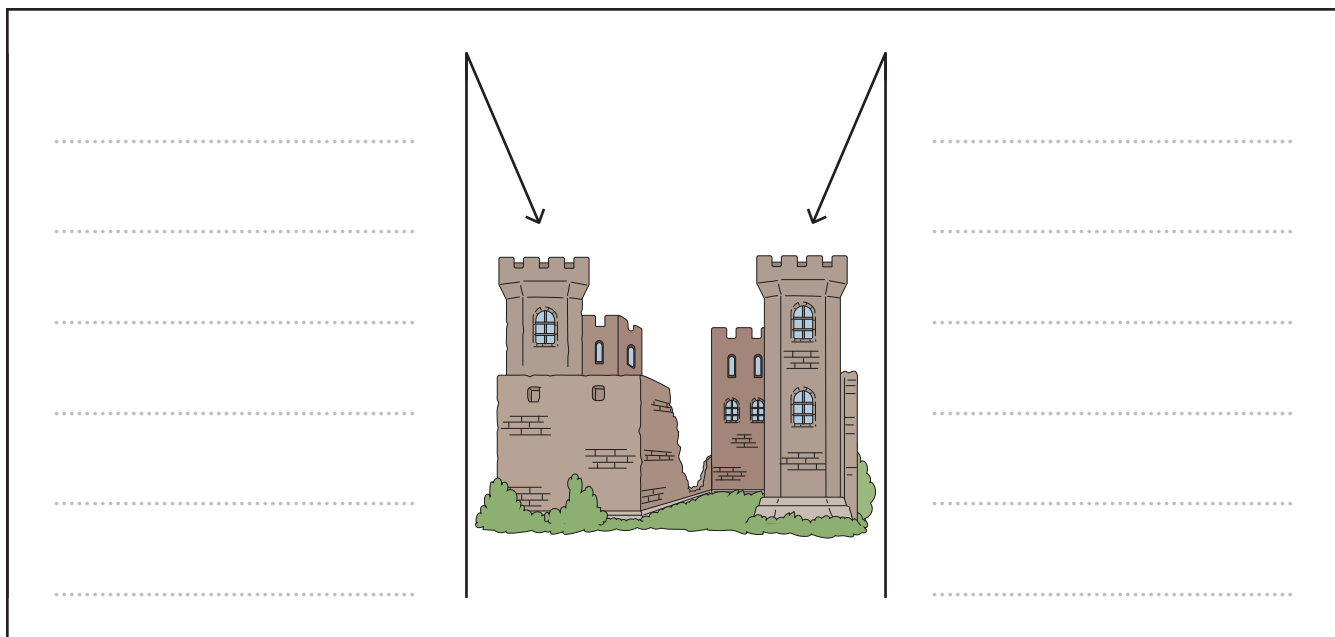
Sąsiedzi nie przechodzą na drugą stronę.

Mur wymaga naprawy, bo jest dziurawy.

O mur kłócą się dwaj sąsiedzi.

3. Kto gdzie mieszka?

Imiona osób wpisz po odpowiedniej stronie muru.



Cześnik

Rejent

Podstolina

Śmigalski

Wacław

Peretka

Klara

Dyndalski

4. Na podstawie ćwiczeń przygotuj notatkę na temat zamku i muru.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

1. Kto występuje w akcie I? Podkreśl.

Cześnik	Rejent	Papkin	Klara	Wacław
Podstolina	Śmigalski	Dyndalski	Mularze	Peretka

2. Zaznacz zdania prawdziwe (P) i fałszywe (F).

	P	F
Cześnik chce poślubić Podstolinę.		
Cześnik chce poślubić Podstolinę z miłości.		
Cześnik chce poślubić Podstolinę, ponieważ myśli, że jest ona bogata.		
Cześnik wysyła Wacława do Podstoliny.		
Cześnik wysyła Papkina do Podstoliny.		
Papkin, zbliżając się do pokoju Podstoliny, gra na trąbce.		
Papkin śpiewa, idąc do Podstoliny.		
Podstolina nie odpowiada na pytania, czy weźmie ślub z Cześnikiem.		
Papkin myśli, że może on podoba się Podstolinie.		

	P	F
Cześnik zaczął naprawiać mur.		
Rejent zaczął naprawiać mur.		
Cześnik wysłał Papkina, aby wyrzucił murarzy.		
Papkin chętnie pomaga Cześnikowi.		
Papkin nie chce walczyć, woli śpiewać.		
Papkin bardzo chce walczyć.		
W czasie bitwy o mur Papkin walczy z murarzami.		
W czasie walki o mur Papkin chowa się.		
Po walce Papkin sam chwali swoje męstwo.		
Papkin łapie jeńca i przyprowadza go Rejentowi.		
Papkin łapie jeńca i przyprowadza go Cześnikowi.		
Papkin nie wie, kogo złapał.		

3. Kto powiedział te słowa? Podpisz cytaty.

„Anioł! bóstwo! zerk z karety —
Giną za mną te kobiety! —”

.....

„Cóż u czarta! ty spokojny,
Kiedy Rejent mnie napada
I otwartej żąda wojny?
Lecz godnego ma sąsiada!”

.....

„Hej! Serwacy! daj gwintówkę,
Niechaj strącę tę makówkę —”

.....

„Gdzie mnie zechcesz, znajdziesz wszędzie
Zawsze twoją — prócz w niesławie.”

.....

„Mój sąsiedzie, luby, miły,
Przestań też być rozbójnikiem.”

„Bliskie nasze pomieszkania,
Blizsze serca — ach, a przecie
Tak daleko na tym świecie.”

„W małżeńskim ciężko stanie:
Pan zaś, mówiąc między nami,
Masz pedogrę.”

„Wszak mówiłam — albo koty,
Albo Papkin nam się zjawił.”

„Cześnik, pan mój, kazać raczy,
Aby muru nie kończono.”

„Nic się nie bój! — niechaj bije,
Niechaj bije! świat nie zginie!
Ja Cześnika za to skryję,
Gdzie nie widać ziemi, nieba!”

1. Zaznacz poprawną odpowiedź.

1. Wygląd mieszkania i bohaterów opisany jest:

- a) w dialogach
- b) w monologach
- c) w didaskaliach

2. Dialog w scenie pierwszej prowadzą:

- a) Cześnik i Rejent
- b) Cześnik i Wacław
- c) Cześnik i Dyndalski

3. Bohaterowie sceny pierwszej rozmawiają o:

- a) potrawach na obiad
- b) małżeństwie z Klarą lub Podstoliną
- c) swoich dzieciach

2. Uzupełnij zdania wyrazami z ramek.

Z dialogu bohaterów dowiadujemy się, że:

Klara jest i

Podstolina jest i też jest

bogata

bogata

bardzo młoda

wdową

3. Podkreśl choroby, które wymienił Dyndalski.

pedogra (ból stopy)

ból serca

ból gardła

reumatyzm

ból żołądka

ból głowy

4. Na podstawie didaskaliów odpowiedz na pytania.

Jak ubrany był Cześnik?

.....

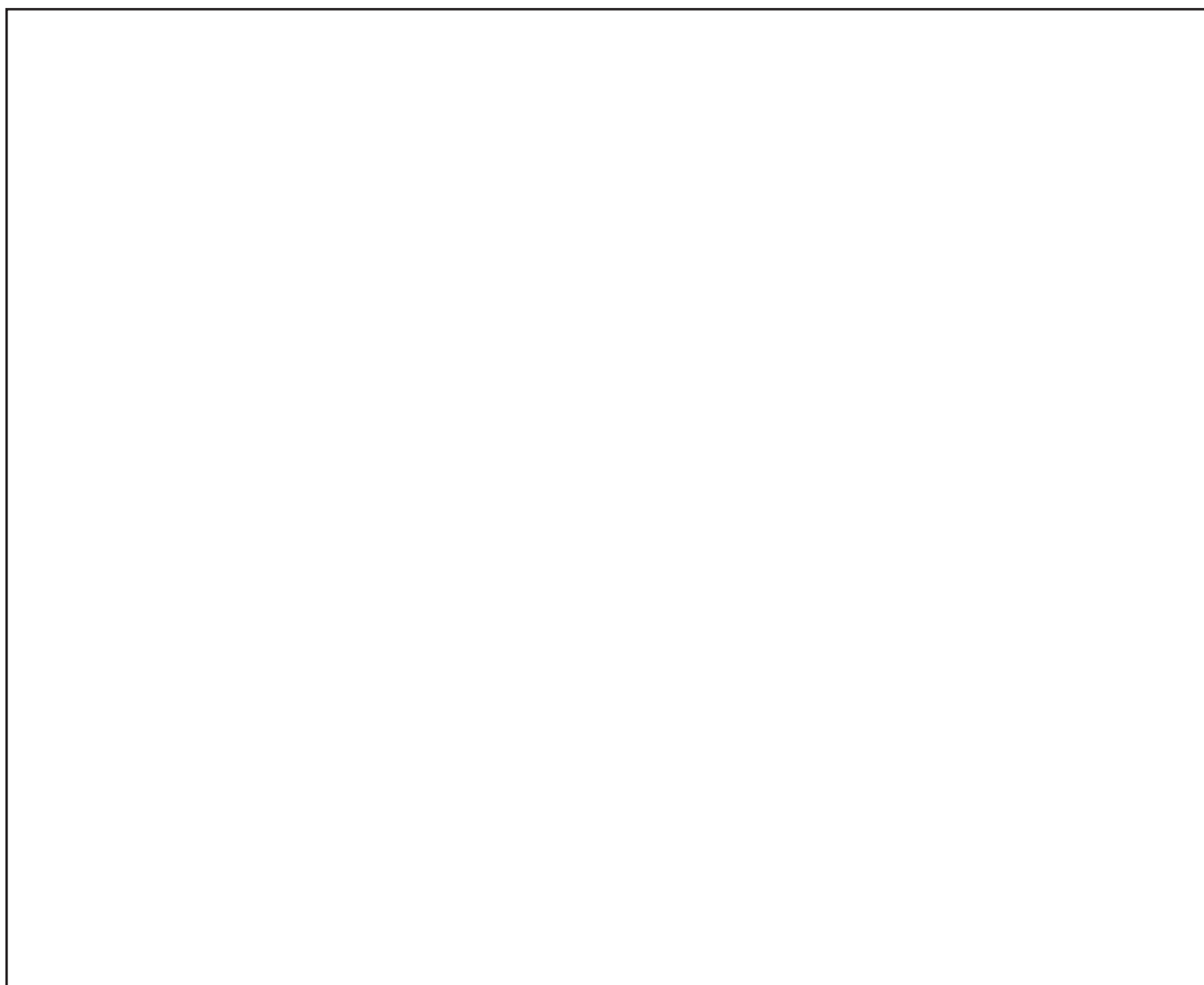
.....

Co robił Cześnik?

.....

.....

5. Wyszukaj w źródłach ilustrację szlachcica z początku XIX wieku. Wklej poniżej.



6. Odpowiedz na pytania.

Czy Cześnik zakochał się w Klarze lub Podstolinie?

.....

Czy Cześnik planuje ślub, aby powiększyć swój majątek?

.....



1. Kto występuje w scenie drugiej?

2. Na podstawie scen pierwszej i drugiej podpisz opisy imionami postaci.

„po francusku ubrany, przy szpadzie, krótkie spodnie, buty okrągłe do pół łydki; tupet i harcopf, kapelusz stosowany, pod pachą para pistoletów; zawsze prędko mówi”

„w białym żupanie, bez pasa i w szlafmicy siedzi przy stole po prawej od aktorów stronie, okulary na nosie, czyta papiery”

3. Skreśl niepotrzebne wyrazy. Przeczytaj zdania.

Papkina poznajemy w drugiej/pierwszej scenie pierwszego aktu „Zemsty”.

Była to postać poważna/zabawna.

Opowiadał, jak bardzo się spieszył/spóźnił się do Cześnika.

Bardzo się chwalił swoją odwagą i majątkiem./Był bardzo skromnym człowiekiem.

Papkin opowiadał o sobie, że jest odważnym/tchórzliwym rycerzem.

Opowiadał o tym, jak bardzo nie podoba/podoba się kobietom.

Cześnik wybrał Papkina/Dyndalskiego jako postać do Podstoliny.

4. Zaznacz poprawną odpowiedź.

Cześnik wysłał Papkina do Podstoliny, ponieważ:

- a) Papkin był przystojny.
- b) Cześnik był nieśmiały i nie umiał rozmawiać z kobietami.

5. Co oznaczają słowa Papkina? Zaznacz poprawną odpowiedź.

1.

„Pędząc cwałem na rozkazy
Zamęczyłem szkap bez liku;
Wywróciłem się sto razy,”

- a) Papkin nie spieszył się na wezwanie.
- b) Papkin spieszył się na wezwanie.
- c) Papkin nie chciał przyjechać.

2.

„Ach! Cześniku!
Już to sześć dni i sześć nocy
Nic nie miałem na języku.”

- a) Papkin od sześciu dni nic nie jadł.
- b) Papkin nie chce jeść.
- c) Papkin od szesnastu dni nie jadł.

3.

„Zaraz... Szedłem sobie;
Mina tęga, włos w pierścienie,
Głowa w górę — a wejrzenie! —”

- a) Papki mówi, jaki jest brzydki.
- b) Papkin mówi o sobie źle.
- c) Papkin mówi, jaki jest przystojny.

4.

„Jest już twoją — daję słowo —
Chcesz, przysięgnę — masz już żonę,
Bo ja szczęście mam szalone:
Tylko spojrzę, każda moja,
A na każdą spojrzeć umiem.”

- a) Papkin nie ma powodzenia u kobiet.
- b) Papkin ma powodzenie u kobiet i pomoże Cześnikowi.
- c) Papkin ma powodzenie u kobiet, ale nie pomoże Cześnikowi.

6. Co oznaczają słowa Cześnika? Zaznacz poprawną odpowiedź.

1.

„A ja za to ręczyć mogę,
Że mój Papkin tu piechotą
Przywędrował całą drogę;
A na podróż dane złoto
Gdzieś zostawił przy labecie.”

- a) Cześnik wierzy w słowa Papkina.
- b) Cześnik nie wierzy w słowa Papkina.
- c) Cześnik poważnie traktuje Papkina.

2.

„Rzecz to znana, iż w mej mocy
Kazać zamknąć waszmość pana
Za wiadome dawne sprawki.”

- a) Cześnik nie zna tajemnic Papkina.
- b) Cześnik szanuje Papkina.
- c) Cześnik może zamknąć Papkina w więzieniu.

7. Skreśl wyrazy, które nie pasują.

Dialogi Papkina i Cześnika są poważne/śmieszne.

Papkin jest skromny./chwali się swoją urodą i walecznością.

Cześnik źle/dobrze traktuje Papkina.

Cześnik chce/nie chce, aby Papkin pomógł mu poznać Podstolinę.

Cześnik jest nieśmiały, łatwo/trudno mu rozmawiać z kobietami.

1. Zaznacz zdania prawdziwe (P) i fałszywe (F).

	P	F
Papkin nazywał Cześnika wulkanem, ponieważ Cześnik był łagodnym, spokojnym człowiekiem.		
Papkin nazywał Cześnika wulkanem, ponieważ Cześnik był kłótniwy i łatwo wybuchał.		
Nazwisko Cześnika Raptusiewicz pasuje do jego charakteru.		
Papkin chętnie pomagał Cześnikowi nawiązać kontakt z Podstoliną.		
Papkin miał plan, żeby wziąć ślub z Podstoliną.		
Papkin chciał się ożenić z Klarą.		
Papkin chciał zawiadomić, że się zbliża i grał na trąbce.		
Papkin grał na gitarze i śpiewał.		
Papkin wierzył, że ma piękny głos.		

2. Podpisz ilustrację.



1. Kto występuje w scenie czwartej?

2. Zaznacz poprawną odpowiedź.

1. Podstolina porównała śpiew Papkina do:

- a) śpiewu ptaków
- b) miauczenia kotów
- c) gdakania kur

2. Co oznaczało to porównanie?

- a) Papkin śpiewał pięknie.
- b) Papkin nie śpiewał pięknie, tylko fałszował.

3. Papkin wita się z Podstoliną:

- a) językiem prostym i zrozumiałym
- b) językiem barwnym i mało zrozumiałym

4.

„Do mnie młoda, do mnie stara.
Jeszcze zerka... czy szalona!”

Papkin uważał, że:

- a) Cześnik podoba się Podstolinie
- b) on podoba się Podstolinie
- c) Podstolina nie jest zainteresowana ślubem

3. Uzupełnij zdania.

Papkin nazywa Podstolinę, a biel jej ręki

porównuje do

Podstolina Cześnikowi na pytanie, czy będzie jego żoną.

1. Kto występuje w scenie piątej?

2. Zaznacz poprawną odpowiedź.

1. Cześnik zdenerwował się, ponieważ:

- a) Podstolina nie dała mu odpowiedzi
- b) Papkin się spóźnił
- c) murarze zaczęli naprawiać mur

2. Cześnik chciał:

- a) razem naprawić mur
- b) zniszczyć mur i wyrzucić murarzy

3. Cześnik chciał, aby kłopoty z murem rozwiązał:

- a) Dyndalski
- b) Papkin

4. Papkin chciał:

- a) walczyć dla Cześnika
- b) przygotować pieśń, aby pokojowo rozwiązać konflikt
- c) uciec z domu Cześnika

1. Kto występuje w scenie szóstej?

2. Na podstawie didaskaliów sceny szóstej uzupełnij zdania.
Możesz użyć wyrazów z ramek.

Zamek otaczał

W ogrodzie znajdował się

Mur był częściowo, w połowie załamany
i

Po stronie, za częścią całego muru znajdowało się
mieszkanie

Z przodu po stronie muru znajdowało się
mieszkanie

..... znajdowała się po lewej stronie muru, po stronie
zamieszkałej przez

ogród

cały

mur

lewej

altana

prawej

zburzony

Rejenta

Cześnika

Rejenta

1. Kto występuje w scenie siódmej?

2. Ułóż zdania z rozsypanki wyrazowej.

1. opisana o mur. W scenie bitwa siódmej jest

2. biorą W bitwie Papkin udział Śmigalski ze służącymi

i murarze.

3. z okien kłócą się Cześnik domów. Rejent i

4. schował się ze strachu Papkin za mur.

3. Zaznacz w tabelce, który cytat pasuje do nazwiska osoby.

numer cytatu					
1	2	3	4	5	
					Rejent Milczek
					Cześnik Raptusiewicz

1

„Tak jest, każę, bo mam prawo.
Dalej naprzód, dalej żwawo!”

2

„Kończcie śmiało, przyjaciele,
Gardźcie ze mną próżnym krzykiem.”

3

„Mój sąsiedzie, luby, miły,
Przestań też być rozbójnikiem.”

4

„Co! jak! — Żwawo! bij, co siły!”

5

„Panie majster — ja w obronie.
Nic się nie bój — niechaj bije,”

1. Kto występuje w scenie ósmej?

.....

2. Na zakończenie sceny siódmej Papkin mówi:

„Ha! hultaje, precz mi z drogi,
Bo na miazgę was rozgniotę —
Nie zostanie jednej nogi —
A mam diabłą dziś ochotę!
Wielu was tam? chodź tu który!
Nie wylezie żaden z dziury?
O wy łotry! o wy tchórze!
Jutro cały zamek zburzę.”

Uzupełnij zdania:

Papkin sam chwalił swoją

Nie brał udziału w

Schował się za

3. Skreśl niepotrzebne wyrazy.

Po bitwie o ogród/mur Papkin spotyka Klarę/Wacława.

Klara/Wacław nie chce wracać do domu, który jutro zburzy/wybuduje Papkin.

Papkin/Rejent nie wie, kim jest Wacław.

Papkin/Rejent postanowił, że Wacław/Klara zostanie jego jeńcem.

Papkin/Rejent myślał, że nagrodą będzie ślub z Podstoliną/Klarą.

1. Kto występuje w akcie II? Podkreśl.

Cześnik

Rejent

Papkin

Klara

Wacław

Podstolina

Śmigalski

Dyndalski

Mularze

Peretka

2. Uzupełnij zdania wyrazami z ramek. Przeczytaj streszczenie aktu II.

Papkin opowiada Cześnikowi o swoim męstwie w

Papkin przyprowadza Cześnikowi

Cześnik nie chce zatrzymać jeńca i

Wacław chce pozostać w domu Cześnika, bo

Jeniec obiecuje Papkinowi złoto za

.....

Klara namawia Wacława na

Wacław chce podstępem zdobyć

.....

Podstolina rozpoznaje Wacława, którego kiedyś

.....

Wacław wyznaje Podstolinie, że

Podstolina nadal kocha Wacława i

Papkin wyznaje

Papkin musi udowodnić

Papkin ma sześć miesięcy milczeć, przez rok i sześć dni żywić się

Papkin jest załamany żądaniami Klary.

Wacław daje Papkinowi pieniądze

Cześnik za pośrednictwem Papkina wyzywa

kocha Klarę

odsyła go

za milczenie

miłość Klarze

Rejenta na pojedynek

jest synem Rejenta

rozmowę z Podstoliną

zgodę na małżeństwo z Klarą

swojego jeńca – Wacława

znała jako księcia Radosława

swoją miłość, wykonując zadania

milczenie i zostanie w domu Cześnika

bójce z murarzami

chlebem i wodą, dać jej krokodyla

chce go ukryć

3. Kto powiedział te słowa? Podpisz cytaty.

„Czy nie byłoby sposobu,
Ustąpiwszy ze stron obu,
Zapomniawszy przeszłe szkody,
Do sąsiedzkiej wrócić zgody?”

„Ja z nim w zgodzie? — Mocium panie,
Wprzód słońce w miejscu stanie!
Wprzód w morzu wyschnie woda,
Nim tu u nas będzie zgoda!”

„Znaj więc wielką moją duszę:
Jesteś wolny — idź do diaska.
A za wolność dasz, co łaska.”

„Miej nadzieję — złe przeminie —
Chwila szczęścia niedaleka.”

„Od powietrza, ognia, wojny,
I do tego od człowieka,
Co się wszystkim nisko kłania,
Niech nas zawsze Bóg obrania.”

„Zapłakałam zrazu rzewnie:
Nie mieć męża mocno boli;
Lecz i smutek w czasie tonie.”

„Hola! teraz lata próby,
W nich dowody posłuszeństwa,
Wytrwałości i śmiałości.”

„A dziś każda swemu powie:
„Jeśli nie chcesz mojej zguby,
Krrokodyla daj mi, luby!”

„Śmiałym naprzód idźmy krokiem.
A jeżeli stałość będzie
Towarzyszyć w naszym pędzie,
Mimo sporu, przeszkód wielu
Dojdziem przecie kiedyś celu.”

„Tyś kochany był jedynie;
Nad sto książąt ciebie wolę! —
Do mych komnat chodź w ukrycie,
Tam bezpieczny będziesz, luby,
Bo cię broni moje życie,
Bo z obrony szuka chluby.”

1. Na podstawie didaskaliów odpowiedz na pytania.

Gdzie dzieje się scena pierwsza?

.....

Kto bierze udział w scenie pierwszej?

.....

Ko stoi przy drzwiach?

.....

2. Zaznacz poprawną odpowiedź.

1. Kto powiedział te słowa?

„A bierz licha takie znoje!
Ledwie idę, ledwie stoję —
Ależ bo to było żwawo!
Diabłem gromił w lewo, w prawo —”

- a) Cześnik
- b) Papkin
- c) Wacław

2. O czym mówił?

- a) o bitwie
- b) o ciężkiej pracy
- c) o burzy

3. Uzupełnij zdania wyrazami z ramek.

Po wejściu do Papkin kazał

..... .

Potem opowiadał o swojej

w czasie bójki z

Cześnik w opowiadanie Papkina,

bo bójkę z okna.

odwadze

pokoju

murarzami

widział

Cześnikowi

nie uwierzył

nałać sobie wina

4. Odpowiedz na pytania.

Kogo przyprowadził Papkin?

.....

Co Papkin chciał dostać od Cześnika?

.....

Czy Cześnik ucieszył się z jeńca?

.....

Czy Cześnik wiedział, kim jest jeńiec?

.....

5. Skreśl niepotrzebne wyrazy. Przeczytaj zdania.

Cześnik nie chciał/chciał, aby jeniec/gość wrócił do Rejenta.

Cześnik/Rejent chciał skorzystać z okazji do zrobienia przyjemności/przykrości Rejentowi.

Wacław próbował namówić/zniechęcić Cześnika do zgody.

Cześnik bardzo się rozgniewał/ucieszył i pozwolił/zabronił mieć nadzieję na zgodę w przyszłości.

6. Co znaczy każdy cytat? Zaznacz poprawną odpowiedź.

1. „Teraz, panie, czekam wieńca.”

- a) Papkin czeka na kwiaty.
- b) Papkin oczekuje nagrody.
- c) Cześnik czeka na nagrodę.

2. „I uwiadom swego pana,”

- a) Zaproś swojego pana.
- b) Zobacz swojego pana.
- c) Zawiadom swojego pana.

3. „Waść się wynoś szybkim krokiem.”

- a) Wynieś śmieci, kolego.
- b) Niech pan szybko wychodzi.
- c) Szybkim krokiem wejdź do środka.

1. Kto występuje w scenie drugiej?

2. Przeczytaj fragment. O kim lub o czym mówi Wacław?

„Tych dwóch ludzi — ogień, woda.”

„Chcieć ich zbliżyć czasu szkoda.”

„Kto mnie ujął, niech mnie trzyma.”

„Ale patrz no, bratku, co to?”

3. Połącz cytaty z ich wyjaśnieniem.

„Samo chcący guza szuka
I mnie jeszcze go nagoni.”

„Waszmość obu nas naraża,
Oba idziem na praszczęta.”

„Ale Cześnik w tym zamiarze
Będzie pewnie działać sprzecznie.”

Cześnik będzie przeciwny temu planowi.

Obu nas pan naraża na kłopoty.

Sam szuka problemów i jeszcze ja dostanę.

4. Zaznacz zdania prawdziwe (P) i fałszywe (F).

	P	F
Papkin nie wie, kim jest jeniec.		
Cześnik i Rejent są bardzo podobni do siebie.		
Cześnik i Rejent mają całkiem inne charaktery.		
Papkin chwali się swoimi sukcesami wojennymi.		
Cześnik rozmawia z Wacławem.		
Wacław rozmawia z Papkinem.		
Wacław grozi Papkinowi strzałem z wiatrówki.		
Papkin zachowa tajemnicę, bo lubi Wacława.		
Za utrzymanie tajemnicy Wacław zapłaci Papkinowi złotem.		
Wacław bardzo chce zostać w domu Rejenta.		
Wacław jest miłym gościem w domu Cześnika.		
Papkin boi się Cześnika i Wacława.		
Wacław jest rywalem Papkina do ręki Klary.		
Wacław nie kocha Klary.		

1. Kto występuje w scenie trzeciej?

2. Przeczytaj cytaty. O kim lub o czym mówią Klara i Wacław?

„Co wyrabiasz, o mój Boże!”

„Co się stało? co się dzieje?”

„Chcesz tu zostać.”

„Cóż w tym złego?”

„Miej rozsądek.”

„Cóż mi z niego?”



3. Korzystając ze zdań w ramach, dokończ dialog Wacława i Klary.

– Co ty wyprawiasz, Wacławie?

– Nic takiego. Chcę tu zostać.

–

–

–

–

–

–

–

–

– Nie martw się. Będziemy szczęśliwi.

Klara:

Dobrze. Pozwalam Ci zostać.

Bądź rozsądny. To niemożliwe.

Porozmawiaj z Podstoliną.

Masz rację. Lepsze to niż ucieczka.

Wacław:

Porozmawiam, ale martwię się.

Kochana, nie bój się. Miłość zwycięży.

Ale czy Cześnik mi pozwoli?

Nie trać nadziei, Klaro. Coś wymyślimy.

1. Dokończ zdania.

W scenie czwartej występuje

Wypowiedź jednej osoby to inaczej

2. Przeczytaj cytaty i odpowiedz na pytanie.

O kim mówi Wacław?

„O płci piękna, luba, droga!”

3. Napisz wyjaśnienia podkreślonych zwrotów. Możesz użyć wyrazów z ramek.

„Przed godziną z trwogi mdleje,”

„Za godzinę — wzorem męstwa.”

To nie widzi podobieństwa,

„To ma więcej niż nadzieję. —”

„Twoja radość, twoje żale”

Co robi? Co czuje?

mdleje ze strachu

wzór odwagi

radość

nie ma nadziei

jest pewna sukcesu

smutek

Jaka jest?

jest wesoła

jest smutna

jest optymistką

jest pesymistką

jest odważna

jest tchórzliwa

4. Dobierz wyrazy z ramek w pary o przeciwnym znaczeniu.

młody	wesoły	słaby	silny	niski	gruby
głupi	stary	miły	chudy	mądry	niemiły
wysoki	odważny	smutny	tchórzliwy		

..... -

..... -

..... -

..... -

..... -

..... -

..... -

..... -

..... -

5. Dopisz nazwy cech do opisanej osoby.

Ania – Zawsze się uśmiecha, umie znaleźć wyjście z trudnej sytuacji, niczego się nie boi.

Ania jest,,

Ola – Nigdy się nie uśmiecha, nie szuka wyjścia z kłopotów, wszystkiego się boi.

Ola jest,,

1. Kto występuje w scenie piątej?

.....

2. Wypisz didaskalia ze sceny piątej.

Wacław –

Podstolina –

3. Odpowiedz na pytania.

Co czuje i robi Wacław?

.....

Co czuje i robi Podstolina?

.....

4. Uzupełnij zdania wyrazami z ramek.

Wacław ze spuszczoną głową czeka na

Wita ją bardzo

Podstolina rozpoznaje w dawnego znajomego

– księcia

Wacław przeprosza Podstolinę za kłamstwo.

Przyznaje, że jest Rejenta Milczka.

Podstolina czuje się przez Wacława.

Wacław przypomina jej, jak szybko po śmierci męża ponownie

..... za męż.

Podstolina do Wacława chce go

..... w swoich pokojach.

synem

młodzieńcze

ukryć

uprzejmie

Radostawa

Podstolinę

wyszła

z miłości

Wacławie

zdradzona

5. Kto powiedział te słowa? Podpisz cytaty.

„Zapłakałam zrazu rzewnie:
Nie mieć męża mocno boli;
Lecz i smutek w czasie tonie.”

„Więc utonął pan Podstoli...”

„Ach, nie powtórz tego słowa!
Patrz, jak wstydem cały płonę
Za studenckie przewinienia.”

„Ja cię związę,
Ja cię zamknę, drogi książę.”

6. Znajdź w tekście sceny piątej opisane fragmenty.

- a) Wacław mówi o swoim zmyślonym tytule i imieniu.
- b) Wacław wypomina Podstolinie zmienność uczuć. Mówi, że łatwo zapomina o swoich zmarłych mężach i krótko jest w żałobie.
- c) Podstolina boi się, że Cześnik odkryje, kim jest Wacław.
- d) Podstolina wyznaje, że kochała i nadal kocha Wacława. Daje mu schronienia w swoich pokojach.

7. Przepisz wybrany fragment, który podobał ci się najbardziej.
Wyjaśnij swój wybór.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

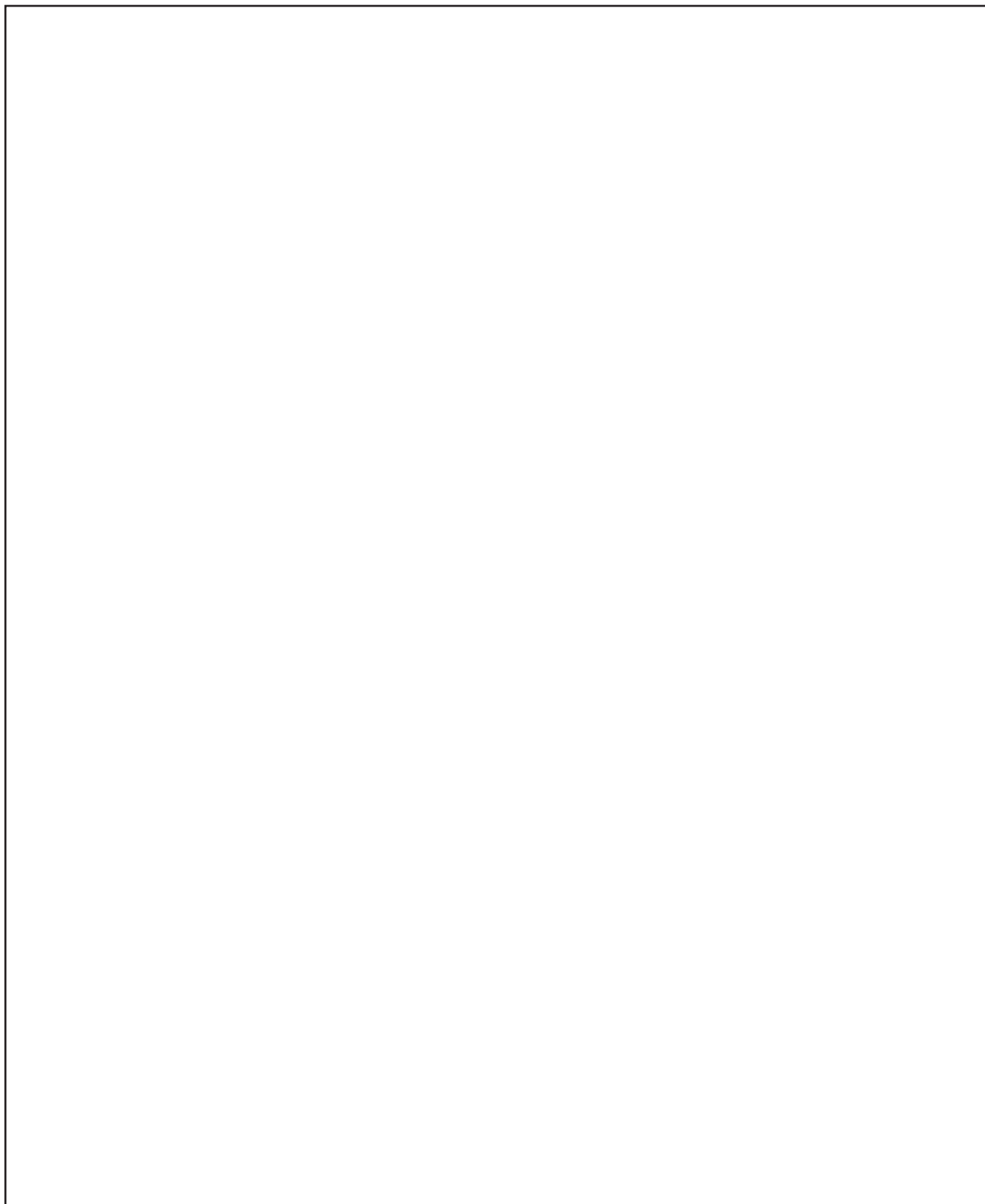
.....

.....

.....

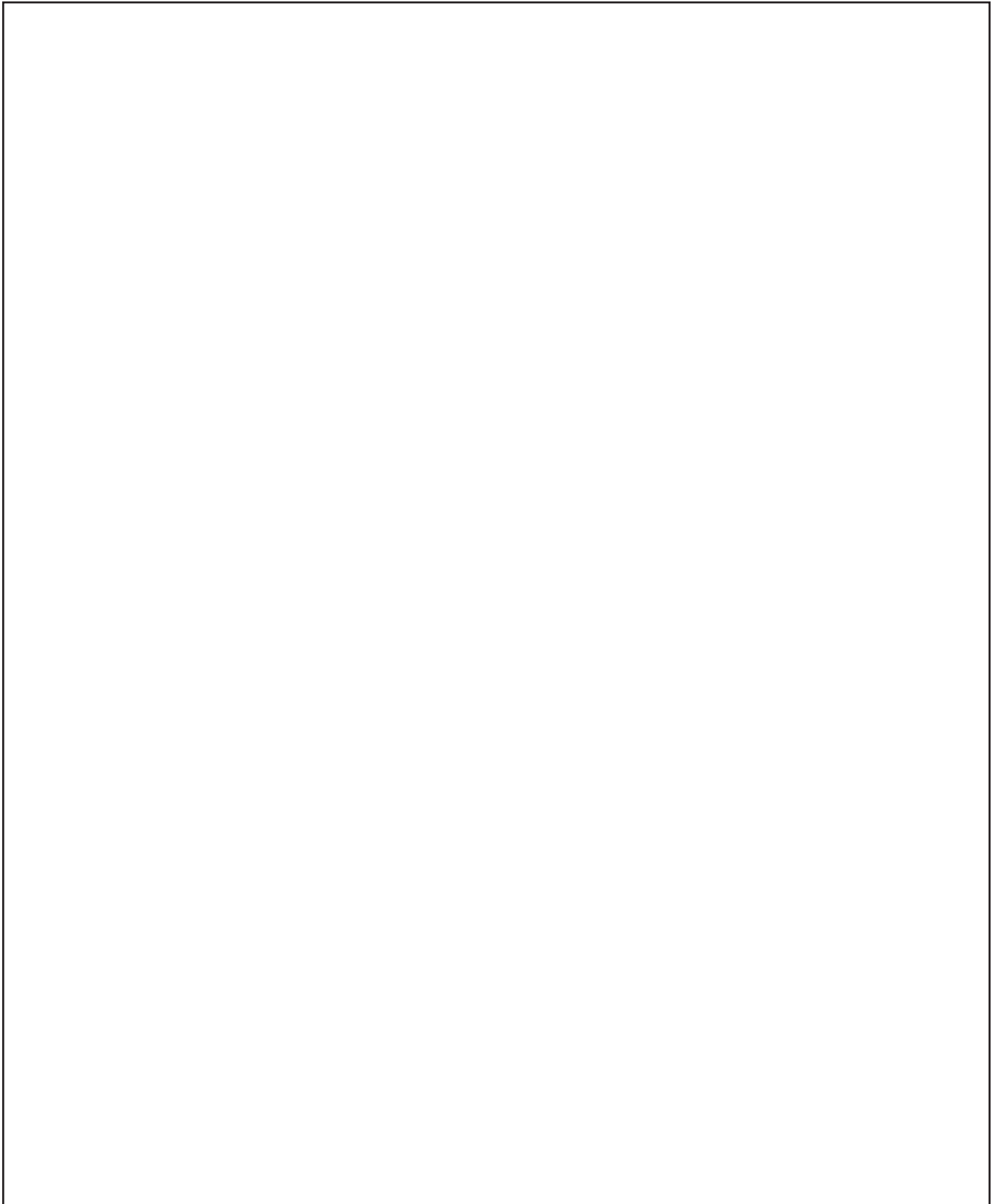


8. Wykonaj rysunki do sceny piątej.



Dawne spotkanie Podstoliny i Wacława – księcia Radośćawa.





Spotkanie Podstoliny i Wacława w domu Cześnika.



1. Kto występuje w scenie szóstej?

.....

2. Na podstawie didaskaliów odpowiedz na pytania.

Skąd przyszła Klara?

.....

Czy Wacław ucieszył się na widok Klary?

.....

O czym mówili cicho Wacław i Podstolina?

.....

W którą stronę odeszła Podstolina?

.....

Czy Wacław był zadowolony z przebiegu rozmowy?

.....

3. Dokończ zdania wyrazami z ramek.

W czasie rozmowy Wacława z Podstoliną do pokoju

.....

Wacław na jej widok

Podstolina poprosiła Klarę o

Klara pomyślała, że Wacław może

.....

zostać w domu Cześnika

zachowanie tajemnicy

westchnął boleśnie

weszła Klara

4. Co Podstolina ukrywała przed Klarą?

.....

5. Wskaż wypowiedzi Podstoliny, w których:

a) mówi o powodzie wizyty Wacława

b) prosi Klarę o zachowanie tajemnicy

1. Kto występuje w scenie siódmej?

2. Odpowiedz na pytania.

Po co Papkin przyszedł do Klary?

Czy Klara uwierzyła Papkinowi?

3. Skreśl niepotrzebne wyrazy.

Klara opowiadała Papkinowi/Wacławowi o dawnych rycerskich strojach/
zwyczajach.

Dawniej rycerz/żołnierz najpierw musiał zdobyć sławę w walce.

Potem mógł prosić ojca dziewczyny/dziewczynę, aby pozwoliła się kochać.

Dla swojej wybranki/koleżanki rycerz walczył i wygrywał.

Papkin opowiadał Klarze/Podstolinie o swoich wojennych sukcesach.

Na koniec Papkin/Wacław prosił Klarę, aby pozwoliła się kochać.

Klara daje/zabiera Papkinowi zadania do wykonania.

4. Na podstawie cytatów dokończ zdania o próbach Papkina.

„W oddalonej stąd krainie
Jadowity potwór słynie,
Najmężniejszym trwogą bywa,
Krokodylem się nazywa.
Niech go schwyci i przystawi,”

„Gdy o chlebie i o wodzie...”
„Rok i dni sześć.”

„Milczeć trzeba sześć miesięcy.”

Próba posłuszeństwa to

Próba wytrwałości to

Próba odwagi to

5. Ułóż z wyrazów odpowiedź na pytanie.

Co będzie nagrodą za ukończenie wszystkich prób?

z Klarą.

prób

ślub

będzie

wszystkich

Nagrodą

za ukończenie

1. Kto występuje w scenie ósmej?

2. Dokończ słowa Papkina.

„Dawniej młoda panienczka
Mile rzekła kochankowi:

»

„A dziś każda swemu powie:

»

3. Odpowiedz na pytania.

O czym rozmyślał Papkin?

Z kim spotkał się Papkin?

Co dostał Papkin i za co?

4. Wpisz do tabelki brakujące informacje.

Papkin wie, że	<hr/> <hr/> <hr/> <hr/>
Papkin nie wie, że	<hr/> <hr/> <hr/> <hr/>

Wacław zostaje

Wacław odchodzi

nie może zdradzić

w sakiewce jest złoto

Wacław dał mu złoto

czy uniknie złości Cześnika

Wacław będzie strzelał z wiatrówki

5. Czego lub kogo boi się Papkin?

.....

1. Kto występuje w scenie dziewiątej?

2. Co oznaczają słowa Cześnika? Zaznacz poprawną odpowiedź.

1. „Winszuj, waszmość, mi sukcesu!
Dzisiaj moje zrękowiny:”

- a) Gratuluj mi sukcesu, dzisiaj mój ślub.
- b) Gratuluj mi sukcesu, dzisiaj moje zaręczyny.
- c) Zazdrość mi sukcesu, dzisiaj moje zaręczyny.

2. „Już finalnie, bez regresu
Słowom dostał Podstoliny.”

- a) Ostatecznie i nieodwołalnie Podstolina zgodziła się.
- b) Na finiszu i nieodwołalnie Podstolina odmówiła.
- c) Ostatecznie i nieodwołalnie dałem słowo Podstolinie.

3. Ułóż w poprawnej kolejności zdania i przeczytaj opowiadanie Cześnika o zaręczynach.

	W dobrym momencie spotkałem Podstolinę. Ona na mnie spojrzała zalotnie.
	Zmieszałem się, chciałem wychodzić. Na koniec Podstolina powiedziała: „Masz pierścień. Będę twoją żoną”.
	Przysunąłem się bliżej i pocałowałem ją. Podstolina się zawstydziała.
	Razem śmialiśmy się, rozmawialiśmy. Ja byłem coraz odważniejszy.
	Nabrałem odwagi na zaloty. Ona dalej się śmiała.

4. Zaznacz zdania prawdziwe (P) i fałszywe (F).

	P	F
Papkin chwali zdolności Wacława i mówi o jego pijaństwie.		
Wacław pije dużo alkoholu.		
Cześnik nie chce przyjąć Wacława.		
Cześnik przyjmie Wacława na przekór Rejentowi.		
Cześnik chce wyzwać Rejenta na pojedynek.		
Papkin nie pójdzie do Rejenta z wyzwaniem na pojedynek.		
Cześnik chce pisać list do Rejenta.		
Papkin nie boi się iść do Rejenta.		
Cześnik nie obiecuje Papkinowi nagrody.		
Cześnik całuje Papkina w czoło.		

5. Dokończ słowa Cześnika. Podkreśl cechy, które Cześnik ujawnia w tym fragmencie.

„Miejsca u mnie nie zagrzeje:
Bo nie będę z ziemi zbierał,
Co Milczkowi z nosa spadnie...
Chyba gdyby się opierał,
Chciał zatrzymać samowładnie,

»

cechy Cześnika:

dumny

ugodowy

uparty

łagodny

wybuchowy

przekorny

pokorny

konfliktowy

1. Kto występuje w akcie III? Podkreśl.

Cześnik	Rejent	Papkin	Klara	Wacław
Podstolina	Śmigalski	Dyndalski	Mularze	Peretka

2. Przeczytaj streszczenie aktu III. Podkreśl w tekście czasowniki.

Wybierz 10 i zapisz je w liczbie mnogiej czasu teraźniejszego i przeszłego.

Rejent rozmawia z murarzami i namawia ich do kłamstwa. Robotnicy podpisują fałszywy dokument o pobiciu. Rejent mówi Wacławowi, że chce go ożenić z Podstoliną. Cieszy się, że zrobi Cześnikowi przykrość. Wacław prosi Rejenta o zgodę na ślub z Klarą. Rejent nie zgadza się. Do Rejenta przychodzi Papkin z wyzwaniem na pojedynek. Cześnik chce walczyć w dniu swojego ślubu. Papkin wyśmiewa wino, którym poczęstował go Rejent. Rejent grozi, że wyrzuci Papkina przez okno. Wchodzi Podstolina i mówi, że zgadza się zostać żoną Wacława. Papkin próbuje namówić Podstolinę do powrotu do Cześnika. Podstolina odmawia. Rejent daje Papkinowi list dla Cześnika i wyrzuca go z domu.

czasownik z tekstu	liczba mnoga, czas teraźniejszy	liczba mnoga, czas przeszły
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

3. Kto powiedział te słowa? Podpisz cytaty.

„Na te ciężkie nasze czasy
Boskim darem takie basy.
Każdy kułak spieniężymy:
Że was bito, wszyscy wiemy.”

„Niech się dzieje wola nieba,
Z nią się zawsze zgadzać trzeba.”

„Wołał wprawdzie: „Daj gwintówki!” —
Lecz chciał strzelać do makówki.”

„Jeśli była tajemnica,
To dlatego, że chciałem wprzody
Do sąsiedzkiej skłonić zgody.”

„Jakoś, panie, to nieładnie...”

.....

„Ostre noże
Topisz w sercu syna twego.”

.....

„Banialuki, moja pani,
Tych ode mnie nie usłyszysz.”

.....

„Jego grzeczną prośbę wnoszę
I dołączam moją własną
O odpowiedź krótką, jasną.”

.....

„Gdy więc pewność w każdym względzie
I wzajemnie dane słowa,
Witam ciebie jak synowa.”

„On to zdradną swą wymową
Mnie, zbyt słabej, mnie, kobiecie,
Opłakane wyrwał słowo.”

„Daj mu, pani, twe zlecenie,
A ja skreślę słówek parę.”

1. Kto występuje w scenie pierwszej?

.....

2. Uzupełnij dialog Rejenta z murarzami wyrazami z ramki.

Zaznacz, kto mówi: (R) – Rejent, (M) – murarz.

– (.....) Czy coś Wam się stało? Bili Was?

– (.....)

– (.....) Moim zdaniem szturchanie to bicie. Byliście bici.

– (.....)

– (.....) Może coś znajdziemy.

– (.....) Moim zdaniem drapnięcie to rana. Jesteście ranni.

– (.....) No, może...

– (.....) Nie możecie zarabiać na żonę i dzieci.

– (.....)

– (.....) Nie mam dzieci.

– (.....) Nie szkodzi. Jesteście młodzi. Możecie mieć.

– (.....)

– (.....) Nie widziałem. Nic o tym nie wiem.

– (.....)

– (.....) Znajdę innych świadków. Teraz podpiszcie zeznanie.

– (.....)

- Cześnik wam za wszystko zapłaci.
- To nieładnie! Dla Pana pracowaliśmy.

Nie. Tylko szturchali, popychali.

Ktoś Was skaleczył? Widzę drapnięcie.

Nie mam żony.

Teraz zaświadczycie, że Cześnik strzelał do mnie.

Słyszałem tylko, że chciał strzelać do makówki.

Prosimy o zapłatę za pracę.

3. Na podstawie fragmentu uzupełnij myśl Rejenta – dowód krzywdy murarzy.

„Mieć więc ranę tyle znaczy,
Co mieć ciało skaleczone:
Że zaś raną jest drapnięcie,
Więc zapewnić możem święcie,
Że jesteście skaleczeni,
Przez to chleba pozbawieni.”

Według Rejenta drapnięcie to

Skaleczenie to mała

Jeśli ktoś ma ranę, nie może i
na życie.

skaleczenie

rana

pracować

zarabiać

4. Uzupełnij zdania wyrazami z ramki.

Rejent chce zgłosić do sądu sprawę pobicia murarzy przez

..... .

Rejent namawia murarzy do składania

W dokumencie są podane

Murarze podpisują oświadczenie, że

Rejent jest

Zrobi wszystko, aby

nieuczciwy

falszywych zeznań

zostali pobici

służących Cześnika

nieprawdziwe informacje

przeciwko Cześnikowi

dokuczyć Cześnikowi

5. Jakie cechy Rejenta opisuje cytowany fragment?

„Czapkę przedam, pas zastawię,
A Cześnika stąd wykurzę;
Będzie potem o tej sprawie
Na wołowej pisał skórze.
Lecz tajemne moje wieści,
Jeśli wszystkie z prawdą zgodne,
Tym, czym teraz serce pieści,
Najboleśniej go ubodnę.”

Rejent jest

miły

uparty

sprytny

pobożny

złośliwy

uprzejmy

przebiegły

serdeczny

inteligentny

nieuczciwy

1. Kto występuje w scenie drugiej?

.....

2. Kto występuje w scenie trzeciej?

.....



3. Zaznacz zdania prawdziwe (P) i fałszywe (F).

	P	F
Rejent cieszy się z przyjścia syna.		
Wacław nie chce rozmawiać z ojcem.		
Rejent jest szczęśliwy, że ma posłusznego syna.		
Rejent mówi, że chce zgody z Cześnikiem.		
Rejent myśli tylko o szczęściu syna.		
Milczek planuje ślub Wacława z Podstoliną na złość Cześnikowi.		
Wacław prosi ojca o zgodę na ślub z Klarą.		
Rejent zgadza się na ślub Wacława z Klarą.		
Wacław bardzo cierpi, błaga ojca o zmianę decyzji.		
Wacław przyjmuje z radością decyzję ojca.		
Rejent nie chce zmienić zdania, udaje smutek.		

4. Na podstawie fragmentu tekstu odpowiedz na pytania.

„WACŁAW

Jeśli była tajemnica,
To dlatego, żem chciał wprzody
Do sąsiedzkiej skłonić zgody.

REJENT

Mnie z Cześnikiem? — O mój Boże!
Któż jej więcej pragnąć może
Niż ja, człowiek bogobojny.

WACŁAW

Zezwól zatem, abym z Klarą...

REJENT

Być nie może żadną miarą;
Cześnik burda, ja spokojny.”

Co o sobie mówi Rejent?

Czy taki jest naprawdę?

zgodny

kłamca

uczciwy

uparty

prawdomówny

kłótniwy

boi się Boga

5. Uzupełnij zdania wyrazami z ramki.

W scenie Rejent rozmawia

Mówi o, że jest bogata i ładna.

O mówi, że jest

i

Ma nadzieję, że Podstolina chętnie za Wacława.

..... martwi się, że Cześnik dostanie

Cześniku	wyjdzie za mąż	trzeciej
sam ze sobą	podły	stary
Złośliwie	apopleksji	Podstolinie

6. Znajdź w tekście sceny trzeciej ulubione powiedzenie Rejenta. Przepisz je.

”.....”

Czy Rejent przestrzega tej zasady?

.....

1. Kto występuje w scenie czwartej?

2. Przeczytaj tekst sceny czwartej i didaskalia. Odpowiedz na pytania.

Kto do kogo przyszedł?

Czy rozmówcy znali się wcześniej?

Jak na początku rozmowy zachowuje się gospodarz?

Jak na początku rozmowy zachowuje się gość?

Jak wygląda stół?

3. Na podstawie fragmentu tekstu odpowiedz na pytania.

„Jestem — lew północy,
Rotmistrz sławny i kawaler —
 okazując gestem wstęgi orderowe
Tak, siak, tedy i owędy.
Mądry w radzie, dzielny w boju,
Dusza wojny, wróg pokoju.
Znają Szwedy, muzułmany,
Sasy, Włochy i Hiszpany
Artemizy ostrze sławne
I nim władać ramię wprawne.
Jednym słowem, krótko mówiąc,
Kula ziemską zna —
Teraz, bratku, daj mi wina.”

Kto to mówi?

.....

O czym mówi?

.....

Kim jest?

.....

Czym jest Artemiza?

.....

4. Zaznacz zdania prawdziwe (**P**) i fałszywe (**F**).

	P	F
Papkin przychodzi do Rejenta z wizytą.		
Papkin przychodzi do Rejenta z wyzwaniem od Cześnika.		
Rejent przyjmuje Papkina grzecznie i pokornie.		
Papkin i Rejent znali się wcześniej.		
Papkin nic nie mówi o sobie.		
Papkin jest bardzo pewny siebie i niegrzeczny.		
Rejent grozi Papkinowi, że wyrzuci go przez okno.		
Gospodarz nie chce odpowiedzieć na wezwanie na pojedynek.		
Papkin zapewnia, że pojedynek nie przeszkodzi Cześnikowi w ślubie.		
Papkin mówi o wielkiej miłości Cześnika i Podstoliny.		

5. Dokończ pytania.

1. Papkin przekazuje Rejentowi wyzwanie na pojedynek.

a) Kto ?

b) Komu ?

c) Co ?

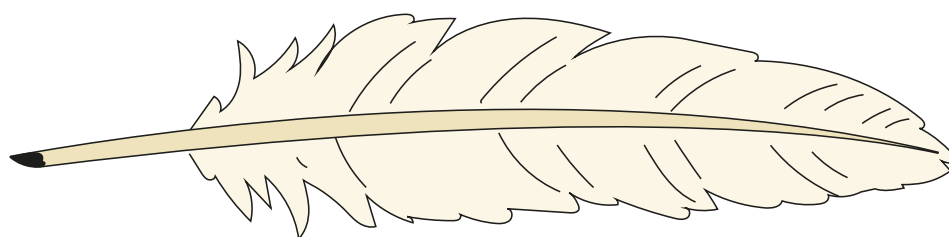
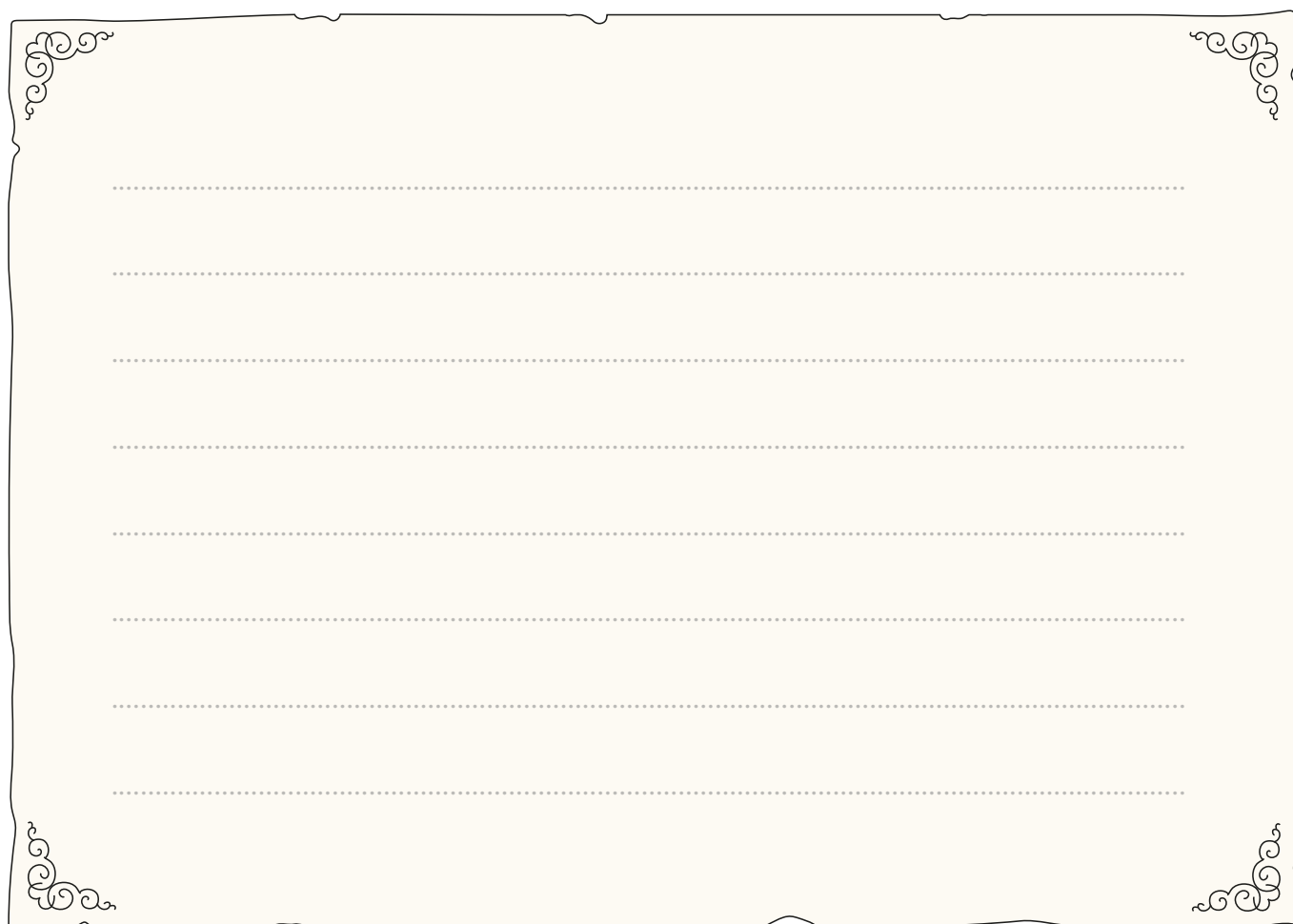
2. Rejent pisze do Cześnika list z odpowiedzią.

a) Kto ?

b) Co robi ?

c) Do kogo ?

6. Napisz krótką odpowiedź Cześnika do Rejenta.
Pamiętaj o miejscu i czasie pojedynku.



7. Na podstawie fragmentu tekstu odpowiedz na pytania.

„Fiu! fiu! fiu! — Taż z miłości
Trzykroć na dzień wpada w mdłości —
..... , także rozogniony,
Jak gromnica ku niej pała —
Będzie para doskonała.
A że wierna w każdej sprawie,
Ręce, nogi w zakład stawię.”

Kto i o kim mówi?

.....

Do czego porównuje miłość mężczyzny?

.....

Co mówi o kobiecie?

.....

1. Kto występuje w scenie piątej?

2. Dokończ zdania wyrazami z ramki.

Do części zamku zamieszkałej przez Rejenta przyszła

Przyniosła ze sobą

Rejent ucieszył się

Papkin zrozumiał

Podstolina wyjaśniła, że dawniej z Wacławem

Podstolina tłumaczy, że zmuszona przez Papkina

podstęp Rejenta

z decyzji Podstoliny

umowę spisaną z Rejentem

przyjęła oświadczyzny Cześnika

Podstolina

znali się i kochali

3. Na podstawie fragmentu tekstu odpowiedz na pytania.

„Otóż jestem na wezwanie
W twoim domu, mój ,
Co dowodem niech się stanie,
Żem zmieniła przedsięwzięcie.
Nie straciłam na namyśle
Niepotrzebnym czasu wiele —
Bo ja rzadko kiedy myślę,
Alem za to chyża w dziele —
I nie mówiąc Cześnikowi:
Mój staruszk, bądźcie zdrowi,
Milsze od was są sąsiady —
Podpisuję tve układy
I w minucie tutaj staję. —”

W której części zamku powiedziano te słowa?

.....

Kto to powiedział?

.....

Czy autor tych słów zgodził się na podstęp Rejenta?

.....

1. Kto występuje w scenie szóstej?

2. Kto występuje w scenie siódmej?

3. Skreśl niepotrzebne wyrazy

Rejent/Papkin wychodzi z pokoju. Rejent/Papkin rozmawia z Podstoliną.

Stara się namówić kobietę do powrotu/pozostania z nim.

Papkin boi się/cieszy się, że Cześnik zniszczy mieszkanie Rejenta.

Kobieta chce/nie chce wrócić z Papkinem i zostać żoną Cześnika.

Podstolina prosi, aby Papkin w jej imieniu pożegnał Rejenta/Cześnika.

Papkin wierzy/nie wierzy w słowa Podstoliny.

4. Przeczytaj słowa Podstoliny i odpowiedz na pytania.

„Pożegnanie dla Cześnika:

Kłaniaj mu się bardzo grzecznie,
Powiedz oraz, jak mą duszę
Zbyt boleśnie żal przenika,
Że się tak z nim rozstać muszę —
Niech porywczo mnie nie gani...”

Do kogo mówi Podstolina?

.....

O jakim uczuciu mówi Podstolina?

.....

Czy jej uczucia są prawdziwe?

.....

Czy postaniec jej wierzy?

.....

5. Uzupełnij zdania wyrazami z ramek.

Rejent wręcza Papkinowi

Papkin powrotu do Cześnika.

Rejent żegna gościa i go do drzwi.

Papkin jest Rejentowi za przyjęcie.

Za drzwiami czekają Rejenta.

boi się

służący

wdzięczny

list do Cześnika

odprowadza

6. Scena siódma jest parodią szlacheckiego sposobu żegnania gości.

Sprawdź w dostępnych źródłach definicję parodii. Zapisz ją.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

7. Przeczytaj wskazane fragmenty. Kto powiedział te słowa? Podpisz cytaty. Przeczytaj didaskalia. Odpowiedz na pytania.

„Za przyjęcie dzięki składa.”

.....

„Sługa, sługa unizony.”

.....

„Panu temu wskazać drogę.”

.....

„Ściskam nóżki — trafić mogę.”

.....

„Wziąć pod rękę — nie bez laski —
Schody ciemne — macać trzeba —”

.....

„Ściskam nóżki — zbytek łaski. —”

.....

Jak szlachta żegnała gości?

.....

Jaki zwrot powtarza Papkin? Co on znaczy?

.....

Czy ten zwyczaj zachował się do dziś?

.....

1. Wymień wszystkie osoby, które występują w akcie IV.

.....

.....

.....



2. Uporządkuj w kolejności wydarzenia z aktu IV. Ponumeruj zdania.

	Papkin pisze testament.
	Cześnik czyta list od Rejenta.
	Cześnik przygotowuje się do ślubu z Podstoliną.
	Cześnik dowiaduje się, że Podstolina zgodziła się na ślub z Wacławem.
	Papkin wraca od Rejenta.
	Cześnik chce podstępem złapać Wacława.
	Cześnik dyktuje Dyndalskiemu list do Wacława.
	Papkin myśli, że został otruty przez Rejenta.
	Wacław bierze ślub z Klarą.
	Cześnik i Rejent podają sobie ręce i godzą się.
	Papkin daje swój testament Klarze.
	Wacław mówi ostatnie zdanie: „Tak jest, zgoda, a Bóg wtedy rękę poda”.
	Rejent przychodzi do Cześnika.
	Wacław prosi ojca o błogosławieństwo.
	Wszyscy krzyczą „Zgoda, zgoda”.

3. Kto powiedział te słowa? Podpisz cytaty.

„Tak jest, zgoda,
A Bóg wtedy rękę poda.”

„Niechże będzie dziś wesele,
Równie w sercach, jak i w dziele —”
„Mocium panie, z nami zgoda.”

„robię ten testament, czyli ostatnie rozporządzenie
mojego ruchomego i nieruchomego majątku. ”

„Bardzo proszę... mocium panie...
Mocium panie... me wezwanie...
Mocium panie, wziąć w sposobie,
Mocium panie... wziąć w sposobie,”

„Tu coś boli. — Oj! aj! piecze —
Ach, to wino! takie męty!”

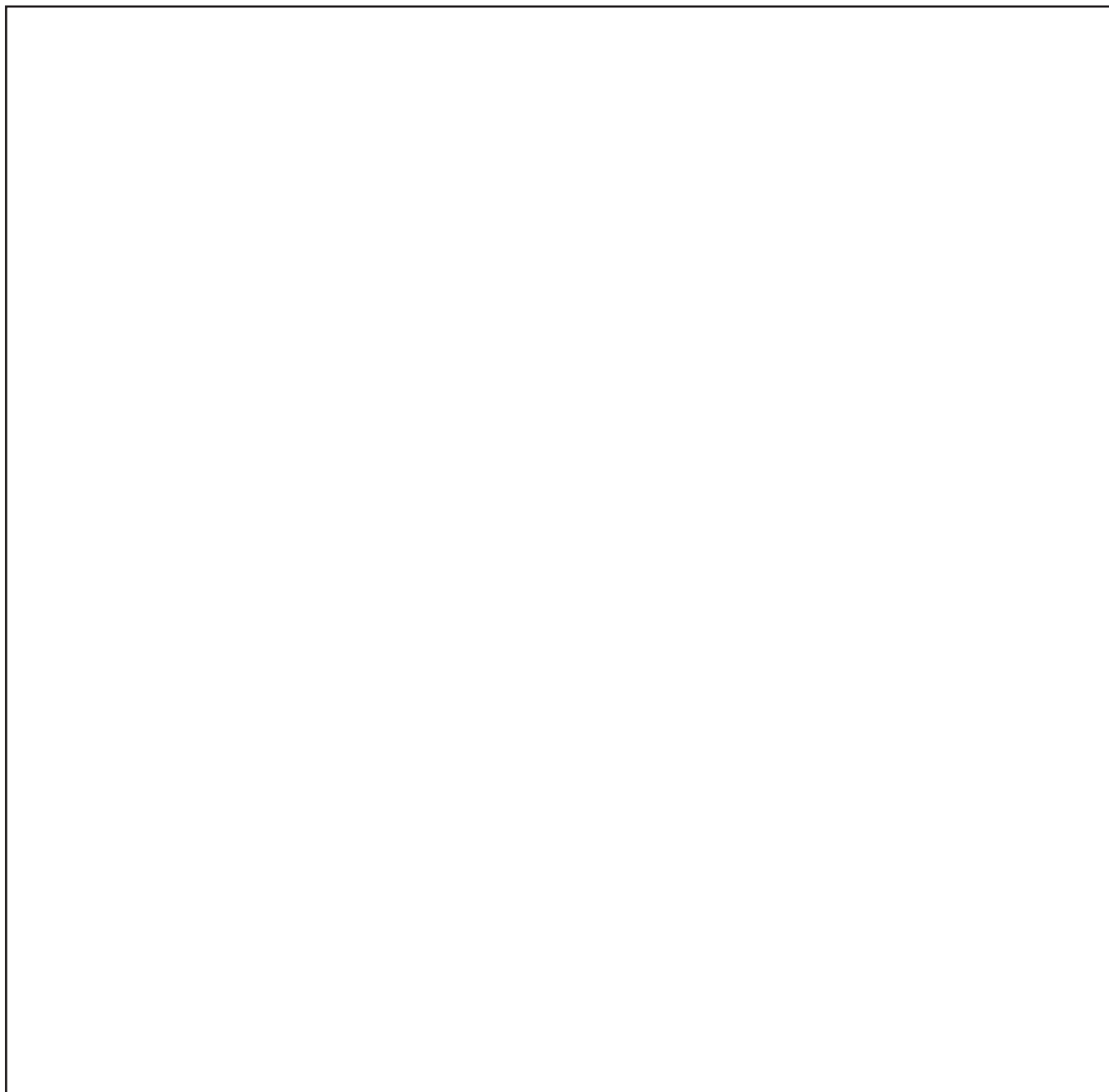
.....

„Niech się dzieje wola nieba,
Z nią się zawsze zgadzać trzeba.”

.....

1. Kto występuje w scenie pierwszej?

2. Sprawdź w dostępnych źródłach, czym jest karabela. Wklej ilustrację.



Karabela to

3. Uzupełnij zaproszenie na ślub Cześnika i Podstoliny.
Pamiętaj, że akcja komedii to koniec XVIII i początek XIX wieku.

ZAPROSZENIE

..... i

Serdecznie zapraszają na swój ślub,
który odbędzie się

.....

.....

.....

.....

.....

Maciej Raptusiewicz

Hanna Czepiersińska

kaplica zamkowa

4. We fragmencie tekstu podkreśl nazwy przypraw.

„Jutro sztukę pokaż światu:
Nie żałować, mocium panie,
Cynamonu i muszkatu,
I wszelkiego aromatu,
Aby było, jak należy.
Masz do ryby szafran świeży
I bakalii po dostatku —
Niechże będzie dobrze, bratku.”

5. Dlaczego Cześnik kazał kucharzowi Peretce przygotować przyjęcie?

.....

.....

6. Poszukaj informacji o wydarzeniach historycznych, o których mówi Cześnik.

„CZEŚNIK

dobytając szabli

He, he, he, Pani Barska!

Pod Słonimem, Podhajcami,

Berdyczowem, Łomazami

Dobrze mi się wysłużyła.”

1. Kto występuje w scenie drugiej?

2. Zamień równoważniki zdań na zdania.

Powrót Papkina od Rejenta.

Opowieści Papkina o swojej odwadze.

Podejrzanie Papkina o otruciu winem przez Rejenta.

Czytanie listu przez Cześnika od Rejenta.

Podstęp Rejenta.

Plany ślubne Podstoliny.

Złość Cześnika.

1. Kto występuje w scenie trzeciej?

.....

2. Kto występuje w scenie czwartej?

.....

3. Uzupełnij zdania wyrazami z ramek.

Papkin myśli, że Rejent otruł go

..... nie wierzy w otrucie Papkina.

Papkin porównuje siebie do

Papkin porównuje Rejenta do

Dyndalski radzi posłać po

Papkin w scenie myśli o swoim życiu.

Papkin żałuje, że krzychał na

Żałuje, że wypił za dużo

Postanawia napisać

Chce przygotować i opłacić swój

Dyndalski

Rejenta

róży

winem

testament

żmii

księdza

wina

pogrzeb

czwartej

4. Kto powiedział te słowa? Podpisz cytaty.

„Kto by się tam i łakomił
Na waszmości nędzne życie!”

.....

„Że ta zmija,
Ten w Rejenta czart wcielony,
Dziś trucizną mnie zabija?”

.....

1. Kto występuje w scenie piątej?

2. Na podstawie fragmentu tekstu napisz, jaki podstęp wymyślił Cześnik, aby zemścić się na Rejencie.

„Lepszą zemstę przysposobię,
Ale trzeba zażyć z mańki.
Byłem syna dostał w siatkę,
Mam dla niego dobrą klatkę;”

Cześnik postanowił

3. Co w tym czasie pisze Papkin?

4. W jaki sposób Cześnik chce sprowadzić Wacława?

5. Kto zapisuje wszystkie słowa Cześnika?

6. Jakie słowa powtarza Cześnik?

7. Czy udało się napisać list?

8. Jaki inny sposób sprowadzenia Wacława wymyślił Cześnik?

„Wasze idź mi — wypraw Rózię,
Niech do Milczka wkraść się stara,
Niech młodemu Wacławowi,
Paniczowi — no wiesz? — powie,
Że go prosi panna Klara,”

9. O co prosi Papkin Cześnika?

„Cześniku.”
„*podając pióro*
Jako świadek.”

10. Jak Cześniak traktuje Papkina? Zaznacz poprawną odpowiedź.

„Idź do kata!”

Wdzięczność ludzi, wielkość świata —

Każdy siebie ma na względzie

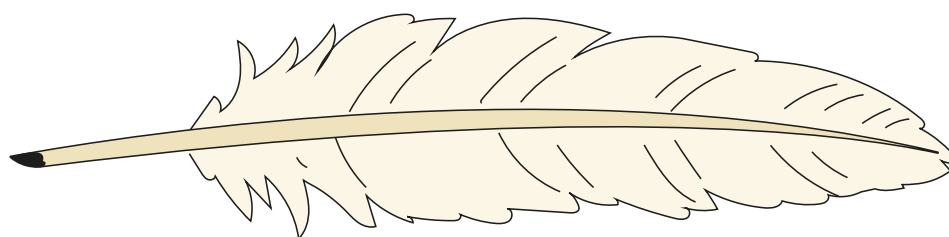
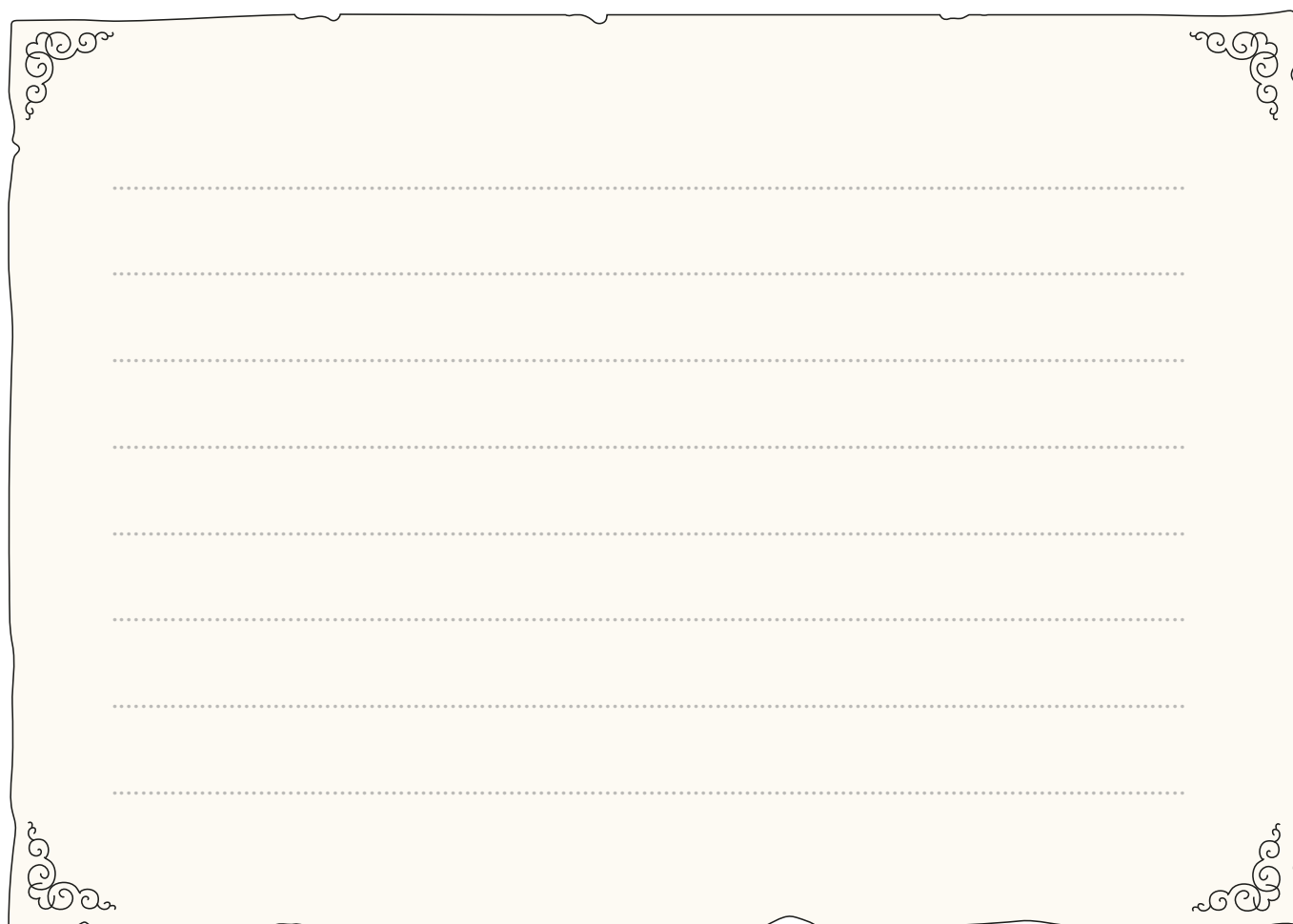
A drugiego za narzędzie.

Póki dobre — cacko, złoto;

Jak zepsute — ruszaj w błoto.”

- a) serdecznie
- b) lekceważąco
- c) uprzejmie

11. Napisz w imieniu Klary list do Wacława. Nie popełnij błędów Cześnika.
Pamiętaj o zasadach pisania listu.



1. Kto występuje w scenie szóstej?

2. Uzupełnij zdania wyrazami z ramek.

Papkin spotyka Klarę i wyznaje jej

Mówi Klarze, że niedługo umrze, ponieważ został

Żałuje, że nie zdążył przywieźć

Daje jej swój

W testamencie wyjaśnia, że został otruty przez

Klara Raptusiewiczówna otrzyma w spadku

i

Papkin prosi o niespłacanie jego

Chce różnym osobom zostawić po sobie

miłość

długów

Rejenta

krokodyla

otruty

kolekcję motyli

angielską gitarę

testament

pamiątkę

3. Sprawdź, co znaczą te wyrazy. Napisz ich wyjaśnienie.

testament –

spadek –

1. Kto występuje w scenie siódmej?

2. Zaznacz poprawną odpowiedź.

1. Rejent, aby dokuczyć Cześnikowi, postanowił:

- a) zmusić Wacława do ślubu z Podstoliną
- b) zmusić Cześnika do ślubu z Podstoliną
- c) zmusić Wacława do ślubu z Klarą

2. O kim mówi Klara?

„Ach, ty nie znasz mego stryja!
W porywczosci nie ma granic.”

- a) o Rejencie Milczku
- b) o Wacławie Milczku
- c) o Cześniku Raptusiewiczu

3. Co Cześnik myślał o Wacławie?

- a) Nie wiedział, kim on jest.
- b) Myślał, że jest komisarzem Rejenta.
- c) Myślał, że jest krewnym Podstoliny.

4. Tajemnicę pochodzenia Wacława zdradził:

- a) Rejent Milczek
- b) Dyndalski
- c) Józef Papkin

5. Cześnik, aby dokuczyć Rejentowi, chciał:

- a) pozwolić na ślub Wacława i Podstoliny
- b) uwięzić Wacława
- c) pozwolić na remont muru

1. Kto występuje w scenie ósmej?

2. Kto występuje w scenie dziewiątej?

3. Na podstawie fragmentów tekstu odpowiedz na pytania.

1.

„I cóż złego mi się stanie?
Widzę dużo przeciwnika,
Lecz nie myślcie, że się boję. —”

Czy Wacław przestraszył się Cześnika i jego hajduków?

2.

„Rejent wykradł narzeczoną
I chce tobie dać za żonę;
Miałby tryumf w tym sposobie,
Lecz ja umiem radzić sobie —”

Dlaczego Cześnik zatrzymał Wacława?

3.

„Lub do turmy pójdziesz na dno,
Gdzie, że siedzisz, ciężko zgadną,
Albo — rękę oddasz Klarze. —
A jeżeli Starościanka
Pójść nie zechce do ołtarza,
Jest tu druga jej bratanka,
Tej za ciebie pójść rozkażę. —”

Jaki wybór dał Cześnik Wacławowi?

.....

4.

„WACŁAW

do KLARY

Mamyż wierzyć?

KLARA

Ha, to wierzmy. —

do CZEŚNIKA

Ślub brać dziś?

CZEŚNIK

Dziś.”

Czy Wacław i Klara zgodzili się na podstęp Cześnika?

.....

5.

„O fortuna tygrysyco!
I trucizna, i wesele —
To za wiele! to za wiele!”

Czy Papkin był zadowolony ze ślubu Klary i Wacława?

.....

6.

„Jak co sobie ubrda w głowie,
To i klinem nie wybije.”
„Ot, krzyż Pański, a ja znoszę.”

Czy Dyndalski był zadowolony ze służby u Cześnika?

.....

1. Kto występuje w scenie dziesiątej?

2. Kto występuje w scenie jedenastej?

3. Skreśl niepotrzebne wyrazy.

Rejent przyszedł do Podstoliny/Cześnika.

Rejent miał walczyć/uciekać z Cześnikiem.

Rejent usłyszał odgłosy wesela/pogrzebu.

Dowiedział/Nie dowiedział się, że to wesele jego syna Wacława.

Cześnik po pogrzebie/po ślubie chciał zdążyć na pojedynek z Rejentem.

Rejent był już w domu Cześnika/Podstoliny.

Cześnik mógł/nie mógł z nim walczyć.

Rejent chciał zabrać swojego córkę/syna do domu.

Cześnik zapytał, czy zabierze też jego męża/żonę.

Cześnik powiedział Rejentowi/Papkinowi o zemście.

Rejent zabrał/oddał mu Podstolinę.

Cześnik/Papkin zabrał mu syna.

4. Połącz zdania pojedyncze z ćwiczenia 3 spójnikami.
Utwórz z nich zdania złożone. Zapisz zdania w zeszycie.

Wzór:

Rejent przyszedł do Cześnika, **ponieważ** miał z nim walczyć.



1. Kto występuje w scenie dwunastej?

.....

.....

.....

2. Kto występuje w scenie trzynastej?

.....

.....

.....



3. Zaznacz zdania prawdziwe (P) i fałszywe (F).

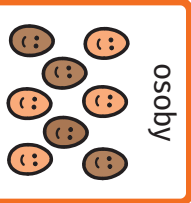


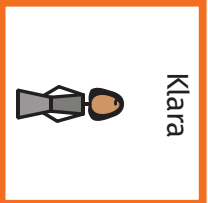
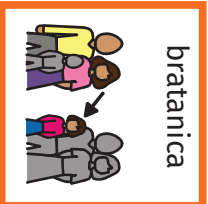
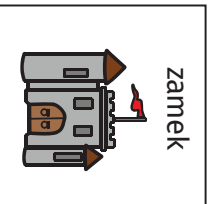
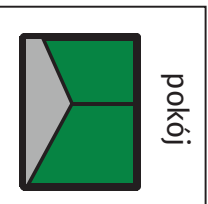




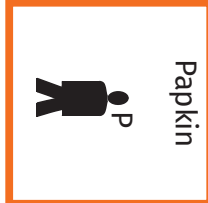
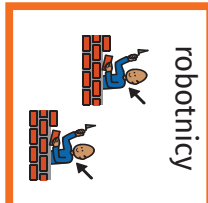
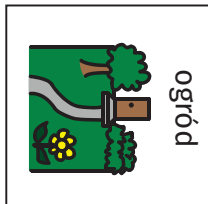
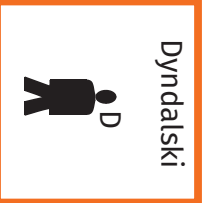

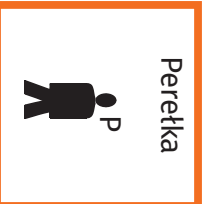
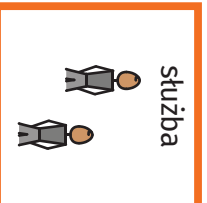
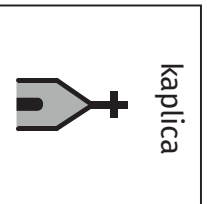
	P	F
Wacław prosi o błogosławieństwo dla siebie i Klary.		
Rejent cieszy się ze ślubu Wacława i Klary.		
Podstolina chciała wyjść za mąż, ponieważ kochała Cześnika.		
Podstolina chciała wyjść za mąż, ponieważ bała się biedy.		
Majątek Podstoliny należał do Wacława.		
Majątek Podstoliny należał do Klary.		
Klara prosi Rejenta o błogosławieństwo.		
Papkin jest pewny, że Rejent go otruł.		
Papkin upewnia się, że nie został otruty przez Rejenta.		
Powiedzenie Rejenta to „Mocium panie”.		
Rejent często powtarzał słowa: „Niech się dzieje wola nieba, z nią się zawsze zgadzać trzeba”.		
Klara prosi o błogosławieństwo małżeństwa z Wacławem.		
Rejent i Cześnik podają sobie ręce i się godzą.		
Komedię kończą słowa Wacława: „Tak jest, zgoda, a Bóg wtedy rękę poda”.		

Pomocnik

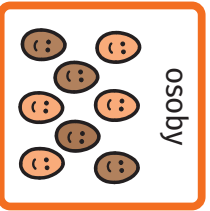
dla nauczyciela/rodzica/asystenta ucznia ze złożonymi potrzebami w porozumiewaniu się

1. Uczeń powinien poznać całość lektury, ale samodzielne jej przeczytanie może okazać się niewykonalne. Warto jednak dążyć do przeczytania przez dziecko choćby fragmentów tekstu bez pomocy, a całość udostępnić w formie audiobooka lub przeczytać uczniowi. Oglądanie ekranizacji „Zemsty” Andrzeja Wajdy będzie ogromną pomocą, nie może jednak zastąpić czytania/słuchania tekstu.
2. Akcja „Zemsty” jest dość zawiła i trudna do śledzenia ze zrozumieniem dla ucznia ze złożonymi potrzebami w porozumiewaniu się, również ze względu na język tekstu. Zdarzenia z każdej sceny dramatu przedstawiliśmy zatem w formie zdań piktogramowych. Zachowanie formy dialogu nie było możliwe, tekst piktogramowy należy traktować jako streszczenie. Prześledzenie przez ucznia streszczenia piktogramowego przed przeczytaniem/obejrzeniem kolejnego aktu ułatwi mu zrozumienie tekstu.
3. W adaptacji zachowaliśmy podział na akty i sceny, przed każdą sceną podaliśmy spis występujących w niej osób. Miejsce akcji opisaliśmy piktogramowo po każdej zmianie.
4. Do każdego aktu przygotowaliśmy kilka piktogramowych kart pracy wspomagających zrozumienie tekstu i sprawdzających poziom rozumienia.
5. Dwa najbardziej popularne cytaty zapisaliśmy piktogramami, by umożliwić również uczniowi niemówiącemu zapamiętanie ich i wykazanie się ich znajomością.



 osoby								 struktura tekstu
 Cześćnik Raptusiewicz Cz.R.	 Klara	 bratanica		 zamek	 pokój			AKT
 Rejent Milczek R.M.	 Wacław W	 syn		 dziedziniec				SCENA
 Podstolina	 Papiń P		 robotnicy	 ogród				
 Dyndałski D	 Śmigalski Ś	 Peretka P	 służba	 kaplica				

Akt pierwszy, scena pierwsza



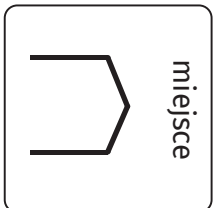
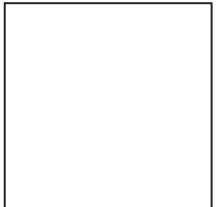
osoby



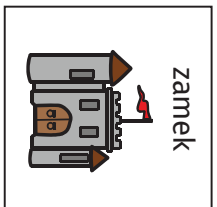
Cześćnik



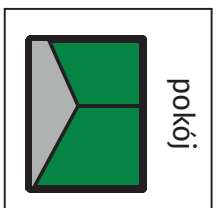
Dyndalski



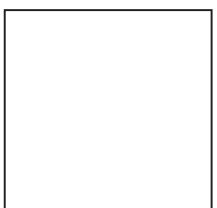
miejsce



zamek



pokój



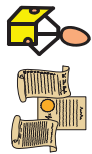
Cześćnik siedzi przy stole, czyta dokumenty, czeka na śniadanie.



Cz.R.



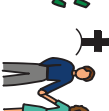
przy



Cześćnik chce się ożenić z Podstoliną, bogatą wdową.



Cz.R.



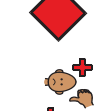
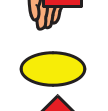
Dyndalski mówi, że Cześćnik ma różne choroby.



D



Cz.R.



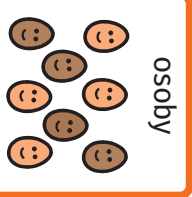

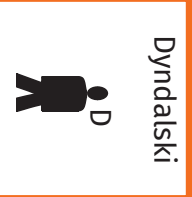
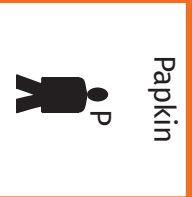
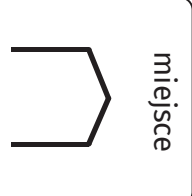
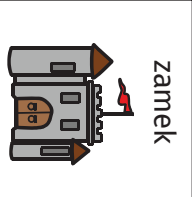
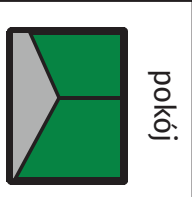
Cześćnik jest niezadowolony.



Cz.R.



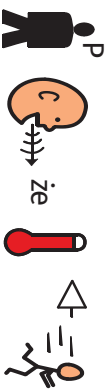
Akt pierwszy, scena druga

 osoby	 Cześćnik	 Dyndalski	 Papkin	 miejsce	 zamek	 pokój	
---	--	---	---	---	---	---	--

Wchodzi Papkin we francuskim ubraniu.



Papkin mówi, że bardzo się spieszył.



Papkin mówi i mówi, a Cześćnik nie może nic powiedzieć.



Cześćnik nie wierzy Papkinowi.



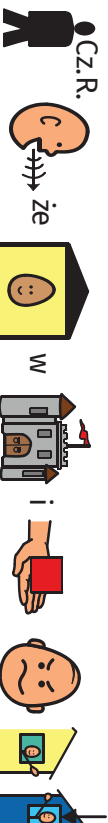
Cześćnik ucisza Papkina i opowiada historię.




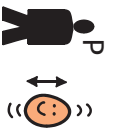
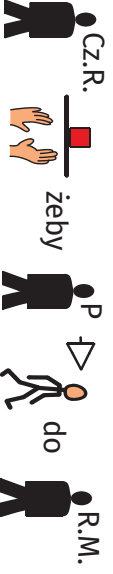

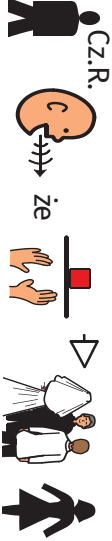


Papkin przechwala się, że dobrze strzela i że bardzo dobrze jeździ konno.

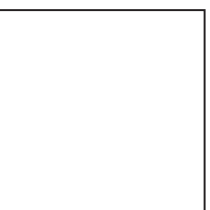
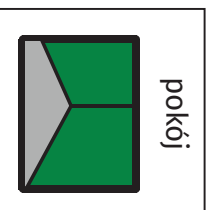
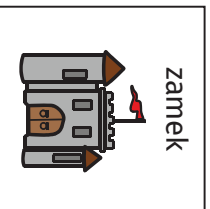
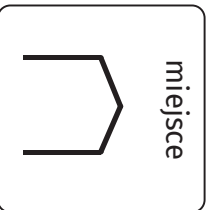
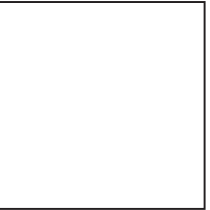
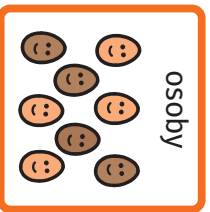


Cześćnik mówi, że mieszka w zamku i ma złego sąsiada.

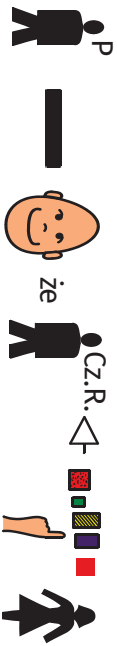


<p>Sąsiadem Cześnika jest Rejent Milczek.</p> 	<p>Cześnik chce, żeby Papkin porozmawiał z Podstoliną.</p> 
<p>Cześnik i Rejent kłócą się.</p> 	<p>Papkin się zgadza.</p> 
<p>Cześnik chce, żeby Papkin poszedł do Rejenta.</p> 	
<p>Papkin nie chce iść.</p> 	
<p>Cześnik mówi, że chce poślubić Podstolinę.</p> 	

Akt pierwszy, scena trzecia



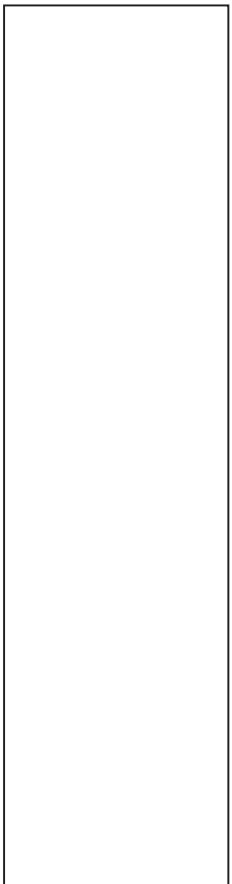
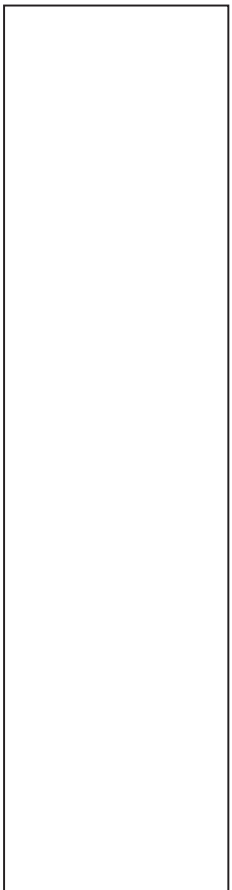
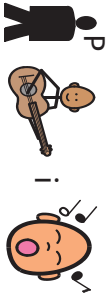
Papkin jest zadowolony, że Cześnik wybrał Podstolinę.



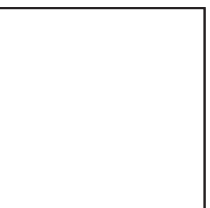
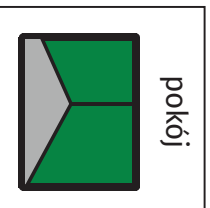
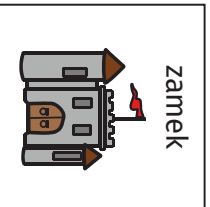
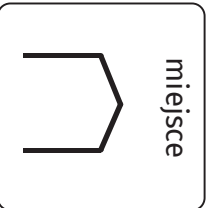
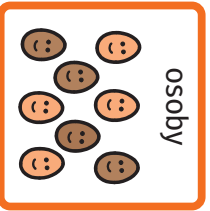
Papkin marzy, że poślubi Klarę.



Papkin gra na gitarze i śpiewa.



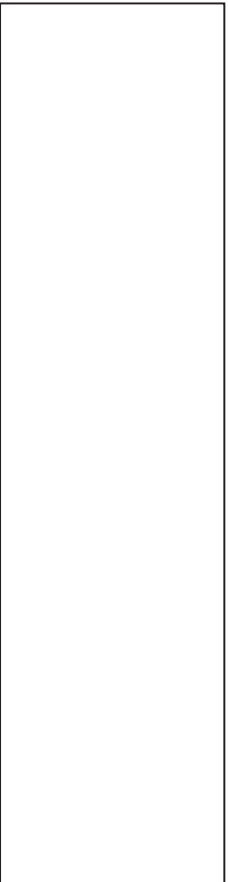
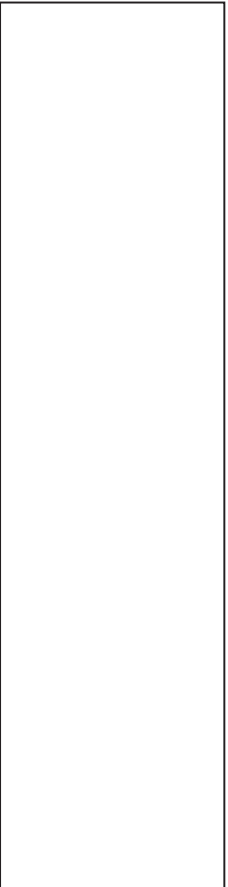
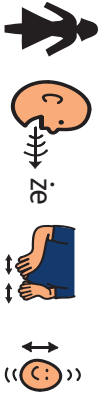
Akt pierwszy, scena czwarta



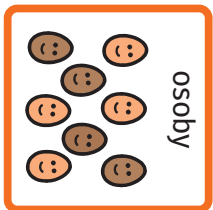
Papkin mówi Podstolinie, że Cześnik chce ją poślubić.



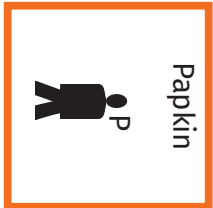
Podstolina mówi, że może się zgodzi.



Akt pierwszy, scena piąta



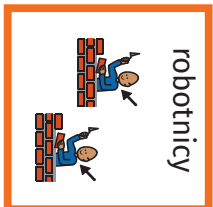
osoby



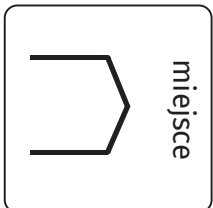
Papkin



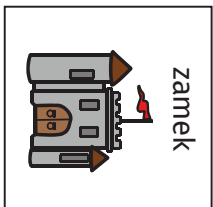
Cześniak



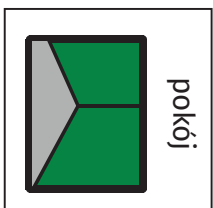
robotnicy



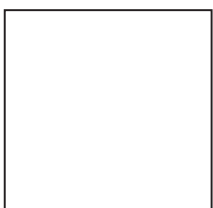
miejsce



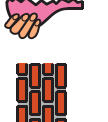
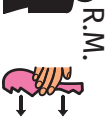
zamek



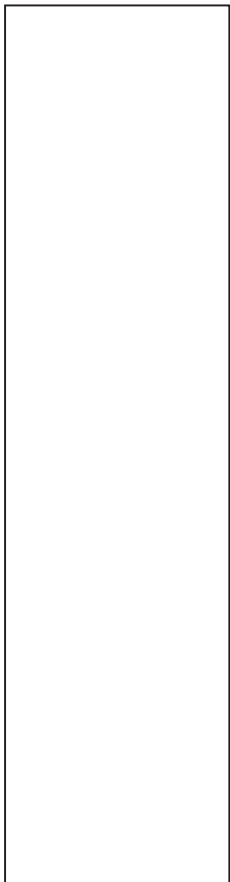
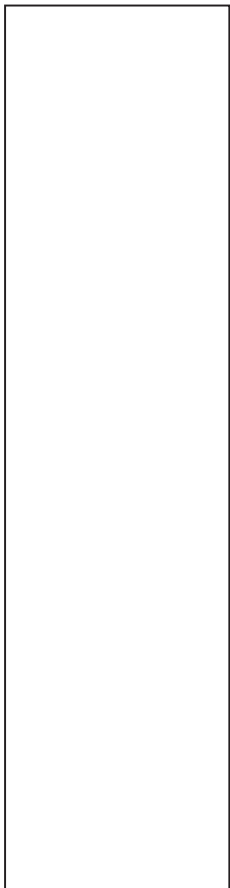
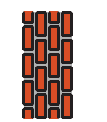
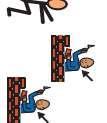
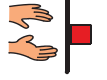
pokój



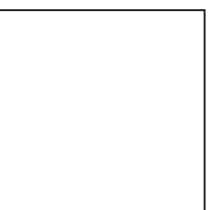
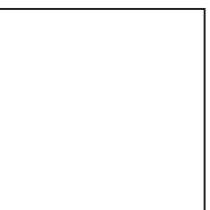
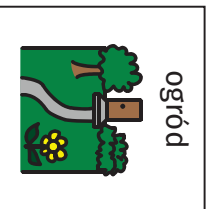
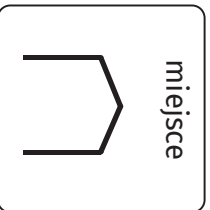
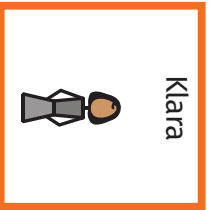
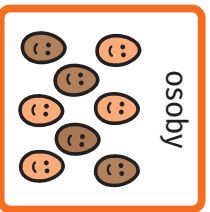
Cześniak jest wściekły, że Rejent naprawia mur.



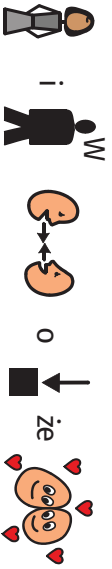
Cześniak chce, żeby Papkin wypędził robotników i zburzył mur.



Akt pierwszy, scena szósta



Klara i Wacław rozmawiają o tym, że się kochają.



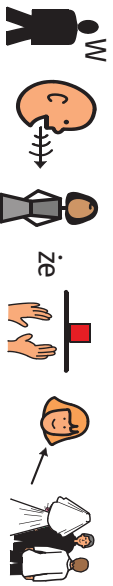
Ktoś idzie i Wacław ucieka.



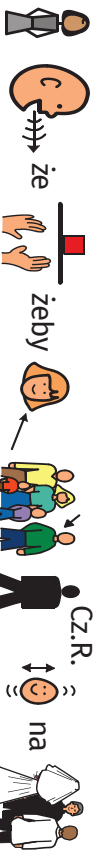
Wacław martwi się, że Cześniak i Rejent kłóćą się.



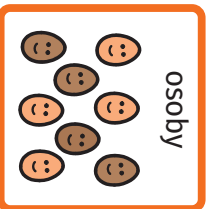
Wacław mówi Klarze, że chce ją poślubić.



Klara mówi, że chce, żeby jej wuj Cześniak zgodził się na ślub.



Akt pierwszy, scena siódma



osoby



Papkin



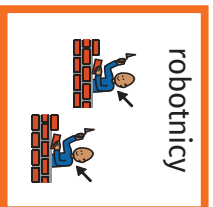
Śmigalski



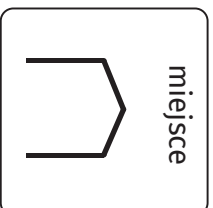
Rejent



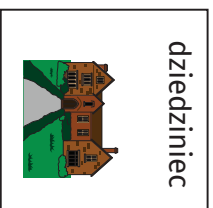
Cześnik



robotnicy



miejsce

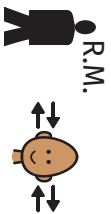


dziejziniec

Papkin mówi robotnikom, żeby przewalali pracę przy murze.



Rejent nie zgadza się.



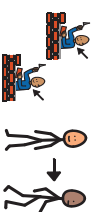
Cześnik chce, żeby bić robotników.



Rejent mówi, że zamknie Cześnika w więzieniu.



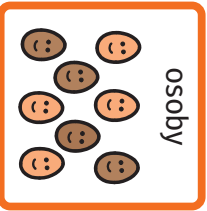
Robotnicy odchodzą.



Papkin przechwalała się.



Akt pierwszy, scena ósma



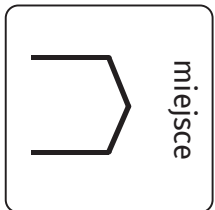
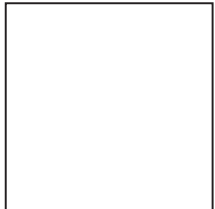
osoby



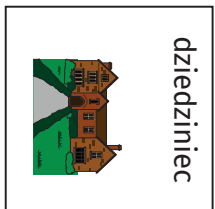
Papkin



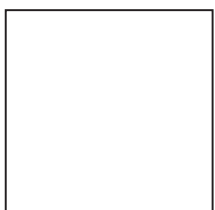
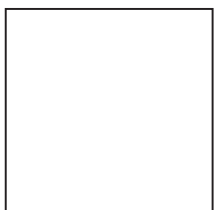
Wacław



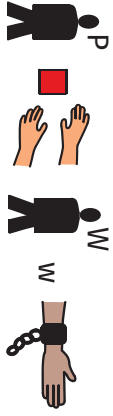
miejsce



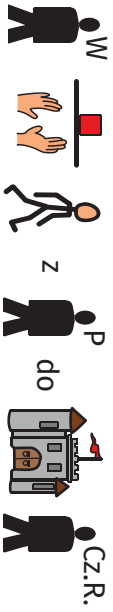
dziejdziniec



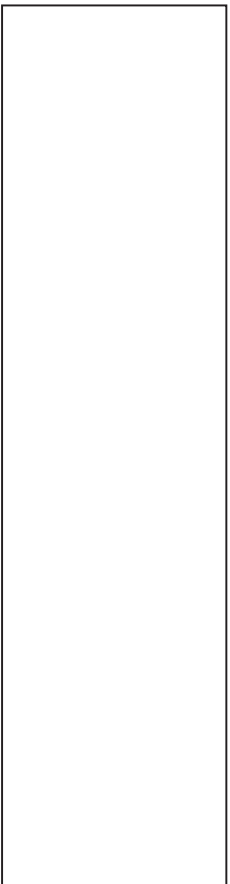
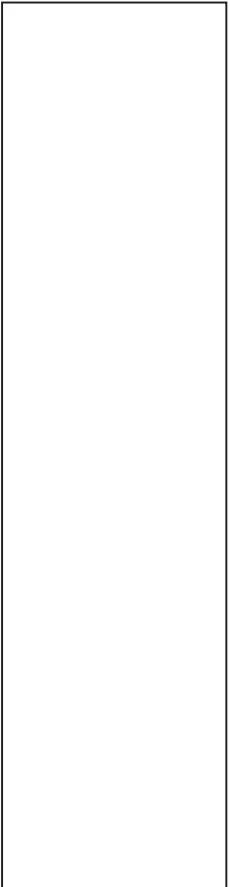
Papkin bierze Wacława w niewolę.



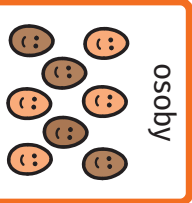

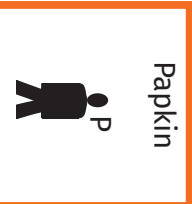

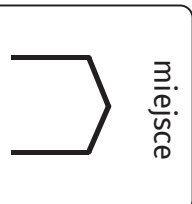
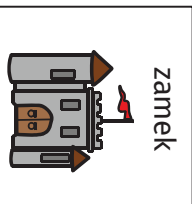
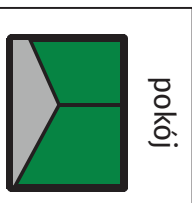
Wacław chce iść z Papkinem do zamku Cześnika.



Papkin nie wie, że Wacław jest synem Rejenta.



Akt drugi, scena pierwsza

 osoby	 Cześćnik	 Papkin	 Wacław	 miejsce	 zamek	 pokój	
---	--	--	---	---	---	---	--

Cześćnik siedzi przy stole.



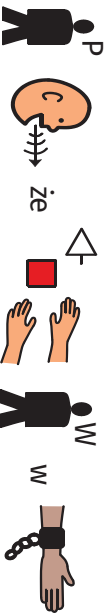
Papkin się przechwala.



Cześćnik nie chce jeńca.



Papkin mówi, że wziął Wacława w niewolę.



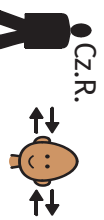
Wacław proponuje, żeby Cześćnik i Rejent pogodzili się.



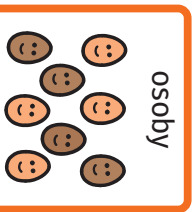
Papkin mówi Cześćnikowi, że Wacław pracował dla Rejenta.



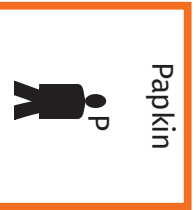
Cześćnik odmawia.



Akt drugi, scena druga



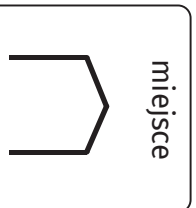
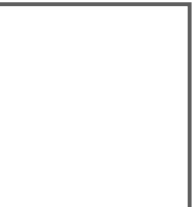
osoby



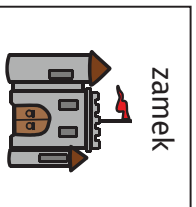
Papkin



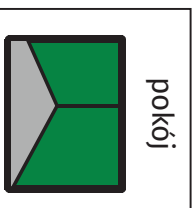
Wacław



miejsce



zamek



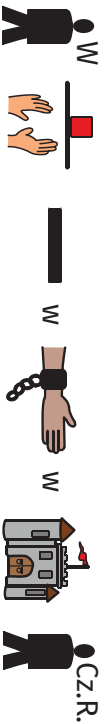
pokój



Papkin i Wacław rozmawiają o kłótni Cześniaka i Rejenta.



Wacław chce zostać w niewoli w zamku Cześniaka.



Papkin chce, żeby Wacław zapłacił i odszedł.



Wacław pokazuje Papkinowi sakiewkę.



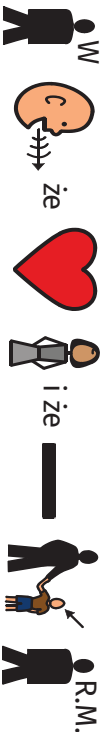
Papkin jest bardzo zainteresowany.



Papkin pyta, co ma zrobić.





Wacław mówi, że kocha Klarę i że jest synem Rejenta.

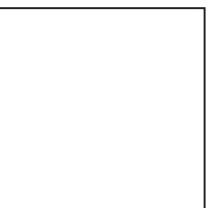
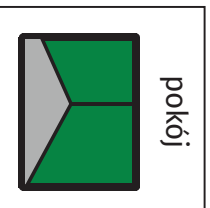
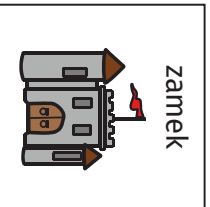
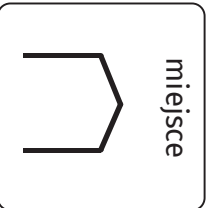
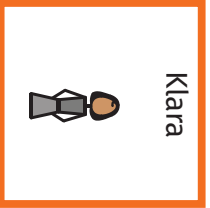
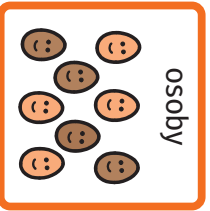


Papkin jest przerażony.

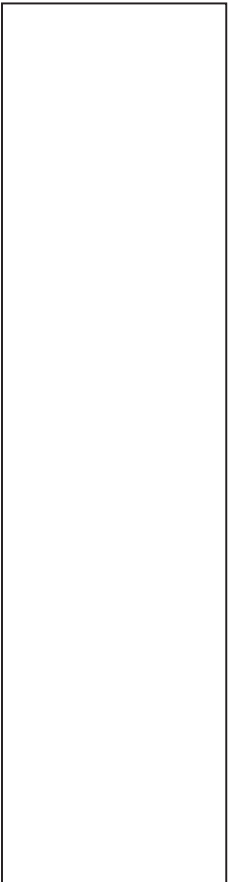
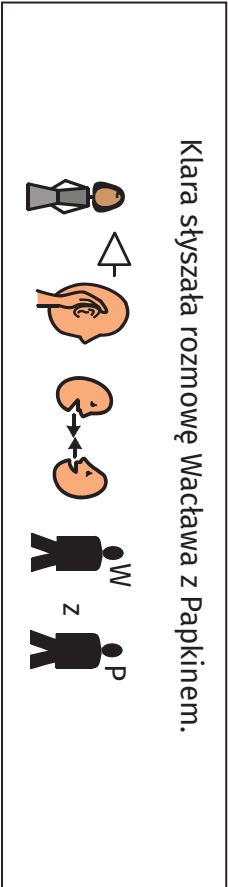


		<p>Wacław obiecuje sakiewkę, jeżeli dostanie pracę u Cześniaka.</p> 	<p>Papkin boi się Cześniaka, ale chce sakiewkę.</p> 

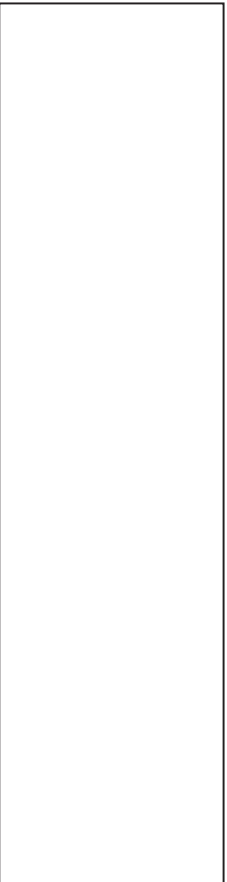
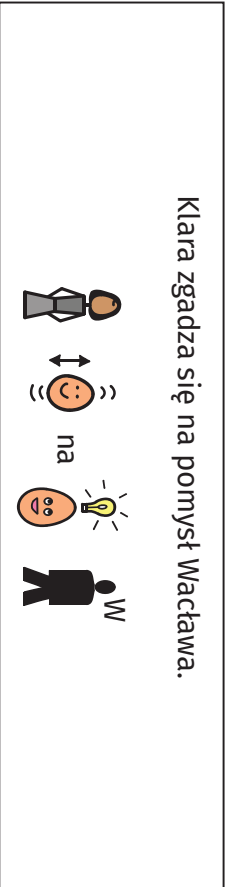
Akt drugi, scena trzecia



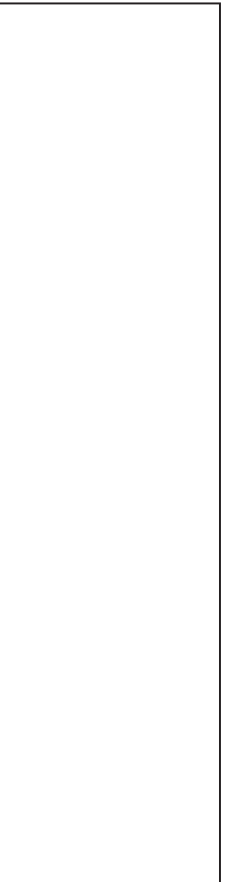
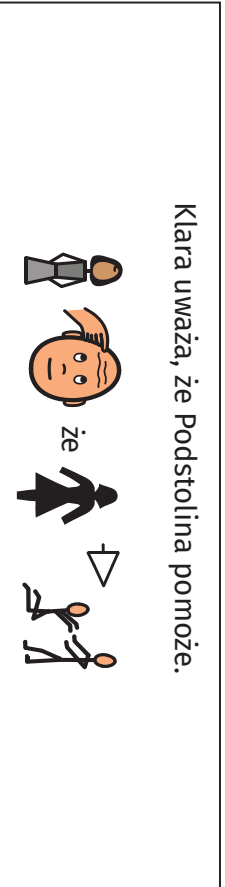
Klara słyszała rozmowę Wacława z Papkinem.



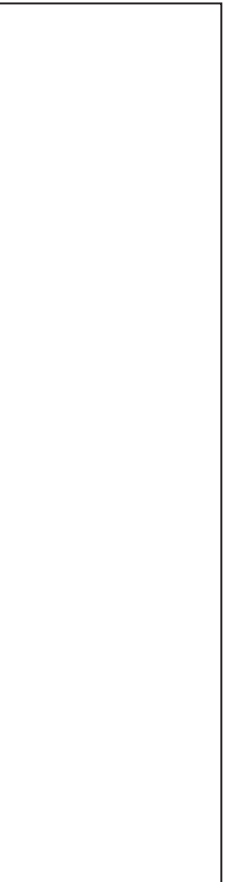
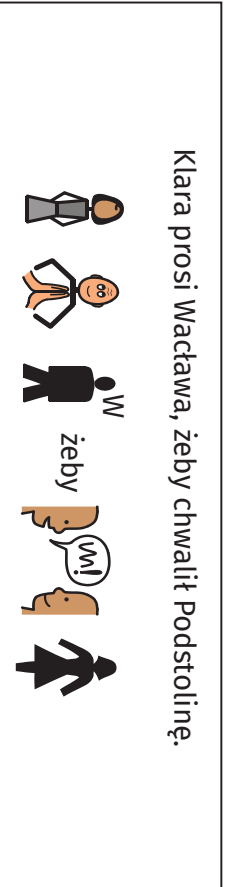
Klara zgadza się na pomysł Wacława.



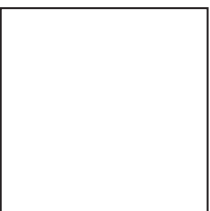
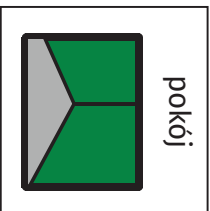
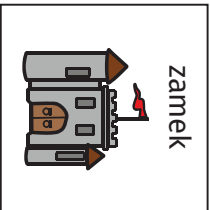
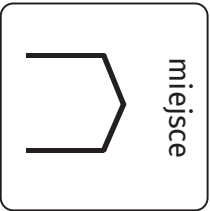
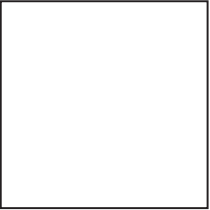
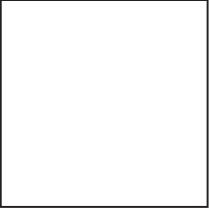
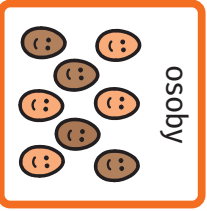
Klara uważa, że Podstolina pomoże.



Klara prosi Wacława, żeby chwalił Podstolinę.



Akt drugi, scena czwarta



Wacław rozmyśla, jakie są kobiety.



--

--

--

--

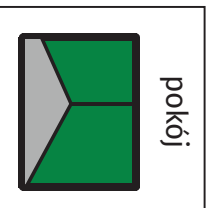
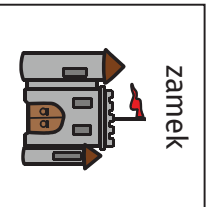
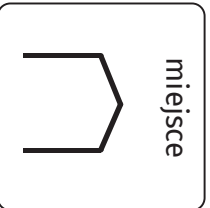
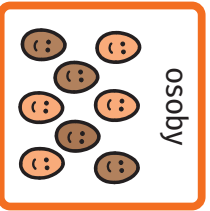
--

--

--

--

Akt drugi, scena piąta



Wacław wita się z Podstoliną i ją rozpoznaje.



Podstolina myśli, że Wacław ją kocha.



Podstolina rozpoznaje Wacława.



Wacław jest zawstydzony.



Wacław i Podstolina byli kiedyś parą.



Wacław mówi Podstolinie, że jest synem Rejenta Milczka.



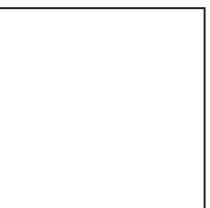
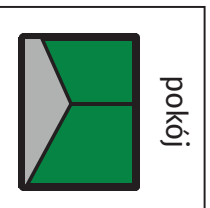
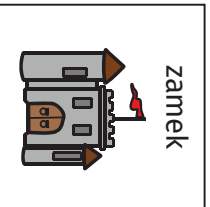
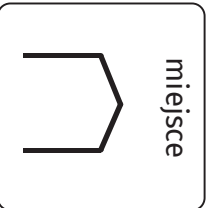
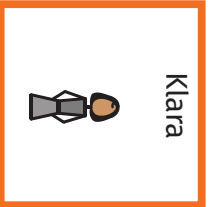
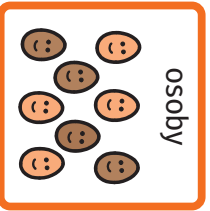
Wacław mówił Podstolinie, że jest księciem.



Podstolina jest przerażona.



Akt drugi, scena szósta



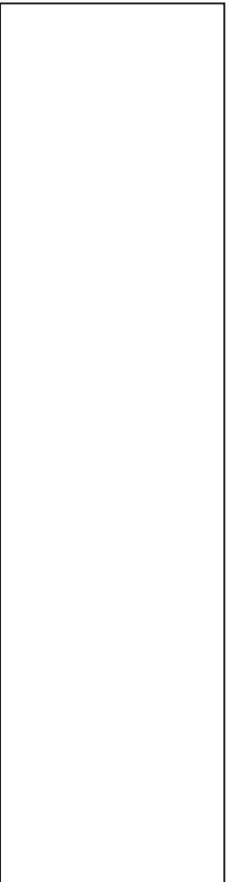
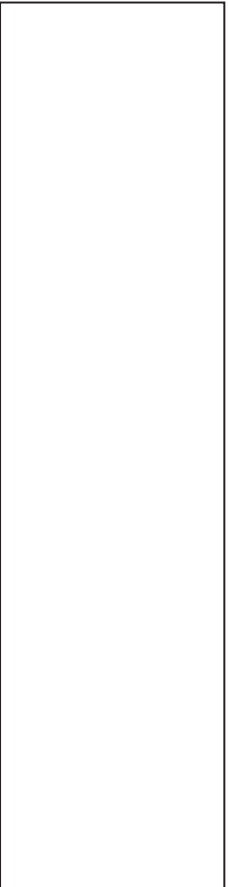
Klara jest ciekawa, jaka była rozmowa Podstoliny z Wacławem.



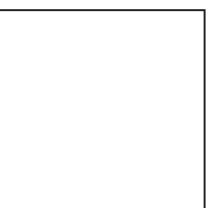
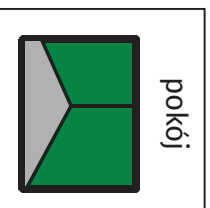
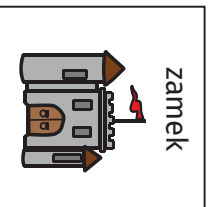
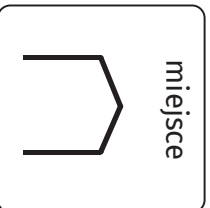
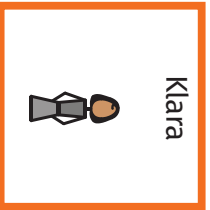
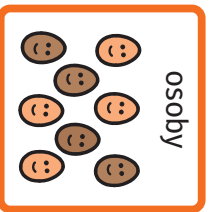
Podstolina jest zmieszana.



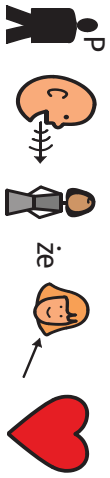
Podstolina prosi Klarę, żeby nie mówiła nikomu o Wacławie.



Akt drugi, scena siódma



Papkin mówi Klarze, że ją kocha.



Klara chce, żeby Papkin to pokazał.



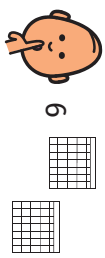
Papkin pyta, co ma zrobić.



Klara chce, żeby Papkin:



milczał sześć miesięcy,



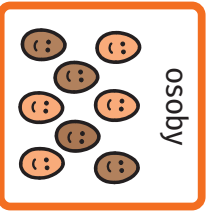
jadł tylko chleb i pił tylko wodę przez rok i sześć dni,



złapał i przyniósł krokodyla.



Akt drugi, scena ósma



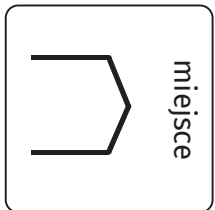
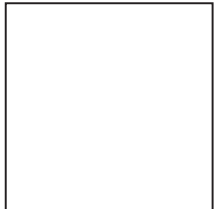
osoby



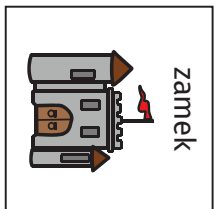
Papkin



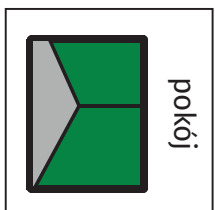
Wacław



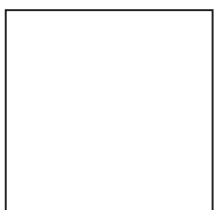
miejsce



zamek



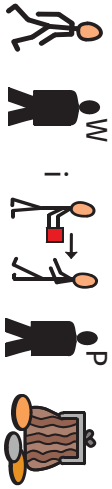
pokój



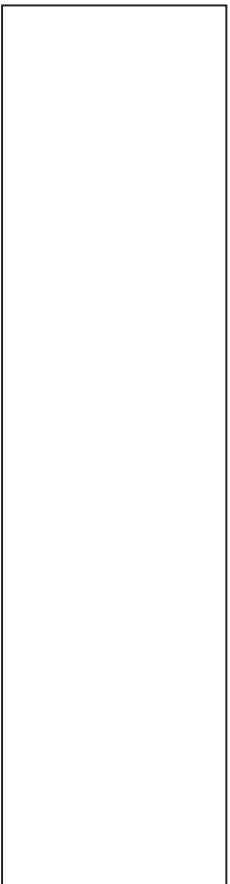
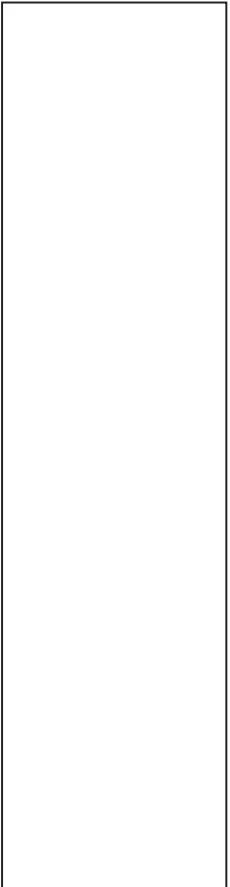
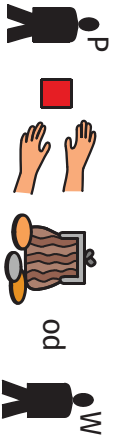
Papkin jest zmartwiony.



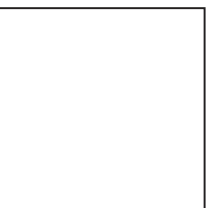
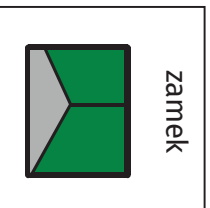
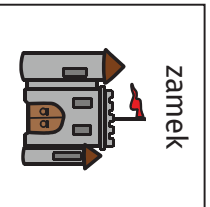
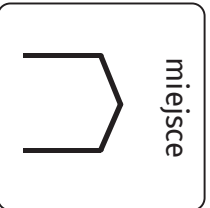
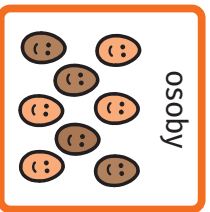
Przychodzi Wacław i daje Papkinowi sakiewkę.



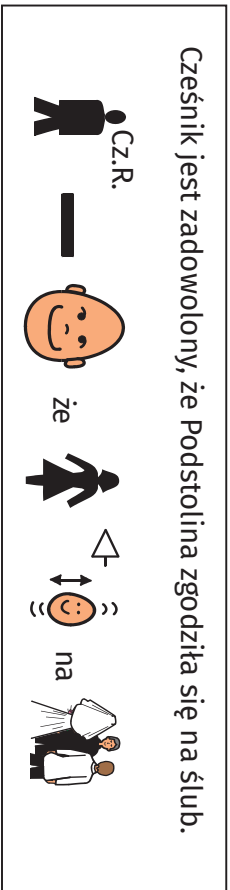
Papkin bierze sakiewkę od Wacława.



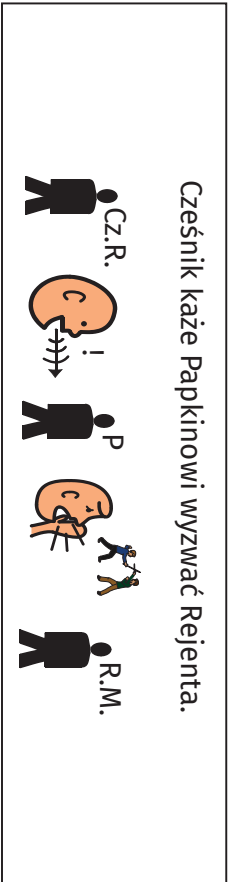
Akt drugi, scena dziewiąta



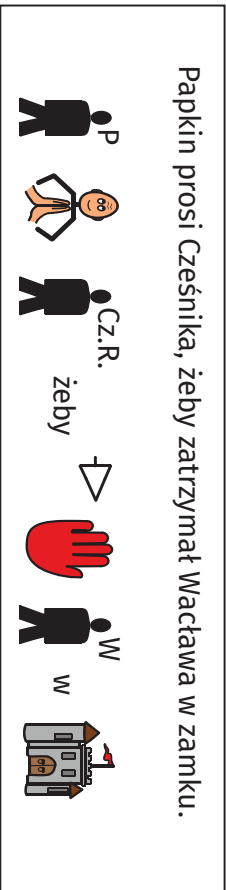
Cześniak jest zadowolony, że Podstolina zgodziła się na ślub.



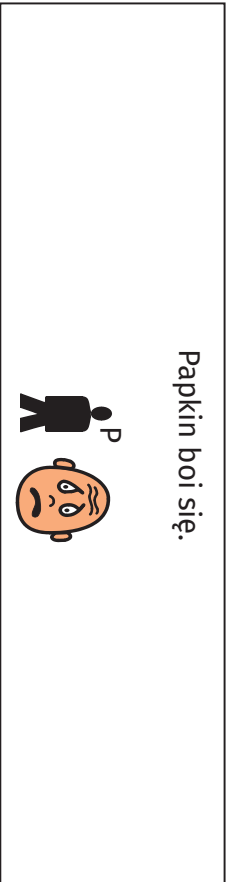
Cześniak każe Papkinowi wyzwać Rejenta.



Papkin prosi Cześniaka, żeby zatrzymał Wacława w zamku.



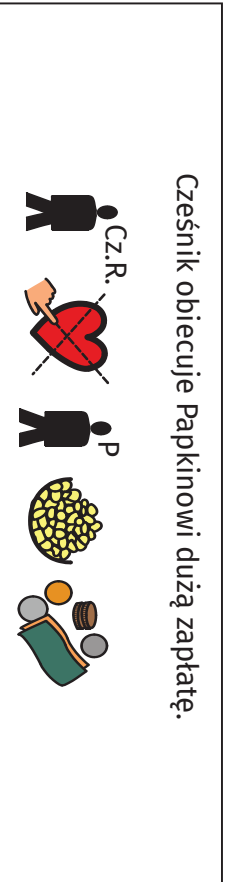
Papkin boi się.



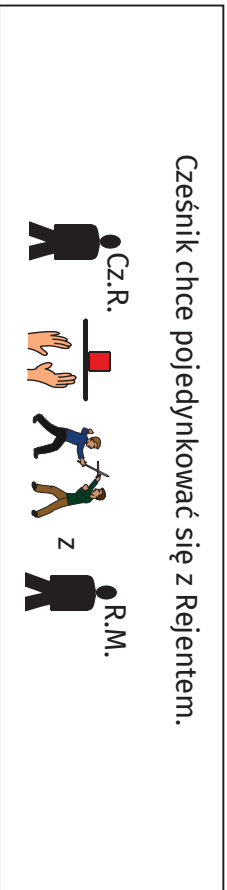
Cześniak nie chce.



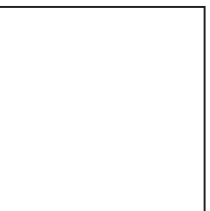
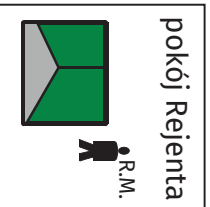
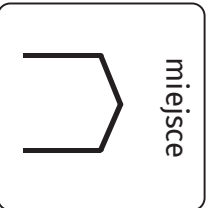
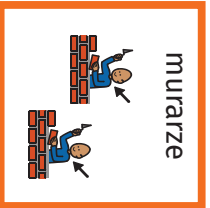
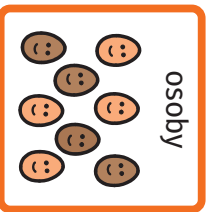
Cześniak obiecuje Papkinowi dużą zapłatę.



Cześniak chce pojedynkować się z Rejentem.



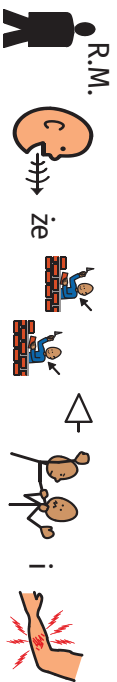
Akt trzeci, scena pierwsza



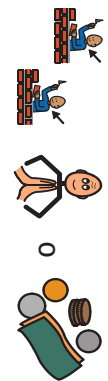
Rejent siedzi przy stoliku i pisze. Dwaj murarze stoją.



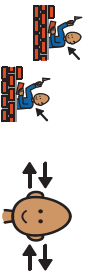
Rejent mówi, że murarzy zaatakowano i zraniono.



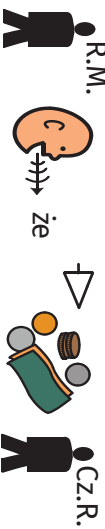
Murarze proszą o zapłatę.



Murarze zaprzeczają.



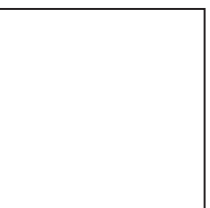
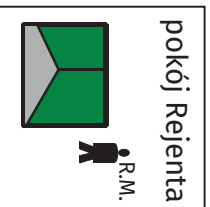
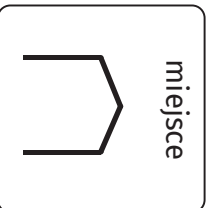
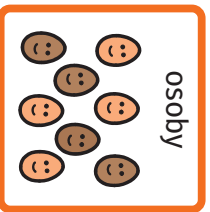
Rejent mówi, że zapłaci Cześnik.



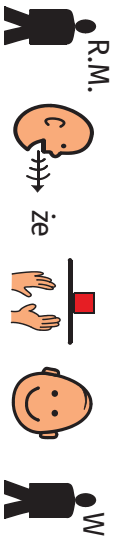
Rejent nie słucha i pisze.



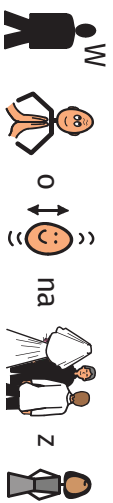
Akt trzeci, scena druga



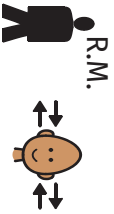
Rejent mówi, że chce szczęścia Wacława.



Wacław prosi o zgodę na ślub z Klarą.



Rejent odmawia.



Rejent chce, żeby Wacław poślubił Podstolinę.



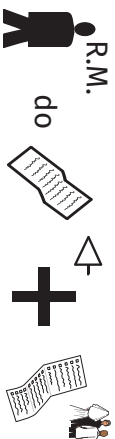
Wacław jest nieszczęśliwy.



Rejent napisał list do Podstoliny, w którym pyta, czy poślubi Wacława.



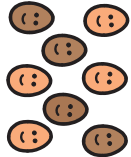




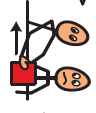




Rejent do listu dołączył umowę.



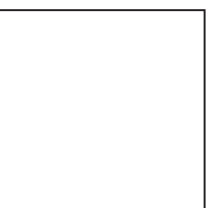
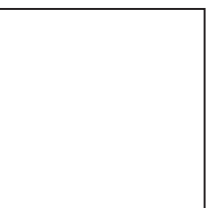
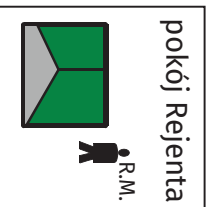
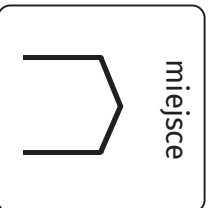
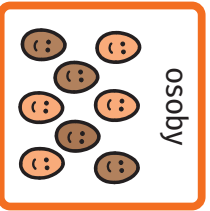
Kto zerwie umowę o ślubie, zapłaci sto tysięcy.



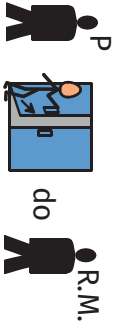
Akt trzeci, scena trzecia

 <p>osoby</p>	 <p>Rejent</p>		
<p>Rejent cieszy się, że odbierze Podstolinę Cześnikowi.</p>  <p>R.M.</p>  <p>że</p>    <p>Cz.R.</p>			
 <p>miejsce</p>	 <p>pokój Rejenta</p>  <p>R.M.</p>		

Akt trzeci, scena czwarta



Papkin wchodzi do Rejenta.



Papkin boi się Rejenta.



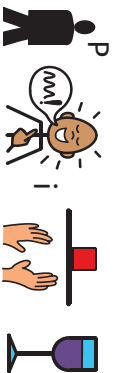
Rejent grzecznie wita Papkina.



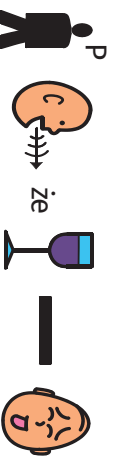
Papkin myśli, że Rejent się boi.



Papkin się przechwala i chce wina.



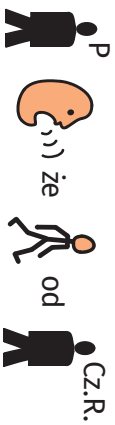
Papkin mówi, że wino jest niedobre.



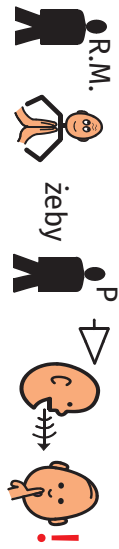
Rejent jest zirytowany, ale mówi grzecznie.



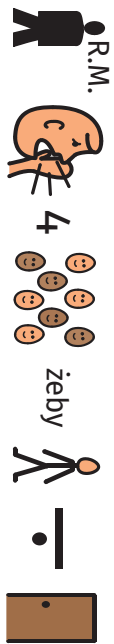
Papkin krzyczy, że przychodzi od Cześnika.



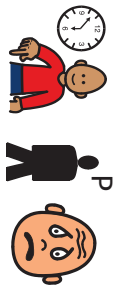
Rejent prosi, żeby Papkin mówił ciszej.



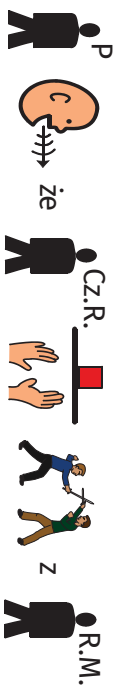
Rejent woła czterech ludzi, żeby stali pod drzwiami.



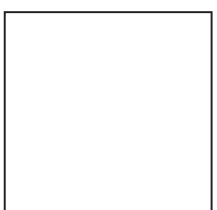
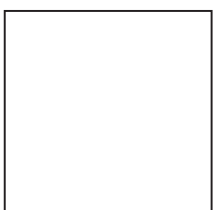
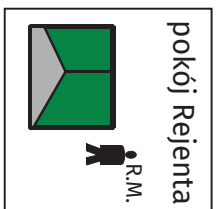
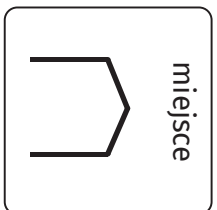
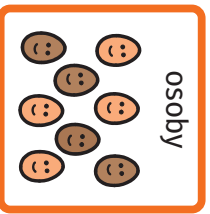
Teraz Papkin się boi.



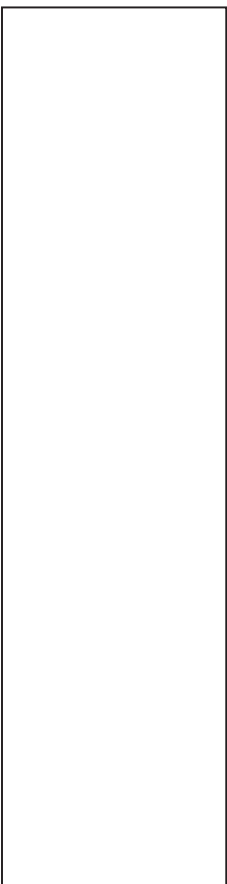
Papkin mówi, że Cześniak chce się pojedynkować z Rejentem.



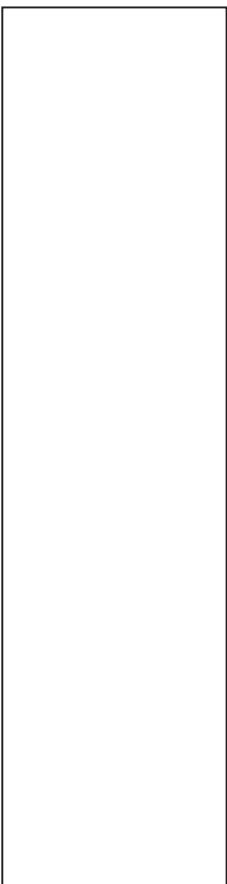
Akt trzeci, scena piąta



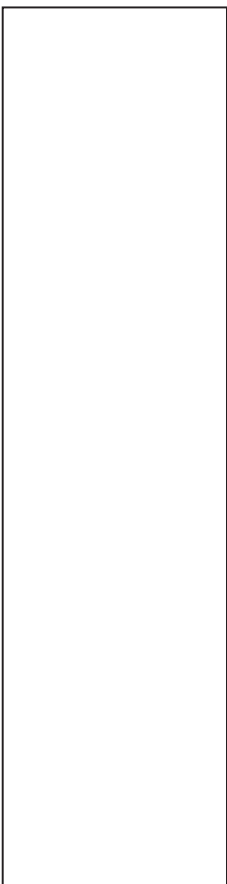
Podstolina zgadza się poślubić Wactawa.



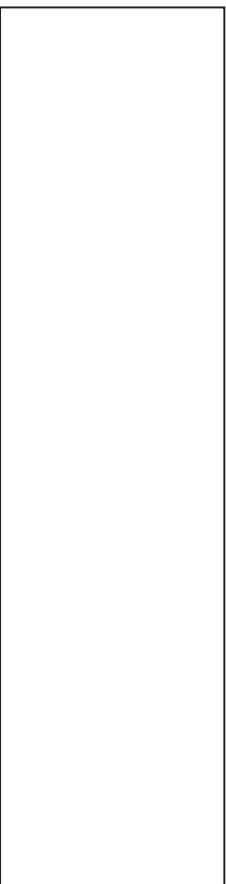
Podstolina przynosi podpisaną umowę.



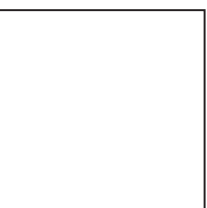
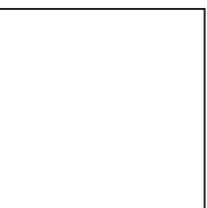
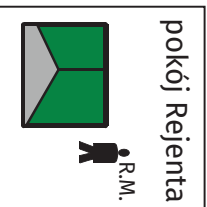
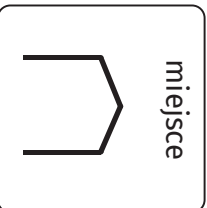
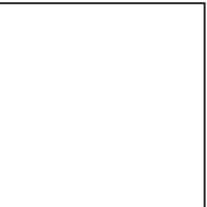
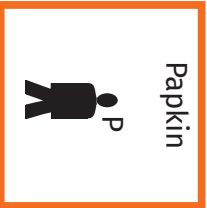
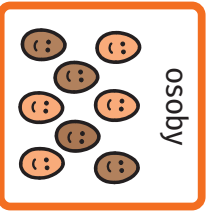
Papkin jest zaskoczony.



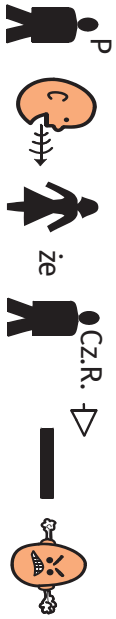
Rejent wychodzi napisać list do Cześnika.



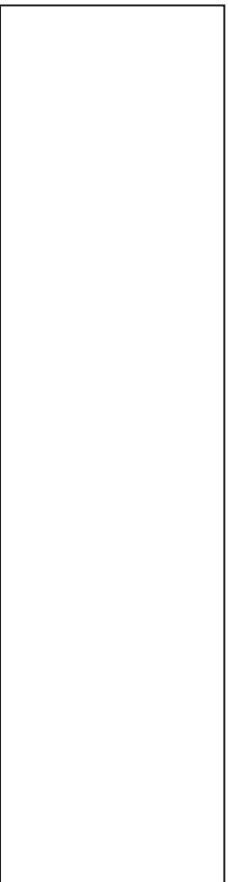
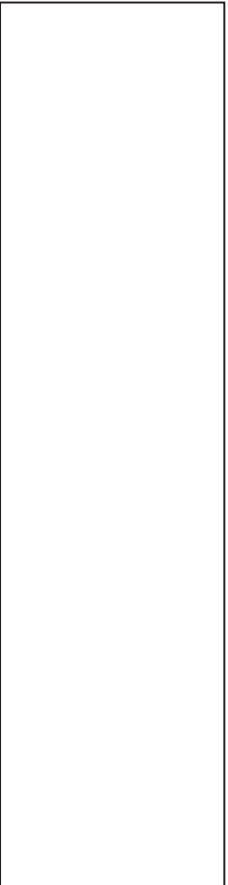
Akt trzeci, scena szósta



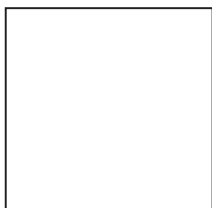
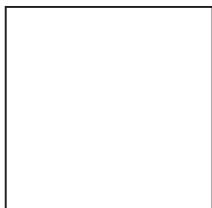
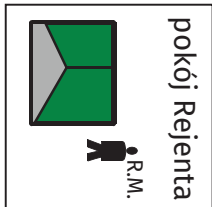
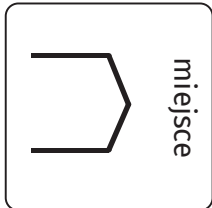
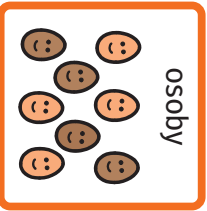
Papkin mówi Podstolinie, że Cześniak będzie wściekły.



Podstolina chce, żeby Papkin pożegnał od niej Cześniaka.

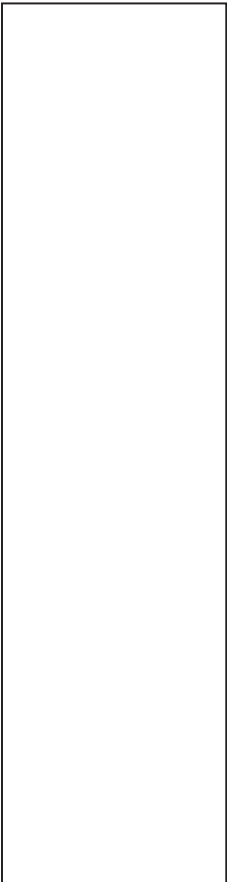


Akt trzeci, scena siódma



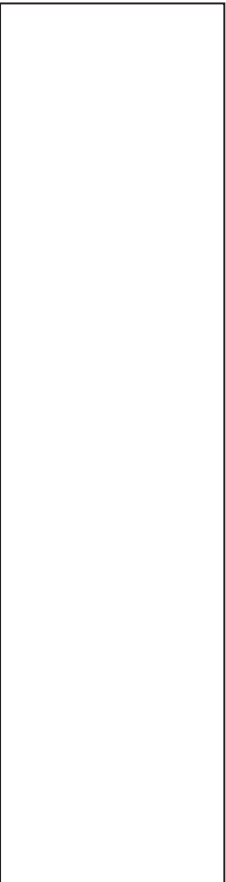
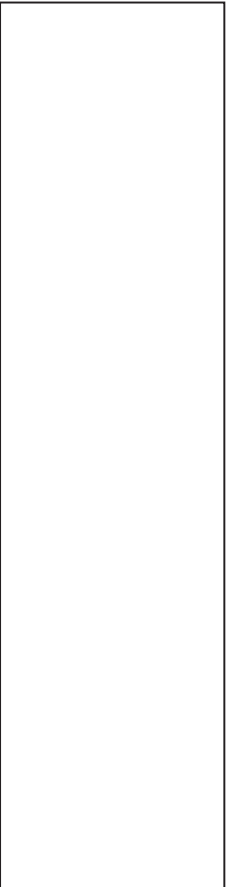
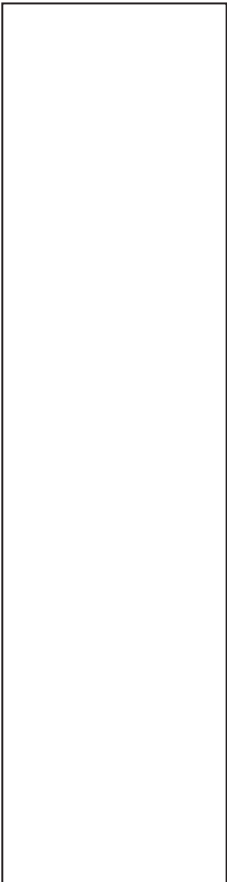
Rejent daje Papkinowi list do Cześnika.

do Cz.R.

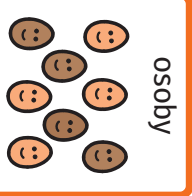

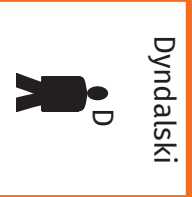


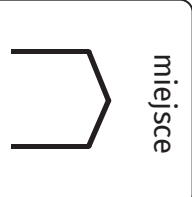
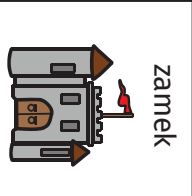
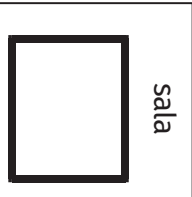


Rejent mówi ludziom, żeby pomogli Papkinowi wyjść.




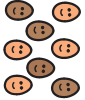


żeby









Akt czwarty, scena pierwsza

 osoby	 Cześniak	 Dyndalski	 Śmigalski	 Peretka	 miejsce	 zamek	 sala
---	--	---	--	---	---	---	--







Sala w zamku Cześniaka. Ludzie dekorują salę.

 w     





Cześniak każe Śmigalskiemu zapraszać sąsiadów na wesele.

     na 

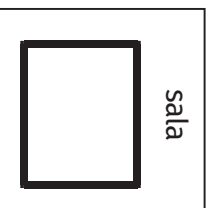
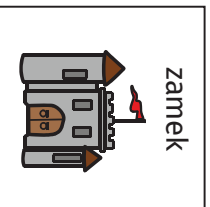
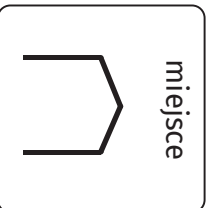
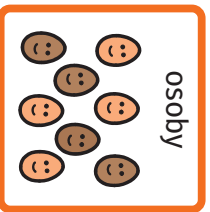
Cześniak każe Peretce szykować ucztę weselną.

Cześniak czeka na powrót Papkina od Rejenta.

  na   od 

Akt czwarty, scena druga



Papkin wchodzi i się przechwala.

Papkin jest przerażony.

Papkin mówi, że pił wino u Rejenta.

Papkin daje Cześnikowi list od Rejenta.

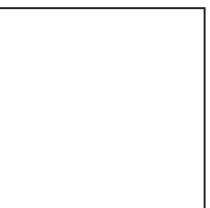
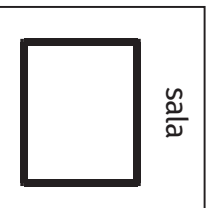
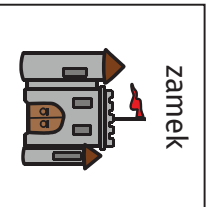
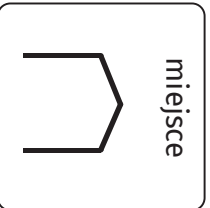
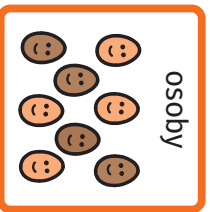
Cześnik mówi, że w winie była trucizna.

Cześnik czyta i krzyczy, jest wściekły na Podstolinę i Papkina.

Papkin nie rozumie, że Cześnik żartuje.

Cześnik ma pomysł, jak dokużyć Rejentowi.

Akt czwarty, scena trzecia



Papkina boli brzuch.



Papkin myśli, że Rejent go otrut.



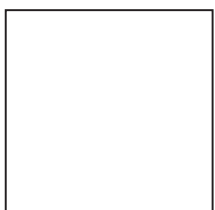
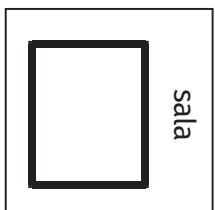
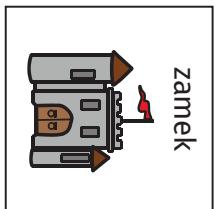
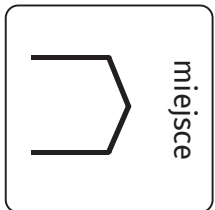
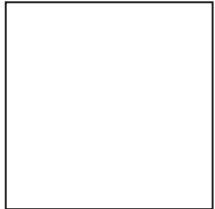
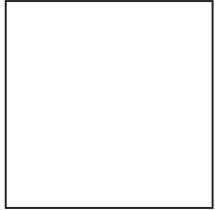
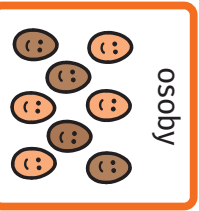
Papkin pyta Dyndalskiego, co robić.



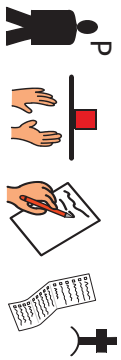
Dyndalski mówi, żeby wołać księdza z ostatnim namaszczeniem.



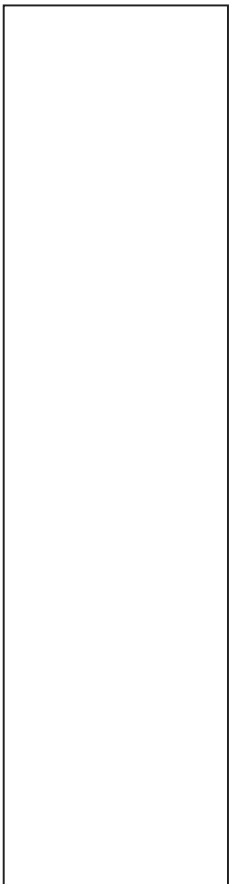
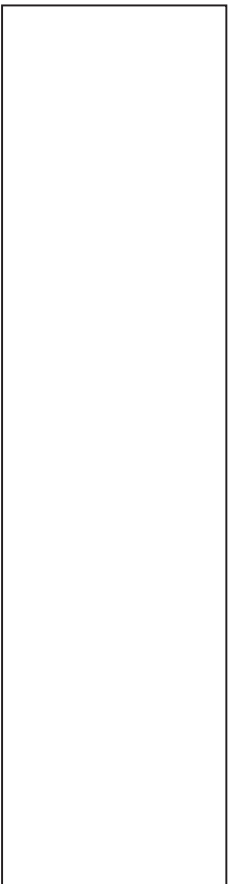
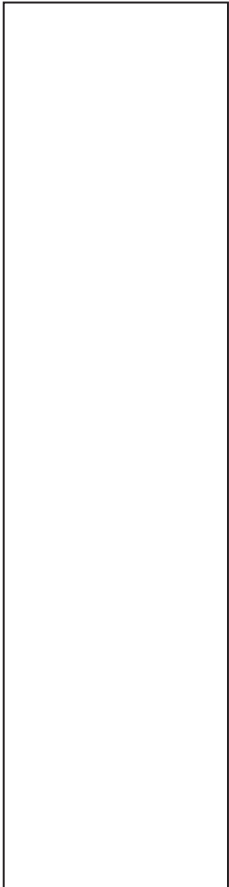
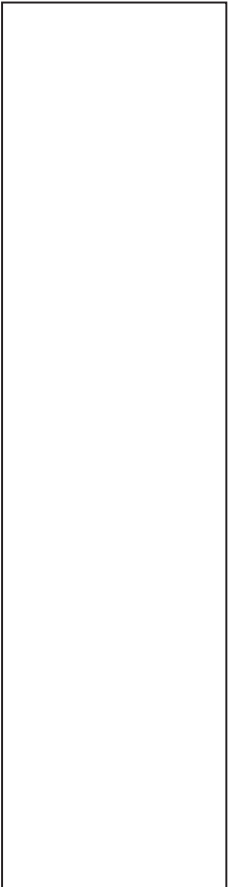
Akt czwarty, scena czwarta



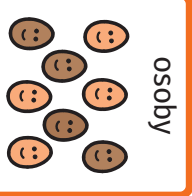
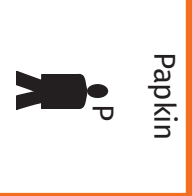

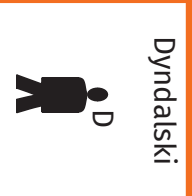
Papkin rozpacza.


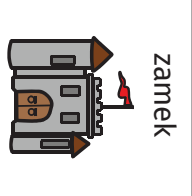
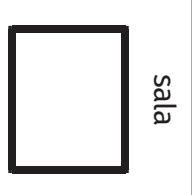



Papkin chce pisać testament.






Akt czwarty, scena piąta





 osoby	 Papkin	 Cześniak Cz.R.	 Dyndalski
---	--	---	--

 miejsce	 zamek	 sala	
---	---	--	---


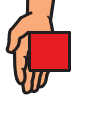

Papkin płacze i pisze testament.








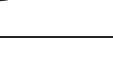
Cześniak jest wściekły i drze list.

 Cz.R.
 
 i
 



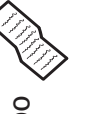


Cześniak ma pomysł.

 Cz.R.
 


Cześniak chce, żeby służąca Różia powiedziała Wacławowi, że Klara go prosi.

 Cz.R.
 
 żeby
  R
  i
  W
  że
 

Cześniak każe Dyndalskiemu pisać list od Klary do Wacława.

 Cz.R.
  i
 
 od
  do
  W

Empty box for communication practice.

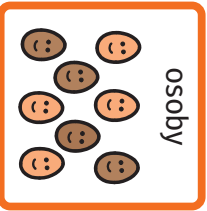
Dyndalski pisze wszystko, co Cześniak mówi.

 D
 


 Cz.R.
 

Empty box for communication practice.

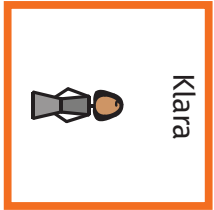
Akt czwarty, scena szósta



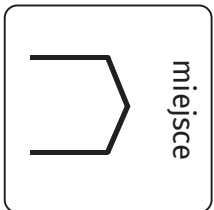
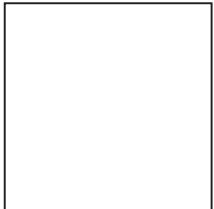
osoby



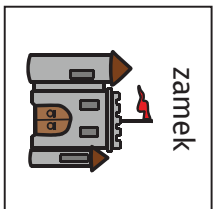
Papkin



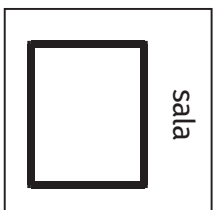
Klara



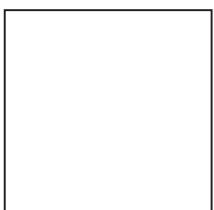
miejsce



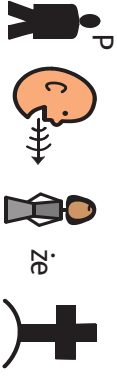
zamek



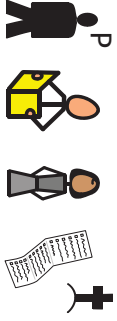
sala



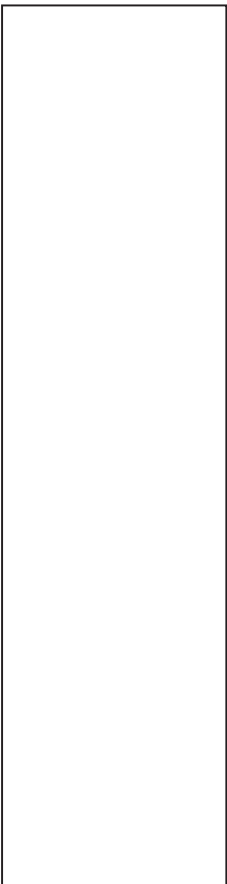
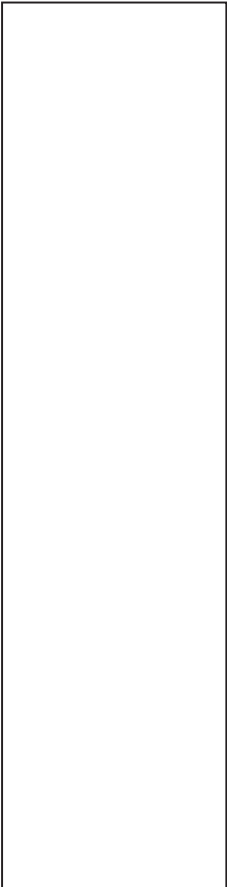
Papkin mówi Klarze, że umiera.



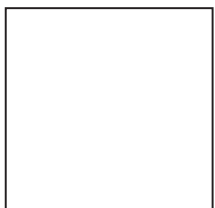
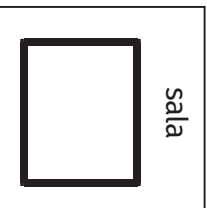
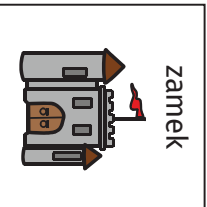
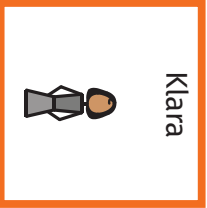
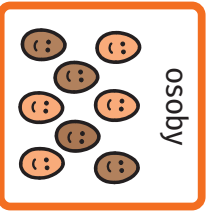
Papkin czyta Klarze testament.



Klara myśli, że Papkin zwariował.



Akt czwarty, scena siódma



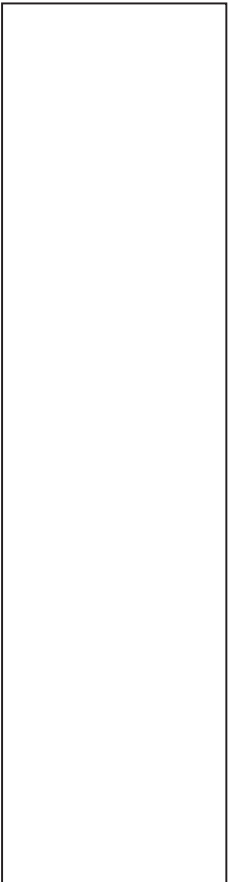
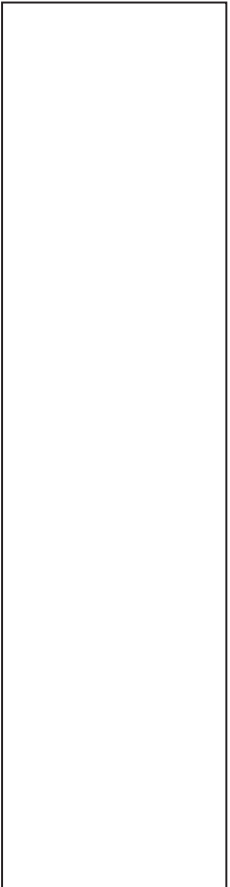
Wacław mówi Klarze, że ojciec kaze mu poślubić Podstolinę.



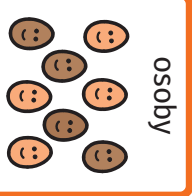
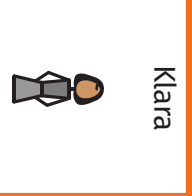
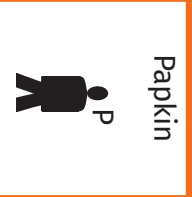


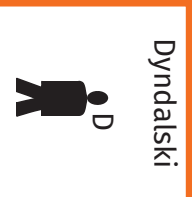
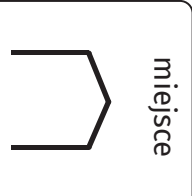
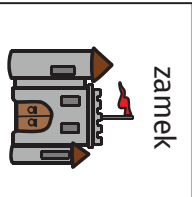
Klara boi się gniewu Cześnika.



Klara prosi, żeby Wacław uciekał.









Akt czwarty, scena ósma

 osoby	 Klara	 Papkin	 Wacław	 Cześniak	 Dyndalski	 miejsce	 zamek
---	---	--	---	--	---	---	---







Cześniak zatrzymuje Wacława.

 Cz.R.   W

Wszyscy idą do kaplicy, gdzie czeka ksiądz.

  do    






Cześniak mówi, że Rejent ukradł jego narzeczoną.

 Cz.R.  ze  R.M.   

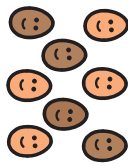


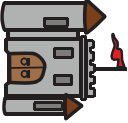










Cześniak chce, żeby Wacław poślubił Klarę teraz.

 Cz.R.  żeby  W   

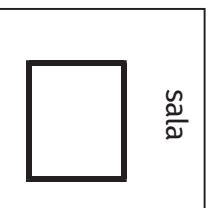
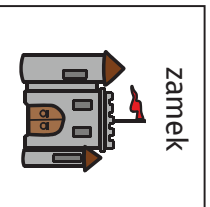
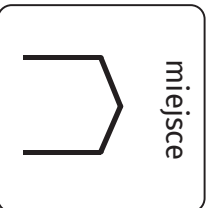
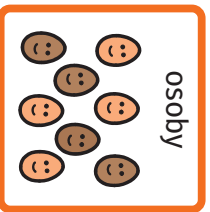
To będzie zemsta Cześniaka.

     Cz.R.

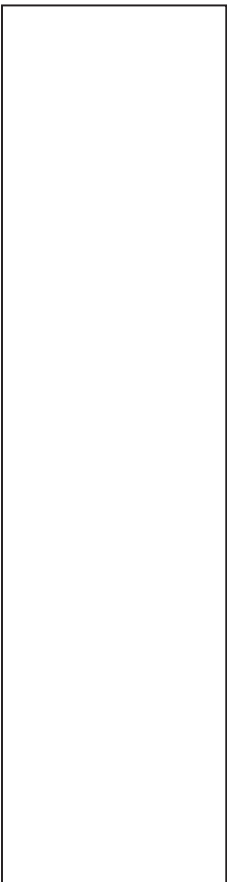
Akt czwarty, scena dziewiąta

	 <p>osoby</p>	 <p>Dyndalski</p>			 <p>miejsce</p>	 <p>zamek</p>	 <p>sala</p>	
<p>Dyndalski zbiera podarte pismo i nie rozumie, czego chce Cześćnik.</p>         								

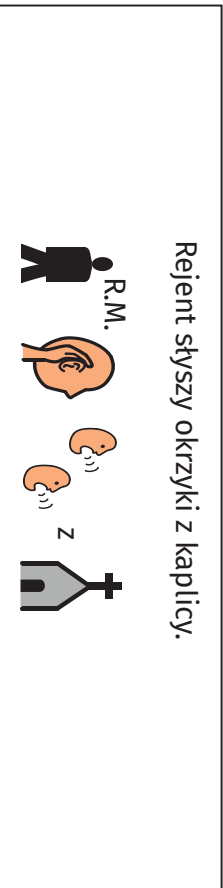
Akt czwarty, scena dziesiąta



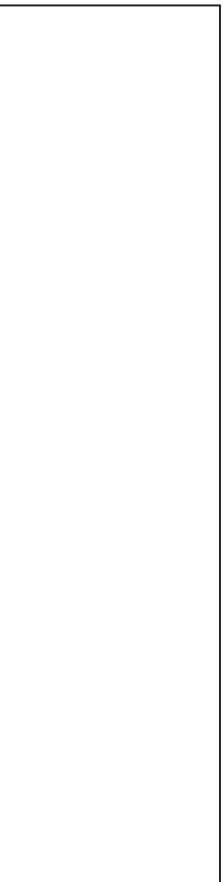
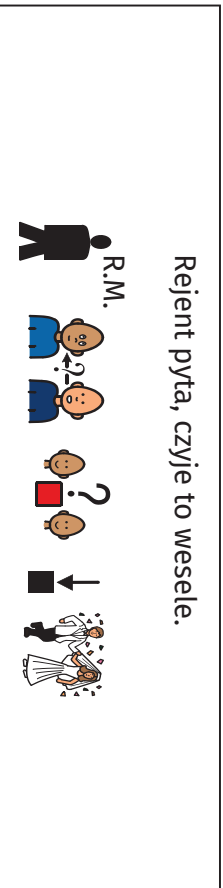
Rejent nie rozumie, dlaczego Cześnik nie przyszedł na pojedynek.



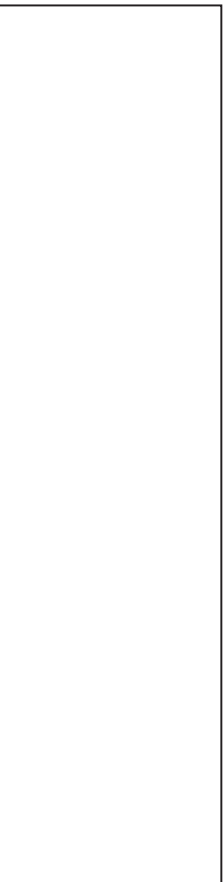
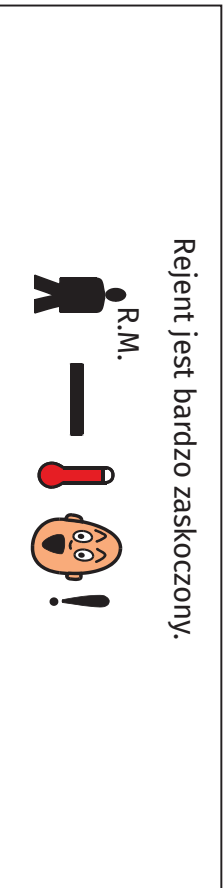
Rejent słyszy okrzyki z kaplicy.



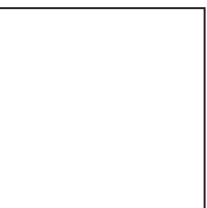
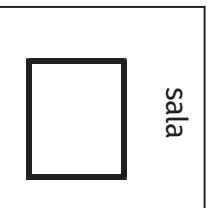
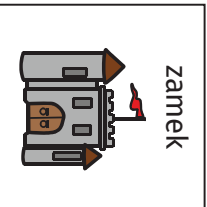
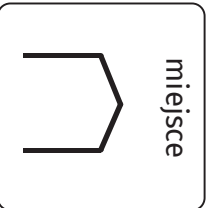
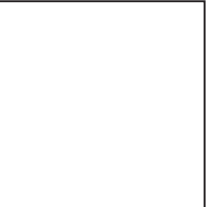
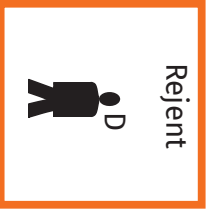
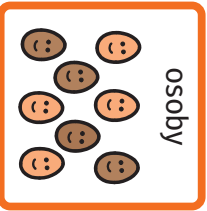
Rejent pyta, czyje to wesele.



Rejent jest bardzo zaskoczony.



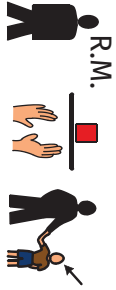
Akt czwarty, scena jedenasta



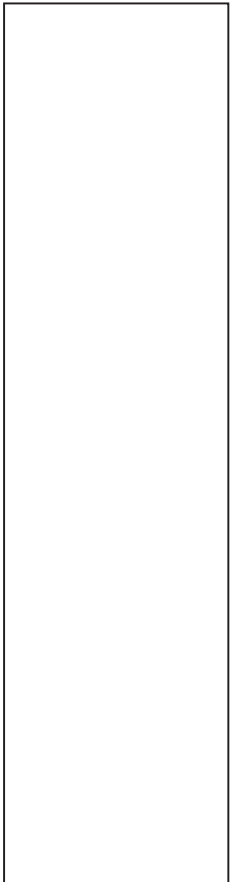
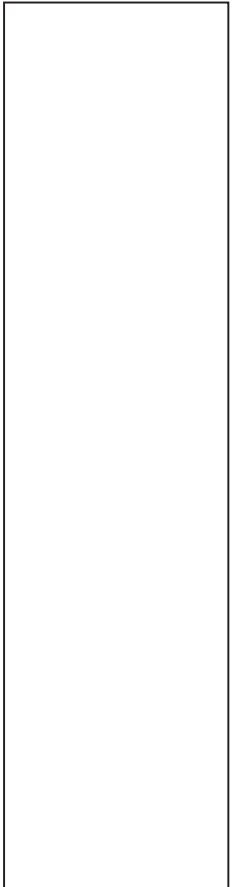
Cześnik widzi Rejenta i pyta, czego chce.



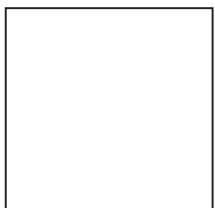
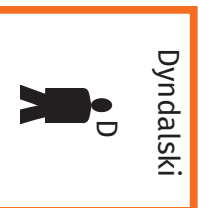
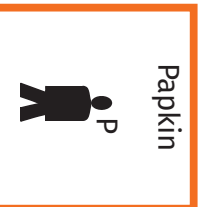
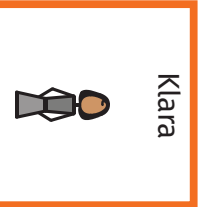
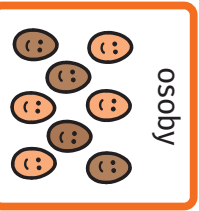
Rejent chce syna.



Cześnik pyta, czy razem z żoną.



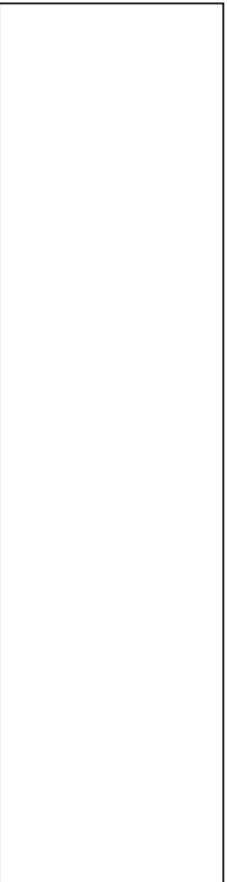
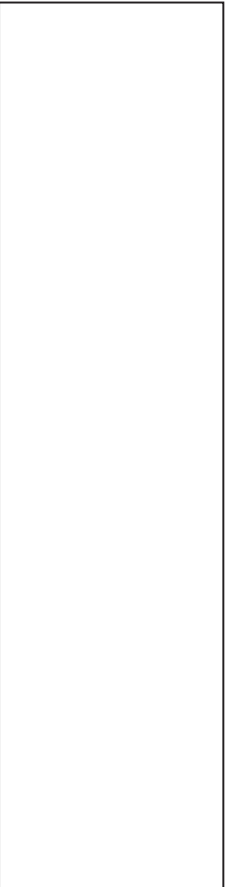
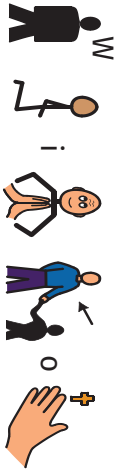
Akt czwarty, scena dwunasta



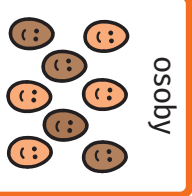
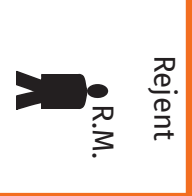

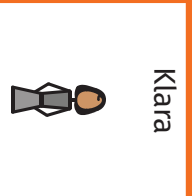

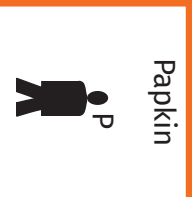
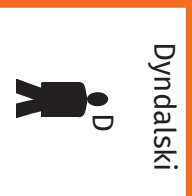

Wszyscy wychodzą z kaplicy.





Wacław klęka i prosi ojca o błogosławieństwo.





Akt czwarty, scena trzynasta

 osoby	 Rejent R.M.	 Cześnik Cz.R.	 Klara	 Wacław W	 Papkin P	 Dyndalski D	 Podstolina
---	--	--	--	---	---	--	--



Podstolina wyjaśnia, że nie jest bogata.



że







że

Podstolina mówi, że to, co miała, jest teraz Klary.








że




Dlatego chciała wyjść za mąż.

dlatego







Ale teraz będzie miała sto tysięcy od Rejenta.



ale






100 000 od



Klara mówi, że to ona da Podstolinie sto tysięcy.










że









100 000





Klara prosi Rejenta o błogosławieństwo.

Wszyscy się cieszą.



Rejent i Cześnik godzą się.



Zadanie 1: Połącz w zdania.
 w
 XXXX XX XXX.
 XXXX XX XXX.

Cześćnik i Rejent...

Cz.R. i R.M.






Każdy ma...


Na dziedzińcu jest...

na


Rejent każe...

R.M.

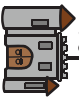



Cześćnik...

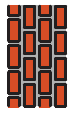
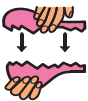
Cz.R.



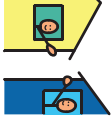

... połowę zamku.


... naprawić mur.

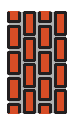

... są sąsiadami.

... nie zgadza się.



... zniszczony mur.

Zadanie 2: Kto mieszka w zamku Cześnińka, a kto w zamku Rejenta? Połącz.



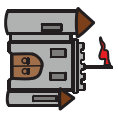
w



w

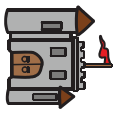


zamek Cześnińka



Cz.R.

zamek Rejenta



R.M.

Rejent Milczek



R.M.

Podstolina



Peretka



P

Wacław



W

Śmigalski



Ś

Cześniń Raptusiewicz



Cz.R.

Dyndalski



D

Klára



służący



Zadanie 3: Co wiesz o Cześniku? Zaznacz.



Cześnik Raptusiewicz



Cz.R.



młody



stary



zdrowy



chory



mily



porwoczy



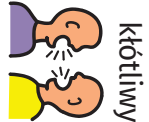
spokojny



pobożny



chciwy



kłótlivy



radosny



bogaty



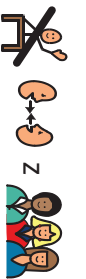
chce się żenić



mieszka w mieście

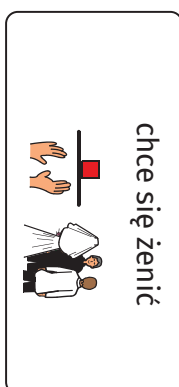
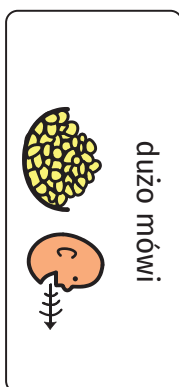
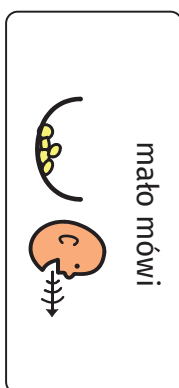
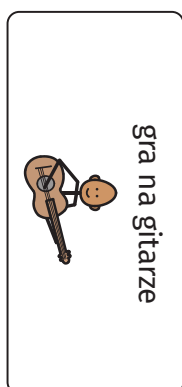
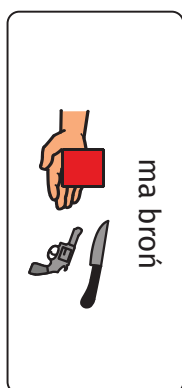
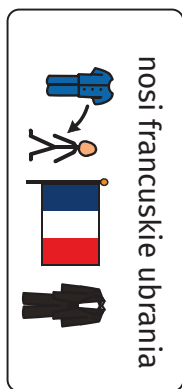
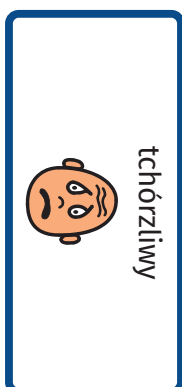
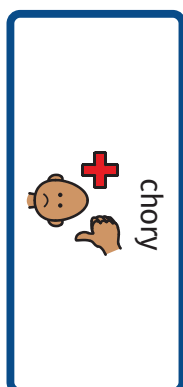
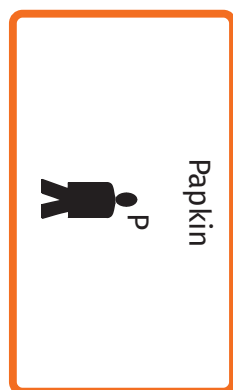


mieszka na wsi



nie umie rozmawiać z kobietami

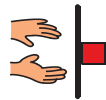
Zadanie 4: Co wiesz o Papkinie? Zaznacz.



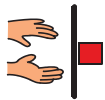
Zadanie 5: Dokończ zdania.

XXXX xx xxx.
XXXX xx xxx.

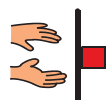
... chce poślubić Cześnika.



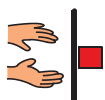
... chce poślubić Wacława.



... chce poślubić Klarę.



... chce poślubić Podstolinę.



Scissors icon

 Cześnik Cz.R.	 Klара	 Wacław W
 Papkin P	 Cześnik Cz.R.	

Zadanie 6: Zaznacz właściwą odpowiedź.



Pytanie 1

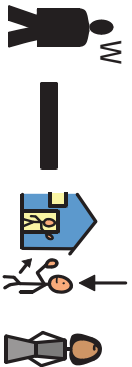
Dlaczego Wacław jest w domu Cześniaka?



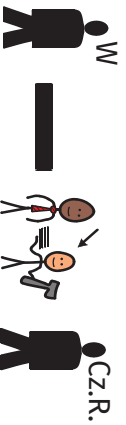
Odpowiedź a
Wacław jest jeńcem Papkina.



Odpowiedź b
Wacław jest gościem Klary.

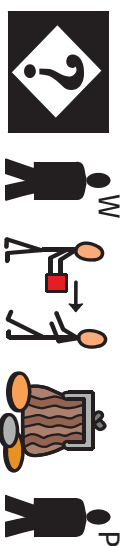


Odpowiedź c
Wacław jest pracownikiem Cześniaka.

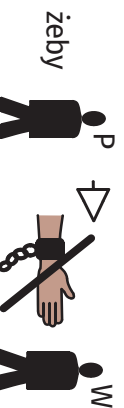


Pytanie 2

Dlaczego Wacław daje sakiewkę Papkinowi?



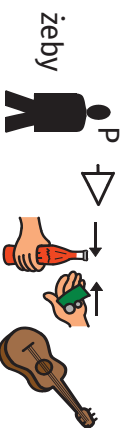
Odpowiedź a
żeby Papkin uwolnił Wacława.



Odpowiedź b
żeby Papkin pomógł Wacławowi zostać w domu Cześniaka.



Odpowiedź c
żeby Papkin kupił gitarę.



Zadanie 7: Połącz w zdania.
 XXXX XX XXX.
 W
 XXXX XX XXX.

Wacław i Podstolina...

W i

Wacław kłamał Podstolinie...

W → C K

Teraz Wacław mówi Podstolinie...

W W C K

Podstolina jest...

W —


Wacław jest...

W —


Klara nic nie wie...

W —


... że jest księciem.

że — 

... przerażona.



... byli kiedyś parą.

→ L 


... o przeszłości Wacława i Podstoliny.

o → W i

... że jest synem Rejenta.

że —  R.M.

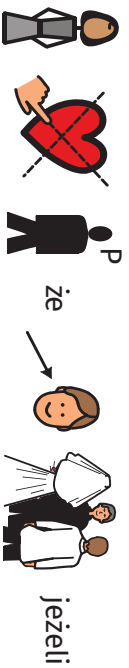
... zawstydzony.



Zadanie 8: Zaznacz wszystkie właściwe odpowiedzi.

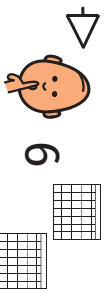


Klara obiecuje Papkinowi, że go poślubi, jeżeli:



jeżeli

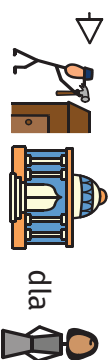
Odpowiedź a
będzie milczał sześć miesięcy.



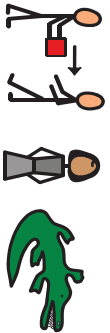
Odpowiedź b
sprawi, że Cześniak i Rejent
pogodzą się.



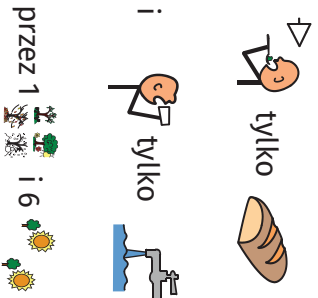
Odpowiedź c
wybuduje pałac dla Klary.



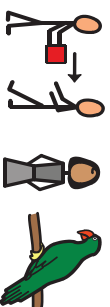
Odpowiedź d
da Klarze krokodyla.



Odpowiedź e
będzie jadł tylko chleb i pił
tylko wodę przez rok i sześć dni.




Odpowiedź f
da Klarze papugę.



Zadanie 9: Ułóż z pamięci.


Miejsce na zapisanie/wklejenie odpowiedzi ucznia.




Krokodyla

Jeśli


Jeśli



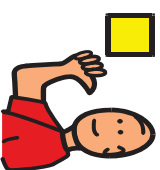
nie chcesz



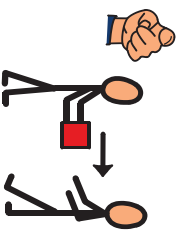
mi



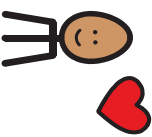
zguby



mojej



daj



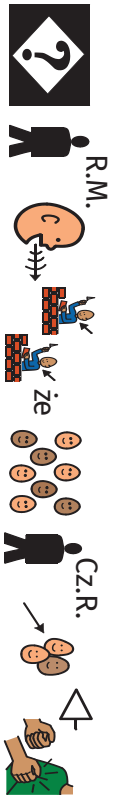
luby

Zadanie 10: Zaznacz właściwą odpowiedź.



Pytanie 1

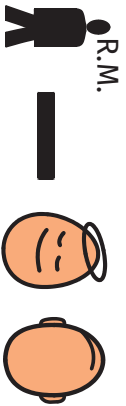
Dlaczego Rejent mówi murarzom, że ludzie Cześnika ich pobili?



Odpowiedź a
Rejent martwi się o murarzy.



Odpowiedź b
Rejent jest dobrym człowiekiem.

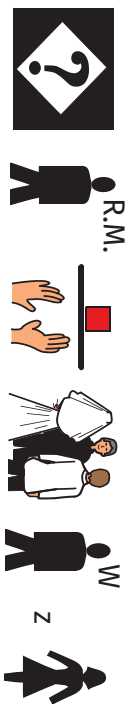


Odpowiedź c
Rejent chce pozwać Cześnika do sądu.



Pytanie 2

Dlaczego Rejent chce ożenić Wacława z Podstoliną?



Odpowiedź a
Rejent chce, żeby Wacław był szczęśliwy.



Odpowiedź b
Rejent chce ukraść Cześnikowi narzeczoną.



Odpowiedź c
Rejent chce, żeby Podstolina była szczęśliwa.



Zadanie 11: Porównaj zachowanie Rejenta i Papkina w czasie rozmowy. Połącz.

Rejent
R.M.

Papkin
P

pewny siebie

dumny

upokorzony

zawstydzony

cichy

głośny

niepewny

??

tchórzliwy

grzeczny

niegrzeczny

podeksycytowany

spokojny

Zadanie 12: Co wiesz o Rejencie? Zaznacz.



cichy



głośny



spokojny



porwoczy



uprzejmy



nerwowy



kłamliwy



świętoszkowaty



złośliwy



dobry



któśliwy



dwulicowy



kocha Wacława



mówi, że kocha Wacława



lubi się bić













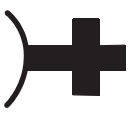


lubi się sądzić



Zadanie 13: Opowiedz, dlaczego Papkin pisat testament. Użyj symboli.



 Papkin	 Rejent	 myśleć	 plakać	 być	 wino	 czas przeszły	 zdemerwowany
		 nalać	 trucizna	 czas przyszły	 przygnębiony		
	 umrzeć						

Miejsce na zapisanie odpowiedzi ucznia.

Zadanie 14: Ułóż wydarzenia we właściwej kolejności.



Cześćnik i Podstolina zaręczyli się.



Rejent kazał Wacławowi poślubić Podstolinę.



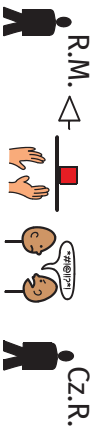
Podstolina zgodziła się poślubić Wacława.



Rejent pobłogosławił młodą parę.



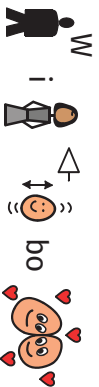
Rejent chciał dokuczyć Cześćnikowi.



Cześćnik kazał Wacławowi poślubić Klarę.



Wacław i Klara zgodzili się, bo się kochali.



Cześćnik i Rejent pogodzili się.



Cześćnik był wściekły i wymyślił zemstę.



1

2

3

4

5

6

7

8

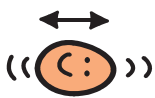
9

Zadanie 15: Ułóż z pamięci.



Miejsce na zapisanie/wklejenie odpowiedzi ucznia.

Zgoda,



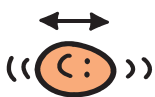
rękę poda.



A Bóg wtedy



zgoda.





Minister
Edukacji i Nauki



pracownia
lingwistyki
migowej



Lektury
dostępne
